

iek ok. ca
e do dw
4-65, po 16
NICA —
96-25 za
216-33-96.
ŁODA dzie
e, 0602 584
KWIZYCJA
laz., 219-814
RKI PCV za
ownika pro
ia: praktyka
wykształcen
erowane
PHU „SONA
Polna 27,
tel. (086) 21
UKA
SZKOŁA PI
IRONY (upa
licznej) org
nek: technik
ób i mienia
nie), kursy do
a. Łomża, St
2 wew. 15; 06
codziennie w
ystok, Wesoła
0602 650 828
fak. 4
E POLICE
nkowości w
Podstawowej
16-06-15 lub 2
kandydatów do
owego w sp
ka trwa dwa
minem państw
do usługowego
rachunkowych
E
NNE
y w dobre ręce
E pieski, Łom
-67-48.
kolne w INTE
ki.neptun.łom
IA DRO
OW” przez m
w komputer
rmacji Hand
tel. 957. Zadr
nia, ziemi,
ziw się! Tw
w Polsce.



Korzenie Gołoty nad Narwią!

str. 9

NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

Fak. 4295-o

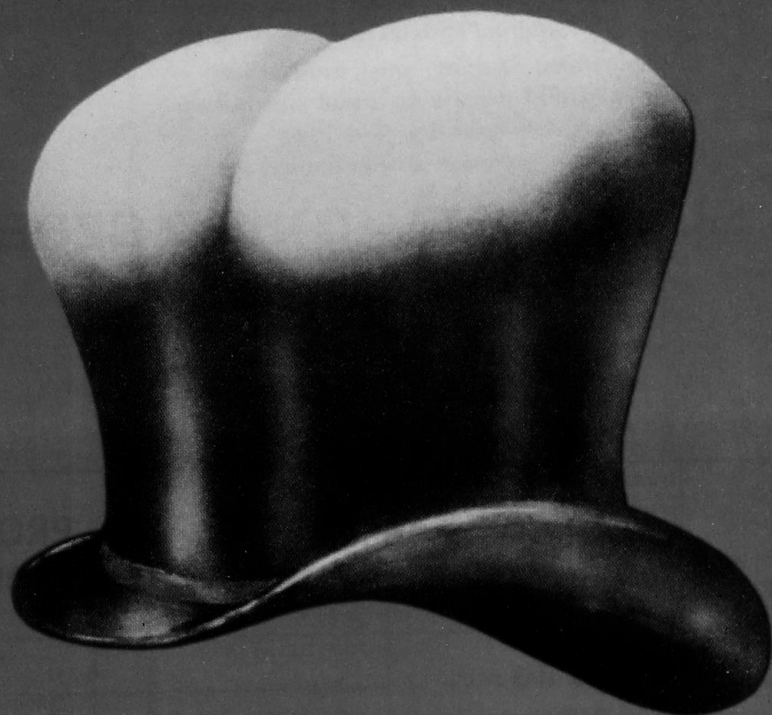
KONTAKTY

31 (1030)

30 LIPCA 2000

CENA 2 zł

JOANNA GOSPODARCZYK



Perły peerelu

WŁADYSŁAW TOCKI

str. 12-13

Twierdzenie, że w PRL nic nie było dobre, jest kłamstwem!
Dobre były kawały!

Andrzej Pagowski. Plakat

Przekręt na kółkach

— Policja w Łomży doprowadzi nas do bankructwa. Daje zarobić bratu głównego związkowca policyjnego, a mnie pozbawia pracy. W przetargu na holowanie pojazdów policjanci złamali zasady uczciwej konkurencji, wybierając swoich ludzi. Moja firma, po 23 latach istnienia, została praktycznie wyrzucona z rynku — denerwuje się Józef Dobrowolski z Łomży, właściciel firmy przewozowej.

W skardze do Komendanta Głównego Policji napisał o „niezaprzeczalnych faktach nadużywania władzy przez tutejszą Policję i nie przestrzeganiu przez nią elementarnych norm współżycia”.

str.7

Weekendy
za grosze!



simplus

TELEFONY JUŻ OD

11 zł*
+ VAT



Plus
GSM 900/1800



Najnowsza Promocja!

Oprócz jakości dbamy również o ceny! W najnowszej promocji sieci Plus GSM atrakcyjne telefony już od 11 zł*.

AKTEL
TELECOM

SALON SPRZEDAŻY w Łomży
Al. Legionów 2c, tel. 086/216-57-57
Przedstawiciel handlowy, tel. 0605 284-264

SALONY SPRZEDAŻY w Białymstoku
SIENKIEWICZA 24, tel. 085/653-72-82
Legionowa 9/1 lok.33, tel.85/745-55-77
C.H. MARKO (przed kasami) tel. 65-39-445
Przedstawiciel handlowy, tel. 0601 36-86-56

www.aktel.plusgsm.pl

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL

Plus
GSM



W sprzedaży także zestawy Simplus

* Cena zależy od wyboru taryfy. Opłata aktywacyjna 15 zł + VAT doliczana jest do pierwszego rachunku.
Liczba zestawów promocyjnych ograniczona. Telefony działają wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.

WAKACJE TO MOC WRAŻEŃ i mnóstwo przygód.
Na szczęście teraz, dzięki wakacyjnej promocji
TELEKOMUNIKACJI POLSKIEJ S.A. masz dwa razy
więcej czasu na to aby wszystko spokojnie
opowiedzieć.

OD 1 LIPCA TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.
obniża o połowę opłaty za rozmowy lokalne
i połączenia internetowe w dni powszednie od 18.00
do 22.00, a w weekendy od 8.00 do 22.00.

A więc nie spiesz się, masz czas...

POŁĄCZENIA LOKALNE I DO SIECI INTERNET		OPŁATY OBOWIAZUJĄCE OD 1.07.2000 R.	WAKACYJNA PROMOCJA 1.07-31.08.2000 R.	
Dni robocze	8.00-22.00	0,29 zł/3 min.		
	22.00-8.00	0,29 zł/6 min.	18.00-22.00	0,29 zł/6 min.
Soboty, niedziele i święta	8.00-22.00	0,29 zł/3 min.	Przez całą dobę	0,29 zł/6 min.
	22.00-8.00	0,29 zł/6 min.		

Opłaty nie zawierają podatku VAT — 22%

To ludzka rzecz pogadać

TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.



KOM
TYGODNIK
rok z
 Ukazuje się
 części wo
 Nowym

18-400
 tel.: (0-86) 2
 (0-86) 216
 ko
 tygodni

Joanna Gos
 Gabrie
 Władysław

Od

Janina We
 Janusz Niczyp

tel

Od

Sława

tel. (0-87) 56

S
 Teresa Adan
 Dobroński, S
 Michalczyk-K
 Wenandy Z. Kru
 M

Rysun

Jerzy Swoińs
Zdjęcia: Gabo

Spółka D

P

Adres: 18

Księgowość:

Masz

Biuro

Kier

18-4

tel. (0-86)

ul. Ko

07-400

„BO

07

ul. Broniew

Ksero „

Wypo

u

al. Wojs

RUCH

Gonier

Gabs-Foto,

E

e-mail

SPPP „P

Materiałów

i zastrzeg

Za tr

r

KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
kontakty@polbox.com
tygodnik_kontakty@poczta.onet.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, Maria Tocka,
Władysław Tocki (redaktor naczelny)

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Kozłara,
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziński, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szelińska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski,

Jerzy Swoński **Felieton:** Wiesław Wenderlich
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (0-86) 216-42-43
Maszynistka: Janina Gawrońska

Biurowie ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43, fax (0-86) 216-57-11

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a
tel./fax (0-29) 764-32-51

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
Goniec Podlaski, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

STudio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótnów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Ustawę uwłaszczeniową, zachwalaną przez rząd i kandydata na prezydenta Mariana Krzaklewskiego, krytykuje Bogusław Grabowski oraz Waldemar Kuczyński. Kim jest Bogusław Grabowski? Twórcą programu gospodarczego AWS, niedawnym kandydatem AWS na premiera. Kim jest Waldemar Kuczyński? Szefem doradców ekonomicznych premiera. Skąd jest premier? Z AWS. Czym kandydatem na prezydenta jest Marian Krzaklewski? AWS. To czym, do diabła, jest krytykowana przez ekonomistów AWS ustawa uwłaszczeniowa? Czy tylko kielbasą wyborczą? Gdyby tak, można by machnąć ręką. Podobnej „strawy” przed każdymi wyborami dostarczają wszyscy kandydaci nie tylko do prezydentury. W tym przypadku jest to jednak cyniczne naigrawanie się z milionów biednych ludzi, byle tylko osiągnąć własny cel. Na szczęście jest lato, wielu nie ma czasu (urlopy, praca w polu) oglądać telewizji, słuchać radia, czytać gazet. I żeby nie dopadł Was, drodzy Czytelnicy, kielbasiany jad wyborczy, tak trzymajcie! No, poza „Kontaktami”. Ale my przynajmniej trujemy tylko raz w tygodniu.



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

Bombiarz z Piątnicy

— Można się było spodziewać, że będzie miał kłopoty. Wznieśli się w taką porządną rodzinę i narobił wstydu — mówią o Zbigniewie S. sąsiedzi z Piątnicy.

Postawiono mu zarzut trzykrotnego podłożenia bomb na ulicach Łomży, posiadania materiałów wybuchowych oraz kradzieży samochodu osobowego. Bomby wybuchły w październiku i listopadzie ubiegłego roku. Na szczęście nikt nie został ranny. Zbigniew S. został zatrzymany w styczniu tego roku. Wówczas Sąd nie przystał na wniosek Prokuratury Okręgowej o tymczasowe aresztowanie i wypuścił go na wolność.

— Dopiero po odkryciu dwóch garaży przy ulicy Dmowskiego po raz kolejny wystąpiliśmy o aresztowanie — mówi prokurator Tadeusz Marek. — Nie przyznaje się do zarzucanych mu czynów.

W garażu policja znalazła dziesięć kilogramów materiałów wybuchowych oraz gotową bombę rurową.

— Oficjalnie nie jest jeszcze znany motyw podkładania bomb — mówi prokurator Marek.

W Piątnicy niewielu ludzi domyślało się, kim jest ich sąsiad. Nie domyślali się też dwaj sołtysi Piątnicy Poduchownej i Włosciańskiej.

— Mieszka u nas ponad dziesięć lat, ale właściwie go nie znamy. Siedział głównie w Łomży, tam prowadził interesy. Zresztą, pochodzi ze Starego Rynku czy Krzywego Koła, tam miał znajomych, koleżków. Do domu zjeżdżał coraz lepszym samochodem. Podobno prowadził z kimś na spółkę „autokomis”. Nikomu tu się nie kłaniał, z sąsiadami nie utrzymywał bliższych kontaktów — mówi sąsiad.

Nie tylko jego zdaniem Zbigniew S. nie pasował do rodziny żony.

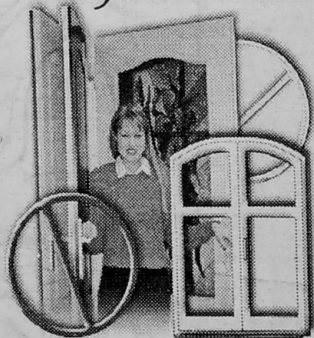
— Krewni mają tytuły profesorskie, szanowane zawody. Jego zmarły teść był bardzo poważany, teściowa przebywała w Ameryce. A on, po zawodowce, z tatuażami. Szybko sprzedali ojcowiznę i żyli z dwógiem dzieci z jego dziwnych interesów. Na etacie chyba żadne nie pracowało. Jego wygląd czasem skutecznie odstraszał ewentualnych kupców samochodów. Z daleka widać było, że to szemrane towarzystwo, choć Zbigniew S. podobno tłumaczył, że jest niewinny, a ludzie z zawiści plotkują na jego temat — mówią sąsiedzi.

Nikt nie chce podać swojego nazwiska w obawie o własne zdrowie.

Nieoficjalnie wiadomo, że bomby wybuchły, by przestraszyć łomżyńskich biznesmenów i „nakłonić” ich do płacenia haraczu.

Dla pierwszych 10 Klientów

Specjalny
Rabat!



TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...



OKNA i DRZWI

Nareszcie TERRAZYT w Grajewie!

UWAGA!

10 Sierpnia Wielkie Otwarcie
Salonu Okien i Drzwi

Zapraszamy

GRAJEWO, UL. ELCKA 6

KUPON upoważnia do dodatkowego
rabatu ważny do 31.08.2000

KONTAKTY



PRZESZŁO 12 MLN EURO (OKOŁO 50 MLN ZŁ) MOŻE OTRZYMAĆ WOJEWÓDZTWO podlaskie z funduszu Phare 2001. Dotacje mogą trafić do samorządów gminnych, pod warunkiem, że do 16 sierpnia dostarczą do Urzędu Marszałkowskiego projekty inwestycji, na które zamierzają przeznaczyć te pieniądze.

PRZEJŚCIE GRANICZNE W BOBROWNIKACH WCIAŻ JEST ZAMKNIĘTE dla samochodów osobowych. Strona białoruska obiecała uruchomić przejście 20 lipca. Teraz Białorusini zapowiadają otwarcie 1 sierpnia, czyli w dniu, w którym zostanie zamknięte przejście drogowe w Kuźnicy.

BARDZO KRYTYCZNIE OCENIAJĄ RADNI I ZARZĄDY samorządów Podlaskiego ustawę uwłaszczeniową. Ich zdaniem, pogorszy sytuację gmin i wcale nie da majątku obdarowanym mieszkaniom komunalnymi, ale obciąży ich kosztami remontów i podatkami od nieruchomości, które w większości będą wyższe od planowanego dotąd czynszu.

DEKLARACJE O WSPÓŁPRACY PODPISALI W WIGRACH koło Suwałk premier Jerzy Buzek i Andrius Kubilius, szef litewskiego rządu. Dwaj premierzy pływali po Jeziorze Wigry „papięskim” stateczkiem „Tryton”, który po remoncie po podpaleniu wznowił rejsy.

„NAJLEPSZY WYNIK W

KRAJU POD WZGLĘDEM WYKRYWALNOŚCI ZABÓJSTW I KRADZIEŻY samochodów ma policja z województwa podlaskiego”, stwierdził w czasie pobytu w Białymstoku Bogdan Borusewicz, wiceminister spraw wewnętrznych i administracji.

CO 14. MIESZKANIEC MAKROREGIONU PÓŁNOCNO-WSCHODNIEGO PRACUJE NA CZARNO, szacuje Główny Urząd Statystyczny. Najwięcej nielegalnie zatrudnionych jest w hotelach, restauracjach, firmach handlowych i usługowych.

JAKI JEST WPŁYW PESTYCYDÓW NA ŚRODOWISKO, zgromadzonych w jedenastu mogiłnikach w gminie Zbójna, zbadała eksperci z poznańskiego Instytutu Ochrony Roślin. Przeterminowane środki ochrony roślin już pół wieku przechowywane są w starych bunkrach i nie wiadomo, czy nie przedostają się do gruntu, wody i powietrza. Badania, które kosztować będą około 70 tysięcy złotych, zlecił starosta łomżyński Wojciech Kubrak.

PRZECIW PLANOM BUDOWY DUŻEGO ZAKŁADU KARNEGO w Suwałkach protestują mieszkańcy i Stowarzyszenie Samorządna Suwalszczyzna.

850 TYSIĘCY ZŁOTYCH W UBIEGŁYM TYGODNIU WYGRAŁ W DUŻEGO LOTKA mieszkaniowiec Zambrowa. Zwycięskie cyfry skreślał na chybił-trafił. Nie chybił. Trafił.

W SIERPNIU ROZPOCZNIE SIĘ REMONT MOSTU NA NARWI W ŁOMŻY. Naprawa trwać będzie trzy miesiące. Zamknięcie tego odcinka stanie się dużą niedogodnością dla turystów udających się i powracających z Mazur. W czasie remontu ruch skierowany zostanie na drugą przeprawę w sąsiedztwie plaży miejskiej.

POMNIK, POŚWIĘCONY OFIAROM WOJNY, NIEWOLI, OBOZÓW koncentracyjnych i eksperymentów medycznych, stanie przy głównej alei cmentarza przy ulicy Raginisa w Białymstoku. Twórcą projektu pomnika jest artysta rzeźbiarz Jerzy Grygorczuk, a głównym inicjatorem białostocki Oddział Stowarzyszenia Urodzonych w Niewoli Niemieckiej.

DOCHODZENIE W SPRAWIE PODPALENIA POMNIKA Stacha Konwy w Lesie Jednaczewskim umorzyła Prokuratura Rejonowa w Łomży. Drewniana rzeźba kurpiowskiego bohatera stała w lesie od 1987 roku. Często była niszczone, malowana, a 30 maja ktoś ją podpalił. Ogień wypalił w figurze 80-centymetrowy otwór.

Z BRĄZOWYM MEDELEM ZA SKOK W DAL (5,65 M) WRÓCIŁA Z MISTRZOSTW POLSKI Juniorów Młodszych w Bielsku-Białej Ewa Kazimirska, zawodniczka Narwi Łomża, uczennica Zespołu Szkół Rolniczych w Marianowie. To zarazem jej życiowy rekord. Gratulujemy! Trenerem lekkoatletyki jest Jan Kotowski.

JERZY CZERNIAWSKI, PILOT BALONOWY Z BIAŁEGOSTOKU, JUŻ PO RAZ PIĄTY ZOSTAŁ MISTRZEM POLSKI w lotach balonem na ograniczone powietrze. Ostatnie mistrzostwa rozegrały się w Łodzi. W najbliższym czasie mistrz Polski będzie „fruwał” balonem nad Wilnem, a w sierpniu weźmie udział w mistrzostwach Europy w Luksemburgu.

Znaki czasu

ZMW O

Waldemar J...
• Sejm uchwalił trzyprocentową stawkę VAT w rolnictwie. Młodzież W...
zapewni 1,3 mld zł wpływu, reprezent...
przyszłorocznego budżetu. Międzynarodowy...
wołało to protesty wsi i opozycji. Rodzieży Wiej...
zech, zorganiz...
• Władze „Solidarności” złożyły raz prze...
apelowały do posłów. Interstwo Żywno...
podjęcie uchwały przywrócenia rolnictwa oraz...
uprawnienia kombatanckim uczestniczn...
bom, które w latach 1960-1970 organizacje mł...
działały w opozycji antykomunistycznej. Progra...
stycznej. zkolonia teore...
• W tym roku zabraknie wach niemieck...
to 4-5 mln ton zboża, województwie m...
Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywności...
ju Wsi. Prezes p...
cisłej współpracy...
• Na 5,7 tys. pociągów, jami młodzieży...
ma tylko 28 wagonów do Niemczech, ...
wanych do przewozu niemieckich, Norwegii, ...
sprawnych. PKP wydała nie, gradzić do wymi...
nie 7,6 mln zł na pensje dla...
ich pracowników z dotacji...
wej, przeznaczonej na in...
cje związane z transportem...
pełnosprawnych, poinform...
ła NIK.

• Trzyście tysięcy prze...
tek z kilkunastu krajów w...
miejscu pracy przy polskie...
gach. Na dobrej trasie dz...
na może zarobić miesięcz...
tys. zł. W pierwszym półroczu...
policja na terenie całego...
ujawniła 16 przestępstw z...
nych ze zmuszaniem do...
wiania prostytucji, 89...
stępstw związanych ze s...
cielstwem i 3 związane z up...
dzeniem w celu uprawiania...
stytucji za granicą.

• Dziesięciu kurierów z...
nił walbrzyski Sąd Rejonowy...
zrezygnował z usług pocztowych...
początku roku na przesyłkach...
pocztowe sąd wydał postanowienie...
tys. zł. Prezes przewiduje...
rierzy będą kosztować o...
mniej.

• Na 5,7 tys. pociągów, jami młodzieży...
ma tylko 28 wagonów do Niemczech, ...
wanych do przewozu niemieckich, Norwegii, ...
sprawnych. PKP wydała nie, gradzić do wymi...
nie 7,6 mln zł na pensje dla...
ich pracowników z dotacji...
wej, przeznaczonej na in...
cje związane z transportem...
pełnosprawnych, poinform...
ła NIK.

• Trzyście tysięcy prze...
tek z kilkunastu krajów w...
miejscu pracy przy polskie...
gach. Na dobrej trasie dz...
na może zarobić miesięcz...
tys. zł. W pierwszym półroczu...
policja na terenie całego...
ujawniła 16 przestępstw z...
nych ze zmuszaniem do...
wiania prostytucji, 89...
stępstw związanych ze s...
cielstwem i 3 związane z up...
dzeniem w celu uprawiania...
stytucji za granicą.

• Dziesięciu kurierów z...
nił walbrzyski Sąd Rejonowy...
zrezygnował z usług pocztowych...
początku roku na przesyłkach...
pocztowe sąd wydał postanowienie...
tys. zł. Prezes przewiduje...
rierzy będą kosztować o...
mniej.

• Na 5,7 tys. pociągów, jami młodzieży...
ma tylko 28 wagonów do Niemczech, ...
wanych do przewozu niemieckich, Norwegii, ...
sprawnych. PKP wydała nie, gradzić do wymi...
nie 7,6 mln zł na pensje dla...
ich pracowników z dotacji...
wej, przeznaczonej na in...
cje związane z transportem...
pełnosprawnych, poinform...
ła NIK.

• Trzyście tysięcy prze...
tek z kilkunastu krajów w...
miejscu pracy przy polskie...
gach. Na dobrej trasie dz...
na może zarobić miesięcz...
tys. zł. W pierwszym półroczu...
policja na terenie całego...
ujawniła 16 przestępstw z...
nych ze zmuszaniem do...
wiania prostytucji, 89...
stępstw związanych ze s...
cielstwem i 3 związane z up...
dzeniem w celu uprawiania...
stytucji za granicą.

• Dziesięciu kurierów z...
nił walbrzyski Sąd Rejonowy...
zrezygnował z usług pocztowych...
początku roku na przesyłkach...
pocztowe sąd wydał postanowienie...
tys. zł. Prezes przewiduje...
rierzy będą kosztować o...
mniej.

• Na 5,7 tys. pociągów, jami młodzieży...
ma tylko 28 wagonów do Niemczech, ...
wanych do przewozu niemieckich, Norwegii, ...
sprawnych. PKP wydała nie, gradzić do wymi...
nie 7,6 mln zł na pensje dla...
ich pracowników z dotacji...
wej, przeznaczonej na in...
cje związane z transportem...
pełnosprawnych, poinform...
ła NIK.

• Trzyście tysięcy prze...
tek z kilkunastu krajów w...
miejscu pracy przy polskie...
gach. Na dobrej trasie dz...
na może zarobić miesięcz...
tys. zł. W pierwszym półroczu...
policja na terenie całego...
ujawniła 16 przestępstw z...
nych ze zmuszaniem do...
wiania prostytucji, 89...
stępstw związanych ze s...
cielstwem i 3 związane z up...
dzeniem w celu uprawiania...
stytucji za granicą.

• Dziesięciu kurierów z...
nił walbrzyski Sąd Rejonowy...
zrezygnował z usług pocztowych...
początku roku na przesyłkach...
pocztowe sąd wydał postanowienie...
tys. zł. Prezes przewiduje...
rierzy będą kosztować o...
mniej.

• Na 5,7 tys. pociągów, jami młodzieży...
ma tylko 28 wagonów do Niemczech, ...
wanych do przewozu niemieckich, Norwegii, ...
sprawnych. PKP wydała nie, gradzić do wymi...
nie 7,6 mln zł na pensje dla...
ich pracowników z dotacji...
wej, przeznaczonej na in...
cje związane z transportem...
pełnosprawnych, poinform...
ła NIK.

• Trzyście tysięcy prze...
tek z kilkunastu krajów w...
miejscu pracy przy polskie...
gach. Na dobrej trasie dz...
na może zarobić miesięcz...
tys. zł. W pierwszym półroczu...
policja na terenie całego...
ujawniła 16 przestępstw z...
nych ze zmuszaniem do...
wiania prostytucji, 89...
stępstw związanych ze s...
cielstwem i 3 związane z up...
dzeniem w celu uprawiania...
stytucji za granicą.

• Dziesięciu kurierów z...
nił walbrzyski Sąd Rejonowy...
zrezygnował z usług pocztowych...
początku roku na przesyłkach...
pocztowe sąd wydał postanowienie...
tys. zł. Prezes przewiduje...
rierzy będą kosztować o...
mniej.

• Na 5,7 tys. pociągów, jami młodzieży...
ma tylko 28 wagonów do Niemczech, ...
wanych do przewozu niemieckich, Norwegii, ...
sprawnych. PKP wydała nie, gradzić do wymi...
nie 7,6 mln zł na pensje dla...
ich pracowników z dotacji...
wej, przeznaczonej na in...
cje związane z transportem...
pełnosprawnych, poinform...
ła NIK.

AGORA gazeta WYBORCZA

Zrób interes z Gazetą Wyborczą!

Jeżeli w Augustowie, Bielsku Podlaskim, Grajewie, Sokółce lub Zambrowie

prowadzisz biuro rachunkowe, ubezpieczeniowe, turystyczne, punkt ksero, punkt fotograficzny lub agencję reklamową – krótko mówiąc: jeśli prowadzisz działalność gospodarczą o „biurowym” charakterze
masz w dobrym punkcie miasta lokal na parterze
twoje biuro ma telefon i faks
jesteś płatnikiem VAT-u

Możesz dodatkowo prowadzić biuro ogłoszeń Gazety Wyborczej.

Będziesz przyjmować ogłoszenia do Gazety Wyborczej
otrzymywać atrakcyjne prowizje
uczestniczyć w programie szkoleń i w konkursach z nagrodami

Na Twoją pisemną ofertę – ze zdjęciem lokalu (widok wnętrza i widok od ulicy)

czekamy do 31 lipca pod adresem:
Jolanta Muradowa, Gazeta w Białymstoku
ul. Lipowa 32A, 15-959 Białystok



Rys. Andrzej Młeczko



KONTAKTY

ZMW ODŻYWA

Waldemar Krynicki, prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej na Podlaskach, reprezentował Polskę na Międzynarodowym Seminarium Młodzieży Wiejskiej w Niemczech, zorganizowanym dwukrotnie przez niemieckie Ministerstwo Żywności, Rolnictwa i Łowiectwa oraz FAO. W seminarium uczestniczyli reprezentanci organizacji młodzieżowych z 80 państw. Program obejmował szkolenia teoretyczne i praktyczne oraz wizyty w gospodarstwach niemieckich. Do ZMW w województwie należy około 500 osób. Prezes planuje nawiązać bliższą współpracę z organizacjami młodzieżowymi nie tylko w Niemczech, ale także w Australii, Norwegii, Brazylii i doprowadzić do wymiany grup.

UWAGA! WIRUS

Na wirusową anginę i przeziębienia choruje dwa razy więcej mieszkańców Podlaskiego niż zwykle o tej porze roku. Lekarze ostrzegają: nie należy lekceważyć dolegliwości i leczyć się nowoczesnymi sposobami; należy zgłosić się do specjalisty.

POMOCNI

Fundacja im. Stefana Batorego zaprasza stowarzyszenia, fundacje, komitety i inne organizacje do składania wniosków w ramach konkursu „Pomocna Społeczność Lokalna”. Organizatorzy zachęcają do udziału te organizacje, które w swoich środowiskach lokalnych próbują rozwiązywać istotne problemy społeczne. W tej edycji konkursu liczyć się będą przede wszystkim projekty dotyczące wyrównywania szans życiowych i włączania w codzienne życie dzieci i młodzieży niepełnosprawnej fizycznie i umysłowo oraz społecznie zagrożonej. Organizatorzy oczekują także na projekty związane z organizowaniem opieki nad ludźmi pozbawionymi pomocy (starszymi, nieuleczalnie chorymi, chorymi psychicznie i niepełnosprawnymi).

Szczegółowe informacje o zasadach ubiegania się o dofinansowanie można otrzymać pisząc do Fundacji: Fundacja im. Stefana Batorego „Pomocna Społeczność Lokalna”, ul. Flory 9, 00-586 Warszawa, tel. (0-22) 621-81-90, fax 622-12-80; e-mail: spoleczny@batory.org.pl

BEZROBOTNA KATASTROFA

Z wnioskiem o uznanie gminy miejskiej Łomża za rejon zagrożony bezrobociem strukturalnym wystąpili do ministra pracy prezydent miasta oraz przewodniczący Powiatowej Rady Zatrudnienia. Wcześniej taki sam wniosek powiatu ziemskiego został odrzucony. Decyduje o tym stopa bezrobocia, która łącznie dla miasta i powiatu wynosi 16,8 proc., a według wskaźników rządowych powinna przekroczyć 20 proc. Władze powiatów uważają, że rzeczywisty wskaźnik bezrobocia jest zdecydowanie wyższy, bo długotrwale bezrobotni, ze względu na brak pieniędzy i uciążliwe dojazdy do Łomży, nie rejestrują się. Uznanie gminy za rejon zagrożony pozwala na skorzystanie z wielu preferencji: można ubiegać się o pieniądze na roboty publiczne, bezrobotni mogą korzystać z uprawnień do podwyższonego zasiłku przedemerytalnego, dopłat do dojazdów na szkolenia i do pracy poza miejscem zamieszkania.

Wydarzenie z pięciolinia

Siódma edycja Festiwalu Muzyczne Dni Drozdowo – Łomża stała się niewątpliwie wydarzeniem kulturalnym roku.

Tegoroczny Festiwal to dziesięć wspaniałych koncertów. Muzyka z różnych epok, w różnym nastroju i klimacie.

Jacek Szymański, pochodzący z Łomży solista Opery Bałtyckiej, główny inicjator i organizator, od niedługo lat zaprasza w miejsce swego urodzenia muzyków oraz gwiazdy opery i operetki z kraju, a w tym roku także z zagranicy. Artyści występują bez honorariów, nie ma więc biletów wstępu, czyli jest to wspaniały prezent dla wielbicieli muzyki o różnej zabobności kieszeni.

Niezwykłym wydarzeniem muzycznym siódmej edycji było koncertowe wykonanie opery „Rigoletto” Giuseppe Verdiego w kościele w Drozdowie. W roli tytułowej wystąpił Andrzej Szkurhan z Teatru Wielkiego w Warszawie, a towarzyszyli mu Marzena Prochacka (pierwsza solistka opery gdańskiej), Kazimierz Sergiel, Renata Sergiel, Dariusz Wójcik, Jacek Szymański i Anna Wawrzyniak (łomżanka, studentka szkoły muzycznej w Łodzi). „Głosom” akompaniowała na organach prof. Krystyna Wawryków.

W kościołach Benedyktynów i w Katedrze w Łomży odbyły się natomiast koncerty zatytułowane „Exultate jubilate”, poświęcone jubileuszowi chóru katedralnego. Chór, prowadzony przez Stanisława Winiarskiego, obchodzi 25-lecie wznowienia działalności. W stałym repertuarze ma 120 pozycji muzyki religijnej dawnej i współczesnej. Łomżyński chór katedralny występował w czasie uroczystej liturgii z udziałem Ojca świętego w Łomży, Elku i Drohiczyźnie. Teraz zaprezentował się w pieśniach i ariach oratoryjno-kantatowych i utworach a cappella oraz przy akompaniamencie organów w wykonaniu Andrzeja Nanowskiego. Solistami koncertu u Benedyktynów byli Magdalena Kozłowska-Maziner, solistka opery wiedeńskiej, która do Polski przyjechała tylko na dwa dni specjalnie na Festiwal, oraz Jacek Szymański. W czasie koncertu w Katedrze, gdzie zachwycił Jacek Szymański, chórowi towarzyszyli muzy-

cy z Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej. Koncerty prowadził Dariusz Wójcik, dyrektor Teatru Otwartego w Gdańsku.

Muzyce popularnej poświęcony był koncert „Słynne bisy”, zorganizowany w pięknej scenarii amfiteatru Hotelu Baranowski w Piątnicy. Utwory wokalne i instrumentalne światowej sławy kompozytorów w wykonaniu artystów Opery Bałtyckiej budziły aplauz festiwalowej publiczności.

Arie z oper najsłynniejszych twórców opery belcanto, między innymi Rossiniego, Verdiego, Belliniego, wykonane po mistrzowsku przez Magdalenę Kozłowską-Maziner, złożyły się na koncert „Żyłam sztuką, żyłam miłością”. Kameralny charakter miały koncerty „W stylu salonowym” i „Kto tak pięknie gra”, a edukacyjny „Nie tylko dla dzieci”.

Festiwal zakończył koncert „Wielka gala w pałacu”, prowadzony przez Włodzimierza Nawotkę, szefa Państwowej Opery Bałtyckiej. Na szczęście, zamiast w pałacu koncert odbył się w parku przy pałacu, czyli Muzeum Przyrody w Drozdowie. Bo chyba było to jedyne miejsce, które pomieściło tak liczną publiczność. Szczególnie gorąco byli oklaskiwani: Anna Wawrzyniak i Jolanta Wnorowska, pochodzące z Łomży, oraz Waldemar Bączyk, pochodzący z Zambrowa. Niespodzianką dla publiczności był występ Charlesa Colbaka, śpiewaka z Gwadelupy. W ten sposób Muzyczne Dni stały się festiwalem międzynarodowym.

— Jestem szczęśliwy, że przyjechałem do Drozdowa. U nas publiczność jakby chłodniejsza — powiedział na zakończenie dyrektor Włodzimierz Nawotka.

Patronat nad VII Festiwalem Muzyczne Dni Drozdowo – Łomża sprawowali biskup łomżyński Stanisław Stefanek i starosta łomżyński Wojciech Kubrak. Głównym sponsorem była Telekomunikacja Polska S.A.

Podlaska Księga Guinnessa

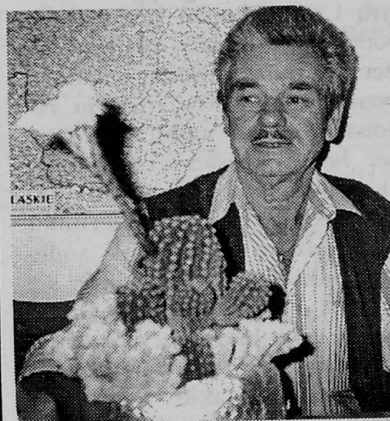
KAKTUS NIE NA DŁONI!

Natura wycina różne figle, ciągle spotykamy się w życiu z dziwnymi, śmiesznymi, niezwykłymi, niesamowitymi wydarzeniami. Drodzy Czytelnicy. Napiszcie o tym („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7). Twórzmy razem Podlaską Księgę Guinnessa!

Ten pięknie kwitnący kaktus należy do Henryki i Franciszka Sipowskich z Łomży.

— Słyszałem, że tego gatunku kaktusy kwitną raz na kilka lat. Mieliliśmy szczęście — mówi Franciszek Sipowski (na zdjęciu).

W domu Państwa Sipowskich kwiatami zajmuje się żona. Około trzydziestu różnych gatunków stoi na wszystkich parapetach okiennych. A największy kaktus ma 2,5 metra.



ZAPROSILI NAS:

• Prezes Podlaskiej Izby Rolniczej — na konferencję prasową, dotyczącą klęski suszy w województwie, z udziałem m.in. Andrzeja Leppera.

• Zarząd i Urząd Gminy Krynków — na Dni Krynek.

• Galeria Sztuki Współczesnej Zachęta w Warszawie — na otwarcie wystawy światowej fotografii prasowej World Press Photo 2000.

• Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Wysokiem Mazowieckiem — na wakacyjną imprezę.

• Przewodniczący Komitetu Wyborczego Tadeusza Wileckiego w Łomży — na spotkanie z kandydatem na prezydenta RP.

• Zarząd Zambrowa — do udziału w spotkaniu poświęconym sytuacji społeczno-gospodarczej miasta.

Dziękujemy.

PROSTUJEMY, PRZEPRASZAMY

W poprzednim numerze (str. 4) napisaliśmy, że Zespół Pieśni i Tańca „Grajewianie” zdobył najwyższy laur na Festiwalu w Grajewie. Powinno być: w Gorzowie. Serdecznie przepraszamy.

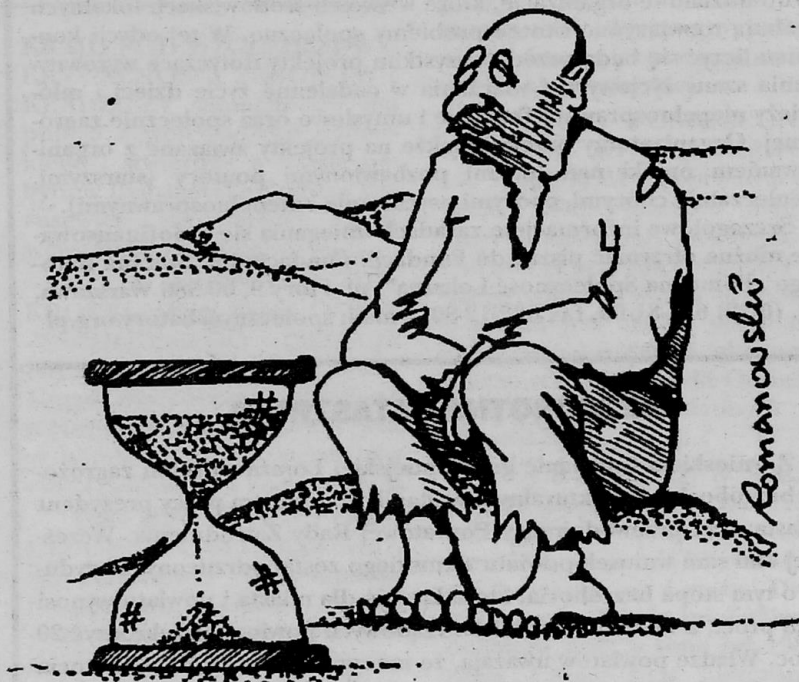
Program rozwoju województwa podlaskiego, przyjęty w 2000 roku, będzie miał wpływ na życie naszych wnuków. Niedobrze się stało, że głównym argumentem za przyjęciem poprawionej „Strategii rozwoju” jest czas: musi być uchwalona! Inaczej Podlasie znajdzie się na marginesie państwowego programu rozwoju regionalnego.

Za tydzień Sejmik uchwali „Strategię rozwoju województwa podlaskiego”. Pisząc to, ryzykuję, że radni dokument odrzucą i zażądają kolejnych poprawek. Ryzyko jest jednak niewielkie. Nie tylko dlatego, że autor strategii, czyli Zarząd województwa, ma za sobą większość w Sejmiku (AWS), ale także dlatego, że czas najwyższy. Inne województwa już swoje strategie uchwały lub uczynią to lada dzień. Spóźnialscy mogą stracić, choć, na dobrą sprawę, nie wiadomo jeszcze co.

Strategia jest, bez wątpienia, najważniejszym dokumentem przygotowywanym i uchwalanym przez wojewódzki samorząd. Najprościej rzecz ujmując, chodzi w nim o wyznaczenie celów rozwoju regionalnego na najbliższe dziesięć lat i określenie sposobów ich realizacji. Nie tylko po to, aby wiedzieć, w jakim kierunku województwo powinno zmierzać; także po to, aby móc się ubiegać o dodatkowe finansowe wsparcie z budżetu państwa i Unii Europejskiej. W zjednoczonej Europie takie regionalne opracowania są czymś oczywistym i znanym od lat. Niektóre programy pomocowe, jak wspierania wsi i rolnictwa SAPARD, są nie do ugryzienia bez odpowiedniego zapisu w strategii. Producenci warzyw czy wołowiny nie dostaną z tego funduszu ani grosza, jeśli wojewódzki samorząd nie napisze w swoim strategicznym planie, że uprawa warzyw i hodowla bydła jest, z punktu widzenia interesów regionu, pożądana.

Podlaskie regionalne władze samorządowe wybrały najgorszą z możliwych metod pracy nad tym dokumentem. Najbardziej czasochłonną i biurokratyczną. Zaproponowały do współpracy przeszło 800 osób, podzieliły na komisje branżowe i zespoły terytorialne. Wkrótce okazało się to, co dla niektórych było oczywiste od początku: taki układ jest zupełnie niefunkcjonalny. Samo koordynowanie prac takiej masy ludzi i przekazywanie informacji między zespołami zajęłoby kilka lat: zresztą niektóre komisje w ciągu kilkunastu miesięcy nie zdołały spotkać się ani razu. Uspołecznienie stało się fikcją: projekt strategii przygotował odpowiedni departament Urzędu Marszałkowskiego. Podczas pierwszego czytania, w grudniu ubiegłego roku, spotkał się on z totalną krytyką.

Jedną z wad wytykanych przez radnych jest prostą kon-



Strategia po poprawkach

sekwencją stylu pracy przyjętego przez Zarząd. Projekt był zbyt obszerny: liczył przeszło 500 stron w trzech tomach. Zawierał mnóstwo przypadkowych informacji i opinii, tak jakby jego autorzy chcieli pochwalić się ogromem pracy, której dokonali. Cały trzeci tom stanowił „koncert życzeń” samorządów i instytucji publicznych. Wśród ponad dwóch tysięcy zapisanych wniosków znalazły się obok siebie postulaty wymiany stolarki okiennej w technikum w Marianowie i utworzenie powiatu łipskiego. Każdy, kto mógł, zgłaszał swoje problemy, a autorzy strategii skrzętnie to zapisywali.

Nowa wersja projektu, przygotowana na poniedziałkową sesję, liczy w sumie 54 strony. Autorzy wyrzucili cały pseudonaukowy bełkot diagnostyczny i rejestr nie-realnych postulatów. Dokument zyskał na przejrzystości. Większość zmian ideowych ma jednak charakter kosmetyczny. Motto strategii, czyli hasło wymyślone na potrzeby promocji, w poprzedniej wersji brzmiało: „Województwo Podlaskie przyjazne człowiekowi, otwarte na przedsiębiorczość i partnerską współpracę”. W nowej wygląda tak: „Województwo Podlaskie regionem rozwoju społeczno-ekonomicznego, otwarte na przedsiębiorczość i partnerską współpracę”.

Wśród najważniejszych celów strategicznych pojawił się nowy, mówiący o tym, że region posiada „ukształtowaną stolicę metropolitalną — Białystok o znacze-

niu europejskim”. Taki zapis został wymuszony przez władze miejskie, które czuły się niedopieczzone w pierwszej wersji. Nie ma to, rzecz jasna, żadnego praktycznego znaczenia, bo Białystok i tak będzie się rozwijał szybciej niż pozostałe miejscowości, niezależnie od tego, co zapiszemy w planach.

Największe kontrowersje budził jednak proponowany przez Zarząd układ terytorialny. Autorzy projektu zaproponowali trzy warianty rozwoju. Sami rekomendowali wariant drugi — oparcie rozwoju województwa o cztery zespoły miejskie: suwalsko-augustowski, łomżyńsko-zambrowski, białostocki i bielsko-hajnowski. Istniałyby także dwa ośrodki rozwoju lokalnego w Grajewie i Siemiatyczach. Zdaniem autorów, te sześć ośrodków ma największy potencjał rozwojowy i gwarantuje najlepsze wykorzystanie środków. Tam też, przede wszystkim, powinny być lokowane pieniądze z budżetu i funduszy unijnych.

Można się było spodziewać, że taka propozycja nie spotka się z dobrym przyjęciem wśród radnych ze względów polityczno-psychologicznych. Pozostawia bowiem poza obszarami rozwoju spore połacie województwa. Szczególnie fatalnie ten wariant prezentował się na mapie: cztery zaczerpnięte powierzchnie i ogromne białe plamy dookoła.

Posel Krzysztof Jurgiel (AWS) wystąpił przeciwko takiemu roz-

wiązaniu. Zaproponował trzeci, czyli oparcie się na wiatowych ośrodkach. Inne seł AWS, Marek Kaczyński, uważał nawet, iż wariant nowany przez Zarząd nie stapieniu się młodego województwa w jedną całość, szczyta bowiem ośrodki według klucza Białystok-Suwałki. Rywalizacja między centrami może doprowadzić do odtworzenia starych łów. Animozje i tak istnieją, co je więc powiększać.

Starosta sokólski, Franciszek Budrowski, skarżył się, że powiat, drugi co do wielkości województwie, znalazł się w proponowanym przez Zarząd obszarze rozwoju. „Władze państwowe chcą 30 milionów na przejście z Kuźnicy, a władze wojewódzkie nie dostrzegają w swoich planach”, narzekał Budrowski.

Wariant proponowany Zarząd Województwa nie szans na przyjęcie. Oznacza bowiem uprzywilejowanie niektórych części regionu kosztem innych, na co radni nie się zgodzić. Nawet gdyby miały za tym oczywiście ekonomiczne.

W nowym projekcie Zarząd obiejęs najbardziej palny problem. Zamiast wyciągać tereny, które powinny być najszybciej, powojewództwo na cztery funkcjonalne, którym zapewnią wewnętrzną regionalną specjalizację. I tak obszar z Białymstokiem, ciągnący od Dąbrowy Białostockiej do Ciechanowca, ma być teren rozwoju dużych i średnich nowoczesnego przemysłu, powiat wysokomazowiecki rozwijałby nowoczesne rolnictwo. Obszar zachodni (łomżyński i białostocki) to rozwój rolnictwa i przetwórstwa spożywczego. Obszar północny (suwalsko-augustowski) jest przeznaczony do rozwoju turystyki i przedsiębiorstw w oparciu o Suwalską Specjalną Strefę Ekonomiczną. Obszar południowo-wschodni (bielski i siemiatycki), najbardziej gospodarczo zacofany — to turystyka i nieco rolnictwa w powiecie Białowieskim i Nadbużańskim.

Taki podział nie wzbudził pewnie takich kontrowersji, jak poprzedni. Dlatego można przewidzieć, że uchwalenie strategii nie będzie trwało długo. Niedawno po specjalne ministerstwo wiedzialne za rozwój regionu. Czas rozpocząć walkę o miejsce w państwowym programie rozwoju regionalnego.

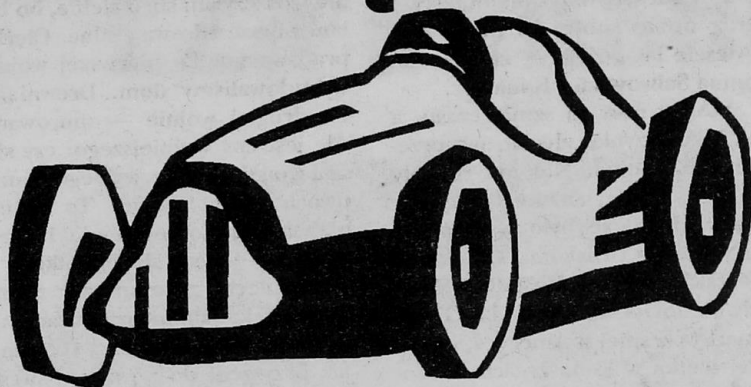
JAN ONISZCZAK



niał wp
em
a! Inac
nalne
ponował
cie się na
dkach. In
Kaczyński
wariant
arząd nie
łodego
całość.
ośrodku
Białostok
izacja mie
że doprow
starych p
i tak istnie
ekszać.
ólski, Fran
rzył się, że
o do wielk
znalazł się
przez au
zarem roz
wowe chcą
a przejście
y, a władze
strzegają p
nach", na
ponowany
ódtwa nie
ęcie. Oznac
ywiejowanie
regionu ko
radni nie
awet gdyby
n oczywiste
ym pro
ad posta
ć najbard
Zamiast
óre powin
zybciej, po
na cztery ob
którym pr
rzregionaln
obszar cen
em, ciągnąc
Wróblewski i parking „Maxi” Pe
Białostockie
ma być tere
h i średnich
przetargu — uważa Józef Dobro
przemysłu
omazowiecki
dzie dowiadujemy się, że to nie
czesne rolni
dni (łomżyński
rolnictwa i
tycznego. O
uwańsko-aug
naczony do r
przedsiębior
uwańską Spec
niczną. Obsz
nodni (Bielski
tyczne), najbar
zacofany —
urystyki wok
eskiej i Pod
go.
al nie wzbud
kontrowersji
atego można
chwalenia str
Niedawno p
ministerstwo
rozwój region
ąc walkę o
ństwomym p
regionalnego.

Józef Dobrowolski i Jerzy Chojnowski stanęli w marcu do konkursu ogłoszonego przez Komendę Miejską Policji w Łomży. Po zmianie przepisów w styczniu 2000 roku to policja (a nie jak dotychczas wojewodowie) miała wyłonić firmy, które zajmą się usuwaniem samochodów. Według ministerialnego rozporządzenia chodzi o transport i parkowanie samochodów, prowadzonych przez nielegalnych kierowców lub bez wymaganych dokumentów oraz aut źle zaparkowanych albo w złym stanie technicznym.

Przekręt



na kółkach

Zainteresowani łomżyńscy transportowcy dostali „zaproszenie do zgłaszania udziału w przetargu” 23 marca, w czwartek. W ciągu dwóch, do wtorku 28 marca, do godz. 10.00, mieli złożyć ofertę oraz zaświadczenia z ZUS, Urzędu Skarbowego, poświadczenie o niekaralności, aktualny wypis z rejestru gospodarczego.

Powinniśmy mieć przynajmniej dwa tygodnie na zebranie wymaganych dokumentów. Dano nam dwa dni, podczas których wyprasaliśmy u urzędników, by przyspieszyli wydanie zaświadczeń — mówi Jerzy Chojnowski.

Do przetargu stanęło 11 firm. Wśród nich Józef Dobrowolski (23 lata doświadczenia), jego syn Tomasz oraz Jerzy Chojnowski, Remigiusz Wróblewski i Tadeusz Murawski.

Przedsiębiorcy nie znali daty otwarcia kopert. Dopiero po kilku dniach dowiedzieli się, że przetarg na holowanie pojazdów do 3,5 tony wygrał Remigiusz Wróblewski, brat Diany Wróblewskiej, funkcjonariusza Wydziału Ruchu Drogowego w Łomży, oraz Tadeusz Murawski. Zgodę na transport ciężkich samochodów, powyżej 3,5 tony, otrzymał Tomasz Dobrowolski i Przedsiębiorstwo PKS z Łomży, zaś na parkowanie Remigiusz Wróblewski i parking „Maxi” Petrosia Z.

Długo można wyliczać błędy i średnich przetargu — uważa Józef Dobrowolski. — Zresztą, teraz w komendzie dowiadujemy się, że to nie był przetarg, tylko inny rodzaj wyboru ofert, choć w dokumentach policji słowo „przetarg” powtarza się kilkakrotnie.

Właściciele firm transportowych, którzy złożyli oferty, nie dostali informacji o maksymalnych stawkach za usługę, podanych w oficjalnym rozporządzeniu (wydanym na podstawie decyzji Komendanta Wojewódzkiego Policji). Komisja przetargowa ustaliła dwie kategorie holowanych samochodów, choć w zaproszeniu do przetargu nie było o tym podziale ani słowa. W rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych w sprawie usuwania pojazdów i blokowania ich kół wymienione są dane, które policja powinna wziąć pod uwagę wybierając firmy. Są to m.in. jakość sprzętu holowniczego, zabezpieczenie i jakość parkingu, warunki utrzymania pojazdów, liczba miejsc na parkingu oraz oferowana cena.

Józef Dobrowolski dysponuje specjalistycznym samochodem do wyciągania tirów z rowów (samochód marki scania ze specjalną łąpą). Ma także mercedesa do holowania samochodów dostawczych i osobowych, forda transita do samochodów osobowych oraz lawetę i wózek holowniczy. Od lat samochody stoją na ogrodzonym parkingu przy ul. Rybaki (działka z domem, według decyzji Urzędu Miejskiego, przeznaczona jest na tę działalność). Jego firma należy do Ogólnopolskiej Sieci Pomocy Drogowej. Przedsiębiorca skończył specjalistyczny kurs Mechaników Patrolistów Pomocy Drogowej i ma umowy na holowanie z firmami ubezpieczeniowymi typu „Assistance”. Jerzy Chojnowski,

koszty realne, a nie księżycowe — opowiada Jerzy Chojnowski. W ich ofercie za załadunek i rozładunek oraz 5 kilometrów holowania kierowca musiałby zapłacić około 60 złotych (ceny, zgodnie z zaleceniem policji, podane były w przeliczeniu na litry benzyny), powyżej 5 kilometrów — równowartość 1 litra etyliny euro.

Dużo taniej się nie da. To zresztą widać, bo obie wygrane firmy stosują teraz zupełnie inną taksę. Mamy kopie rachunków, wystawionych przez obu panów za holowanie. Stawki są zdecydowanie wyższe — mówią przegrani przewoźnicy.

Tyle musi nam wystarczyć, bo wszyscy jeżdżą za takie pieniądze. Proszę zadzwonić do jakiegoś przewodnika w Łomży i spytać, za ile ściągnie samochód z miasta: 30 złotych, bo za tyle pojedzie każdy — tłumaczy Tadeusz Murawski. — Rachunki na wyższe kwoty wystawiamy w innych sytuacjach, jeżeli są to, na przykład, samochody z wypadków.

Dla jasności: przypadków holowania po kolizji jest najwięcej. Dziwi więc w tej sytuacji „wolny rynek” cenowy, jaki może stosować, za przyzwoleniem policji, firma holująca.

Nie możemy brać więcej, bo Łomża jest biedna. Jakoś musimy sobie radzić — dodaje Remigiusz Wróblewski. — Większe stawki mamy, jeśli holujemy klienta ubezpieczonego i jest to w ramach „Assistance”. Wtedy umawiamy się z kierowcą i mogą być to większe stawki. Ale za ściąganie „policyjne” obowiązuje 30 złotych.

Najgorsze jest to, że choć przetarg nie obejmował wypadków i kolizji drogowych i tu powinna być zdrowa konkurencja, to dopuszczane są tylko te dwie firmy. Niedawno nasz znajomy miał wypadek w Jezioroku. Ponieważ nas zna, chciał zadzwonić do nas. Usłyszał, że przyjedzie inna firma, wskazana przez policję. I faktycznie zjechał pan Remigiusz Wróblewski, który powiedział, że dopóki ma brata w policji, to nikt mu nie podskoczy — mówi Józef Dobrowolski. — Złożyłem skargę u komendanta i dostałem bardzo

niejasną odpowiedź, z której wynika, że policja i tak będzie wzywała „swoje” firmy.

Rzeczywiście, mamy w umowie również zgodę na ściąganie aut powypadkowych. Pan Murawski holuje z wypadków, gdzie były ofiary śmiertelne. Zarzut, że to dzięki bratu jeżdżę do wypadków, jest absurdalny. A jak skomentować fakt, że pan Dobrowolski korzysta z podsłuchu policyjnego kanału i potrafi być pierwszy na miejscu wypadku, jeszcze przed policją i pogotowiem? — pyta Remigiusz Wróblewski.

Nowy komendant policji w Łomży, podinspektor Andrzej Zaręba, rozpoczął urzędowanie trzy tygodnie po marcowym przetargu.

Jesteśmy w trakcie sprawdzania działalności firm transportowych. Daleki jestem od wyciągania pochopnych wniosków z samego faktu pokrewieństwa panów Wróblewskich. Przecież rodzina musi gdzieś pracować. Jednak jeśli sprawdzą się doniesienia, wyciągnę odpowiednie konsekwencje — mówi komendant Zaręba.

Konkurenci uważają także, że w przejrzystości sprawy przetargu przeszkadza także sprawa sądowa Remigiusza Wróblewskiego, który odpowiada za sfalszowanie dokumentów sprowadzanego samochodu.

Sprawa wlecze się od pięciu lat. Sprowadziłem wiele samochodów, dopiero z tym były problemy. Samochód składak kupił kolega. Urząd Celny zakwestionował dokumenty. Po długim i żmudnym sprawdzaniu w niemieckich i belgijskich urzędach kolega wygrał sprawę w NSA, dostał zwrot pieniędzy za zakwestionowany samochód. Moja sprawa skończy się za kilka tygodni i, mam nadzieję, że zostaną całkowicie oczyszczeni z zarzutów — mówi Remigiusz Wróblewski.

Jego zdaniem, zamieszanie związane z przetargiem, skargi pisane przez Józefa Dobrowolskiego do Komendy Głównej to wynik braku pracy w Łomży.

Gdyby było tu więcej roboty, ludzie byliby bardziej zamożni, zmieścilibyśmy się wszyscy na rynku. A tak jest nas za dużo. Szkoda tylko, że w tej grze konkurenci używają nieczystych chwytów, żeby dosadniej nie powiedzieć — mówi Remigiusz Wróblewski.

Poszło już na noże. Nie popuścimy i powiadomimy inne organy — zapowiadają Dobrowolscy.

JOANNA GOSPODARCZYK

P.S. Józef Dobrowolski i Jerzy Chojnowski przedstawiają kopie rachunków konkurencji, w których załadunek, rozładunek oraz holowanie na kilkumetrowej trasie kosztowało klientów 70-100 złotych. Mają też kopie rachunków wystawianych za to samo policji i kierowcy. Remigiusz Wróblewski twierdzi, że są to rachunki za samochody powypadkowe nie objęte stawką oferowaną w przetargu. Niestety, nie ma jasnych reguł wypisywania rachunków, nie ma szczegółowych opisów, co może dać pole do nadużywania prawa.

BEZ WAKACJI DLA INWESTYCJI

MAREK KACZYŃSKI, wójt gminy Nowe Piekuty (druga kadencja): — Poza sprawami rolnictwa, które są mi bardzo bliskie, żyjemy inwestycjami. Ze względów finansowych nie możemy od razu realizować wszystkich naszych planów. Teraz kończymy nowo budowaną salę gimnastyczną w Jabłoni Kościelnej. Będą z niej korzystać uczniowie szkoły podstawowej, gimnazjaliści, którzy uczą się w tamtejszej filii, oraz mieszkańcy wsi. Hala o wymiarach 18 m x 36 m i duże zaplecze jest najtańszą tego typu inwestycją w województwie. Kosztuje tylko półtora miliona złotych, a inne ponad trzy miliony. Skorzystaliśmy z ekonomicznej technologii, opartej na konstrukcji stalowej, obudowywanej płytami. Z pomysłu mogą skorzystać inne samorządy, przystępujące do budowy. Z kolei szkołę w Nowych Piekutach odnowiliśmy i rozbudowaliśmy. Zyskała dwie sale lekcyjne i sześć sanitariatów.

Już w stu procentach gmina ma wodociąg; na końcu z bieżącej wody skorzystali mieszkańcy Hodyszewa. W ubiegłym roku zbudowaliśmy piętnaście kilometrów dróg asfaltowych. W tym roku asfalt pojawi się na kolejnych pięciu kilometrach. Komunikacja w gminie jest coraz lepsza.

Przymierzamy się do wprowadzenia selektywnej zbiórki odpadów. Nasze działania poprzedziła szkolna akcja zbiórki plastikowych butelek i uczniowskich konkursów. Już połowa gospodarstw zdecydowała się na prowadzenie selekcji śmieci. Wsie zostaną wyposażone w specjalne pojemniki, które zakupi gmina.

Partycypowaliśmy z gminą i miastem Wysokie Mazowieckie w kosztach modernizacji wysypiska śmieci w Gołaszach Puszcz. Będziemy zatem z niego korzystać i planujemy podpisać wspólną umowę na odbiór śmieci z terenu gminy.

Ogłaszamy przetarg na budowę oczyszczalni i kanalizacji całej gminy. Przed nami kosztowna inwestycja, którą chcemy zacząć w przyszłym roku. Trudno było już dłużej patrzeć na rozsypujące się ośrodki zdrowia w Nowych Piekutach i Jabłoni Kościelnej. Przejęliśmy budynki i na ile starczy pieniędzy, remontujemy. W końcu doczekała się także rozbudowy siedziba urzędu gminy. Jest już projekt, ogłoszony został przetarg i wierzymy, że w tym roku wykonamy przynajmniej stan surowy. Nie ma więc wakacji dla inwestycji.

ŚWIADOMY BRAK DYSCYPLINY

Posel Marek Kaczyński (jednocześnie wójt gminy Nowe Piekuty) jako jeden z pięciu posłów AWS głosował przeciwko wprowadzeniu 3-procentowego podatku VAT w rolnictwie. Głosując przeciwko, złamał dyscyplinę klubową. Tłumaczył, iż decyzję podjął świadomie, bo zna sytuację rolnictwa i jest przekonany, że nawet 3-procentowy podatek obciąży rolników dodatkowymi kosztami.

— Wcześniej przeznaczyłam sobie sto lat życia. Gdy się do tej setki zbliżałam, a to nogi mnie bolały, a to głowa, potem bolało już prawie wszystko i źle się czułam. W stuletnie urodziny przysnił mi się mój pogrzeb. Niby leżę w trumnie i patrzę na swoje ciało. Potem odeszły wszystkie bóle. I teraz myślę sobie, że może ja i dwieście lat pożyję — żartuje Antonina Salwowska z Konarzyc.

Sto lat niby to szmat czasu, a tak jakoś szybko zleciał, jak przebiegała polka. Nie ma recepty ani na szybkie, ani na tak długie życie. Mówi, że było wypełnione ciągłą pracą, troskami, smutkami, ale także zabawą. Została sierotą, gdy nie miała czternastu lat Ojciec zmarł wcześniej w Ameryce, a później matka w Konarzycach. W domu było ich sześciu, a więc bieda i poniewierka. Jeszcze prawie dziesięć lat matkowała rodzeństwu. Dziś już nie żyje ani siostra, ani czterech braci.

Gdy wychodziła za mąż za Aleksandra, miała 24 lata. W domu męża, gdzie też nie było rodziców, czekały na nią wielkie obowiązki: dwóch braci Aleksandra, z których młodszy miał trzy lata, a starszy pięć. Antonina nie była dla nich bratową, była prawie matką. Gdy odchowała trochę szwagrów, urodziła czterech synów. Razem się

Po głosowaniu wbrew dyscyplinie klub AWS wykluczył czterech posłów: Gabriela Janowskiego, Ryszarda Matusiaka, Stanisława Miśtala i Bernarda Szveda. Nad wnioskiem o wykluczenie każdego posła głosowano osobno i jawnie. Każdy z nich otrzymał ponad sto głosów. Łomżyński poseł Marek Kaczyński nie został wykluczony z klubu. Za jego pozostawieniem głosowało 67 posłów, za wyłączeniem 57 osób.

ŻYCIE JAK TANIEC

wychowywali, pracowali, biedowali i radowali. Razem z mężem prowadziła czternastohektarowe gospodarstwo.

— Lekko nie było mi nigdy. Ale nie troszczyłam się o siebie, bo byłam zawsze zdrowa i silna. Ciężko pracowałam. Po pierwszej wojnie wybudowaliśmy dom. Drewniany. Po drugiej wojnie — murowany. Ale jest coś ważniejszego: czy słyszała pani, żeby z jednego domu dwóch księży wyszło? To raduje najbardziej, to jest moja łaska i zdrowie — cieszy się jubilatką.

Najpierw zakonnikiem został Franciszek, najmłodszy z braci męża. Stuletnia Antonina wspomina, jak przyszedł do jej męża, swego starszego brata, i prosił o pozwolenie na nauki. Nie było pozwolenia, bo nie było pieniędzy.

O wszystkim zdecydowali się razem i wszystkim zarządzili wspólnie, ale najwięcej ja — zdradza po latach.

Wtedy też najwięcej zdecydowała. Pieniądzy nie było, ale jeszcze tego samego wieczoru pobiegła do wsi do pana Barłowskiego. To był emerytowany wojskowy, który nie miał własnych dzieci, ale miał emeryturę. Poprosiła go o pożyczkę i zapewniała, że odda,

Posel Marek Kaczyński przewodniczącym Zarządu wojewódzkiego i członkiem Regionalnej SKL. W minionym złożył rezygnację z członkostwa SKL. Wcześniej do sądu skierował wniosek o wykluczenie go z partii za brak dyscypliny w głosowaniu.

— Rolnikom jest bardzo potrzebna pomoc. Gdyby głosować raz jeszcze, głosował tak samo. Teraz jestem w AWS posłem bezpartyjnym, więc poseł Marek Kaczyński.

jak będzie miała, choć wtedy nie wiedziała, kiedy taki czas. Sąsiad Barłowski mówił pomocy. Franciszek stał wnuk Andrzej, dzieci Henryka i synowej Reginy, mi mieszka Antonina. Ksiądz przebywał na misjach. W czerwcu przyjechał, aby odprawić jubileusz bożeństwo dla ukochanej niej babci.

Z czterech synów żyje dwóch. Cieszy się dziećmi, wnukami i ośmioma prawnymi. Od dwudziestu lat jest wdową.

Oleś był towarzyskim, lubił wypić, i pożartować nie lubił tańczyć, a ja uwielbiałam. Jak tylko we wsi była zabawa, ko się z robotą uwinęłam i tańczyłam. Oj, jak się wywijalo, poleczkę i walczyka kreśliła. Wspomina pani Antonina.

Przywołuje w pamięci dawnych tancerzy, sąsiadów, narzeczonych: Adama Szymańskiego, Stanisława Jastrzębskiego, Apolonia Jableckiego. Dziś już z nich nie żyje. A ona żartuje, gdyby gdzieś zagrali obertha, jak wtedy, zatańczyłaby jej stuletni świat zawirowałby jej oczyma.

Przemienność, w takt szła oberka i dostojnego walca, wygrała, wuj ją się różne obrazy z życia, niektórzy zatrzymuje się. Przy innych ręką ociera łzy. Syn Józef miał dziesięć lat. Ulgę w życiu przynosił odmawiany różaniec. Z niepokojem czekała na powracającego przez pięć lat w Dachau szwagra, którego wzięła jak syna. Czas skracał litwa i praca. Przy wielu trudności nie myślała o sobie. Jej uwagę piała się na drugim człowieku. „Zawsze żał mi było bieda, dzieliłam się tym, co miałam sami swoją biedą”, mówi ostatnim zakręcie życia. I nie wspominać smutków, które przeplatają się z radościami, jak w tańcu takty szybkie i niejszymi. Jest pogodna i choć nie ma już dawnych zabaw w Konarzycach, nie ma jej drugiego, pierwszego własnego domu z altanką, gdzie lubiła wieczorem i słuchać odgłosów, które dla niej były także radości i kolory w zwykłym dziennym dniu i cieszyć się jak tańcem. (m)



Andrzej Gołota płakał, gdy opowiadał o swojej babci z Pezy. Pochował ją, zgodnie z życzeniem, obok jej matki na cmentarzu parafialnym w Piątnicy. Wystawił okazały grobowiec, na którym ciągle są kwiaty i palą się znicze

Kibice boksu już teraz rozprawiają o wrześniowej walce Andrzeja Gołoty z Przemysławem Saletą. Będzie to historyczny pierwszy pojedynek o nieoficjalne zawodowe mistrzostwo Polski w boksie. Wielu stawia Gołotę. Także sam Saleta, który już teraz przygotowuje się do decydującej walki w Klubie Sportowym Cezar w Białymstoku.

Bokserki pojedynek, zapowiedziany na 3 września, będzie można śledzić w telewizji. Ze szczególnym napięciem zajął przed telewizorem Elżbieta i Zdzisław Olszewscy z Drożęcina (gmina Piątnica), którzy są krewnymi Andrzeja Gołoty.

Będzie my trzy- mać kciuki za wygraną wujka. Zawsze oglądamy go w telewizji — mówi jedena- stoletni Adrian Olszewski.

— Wszyscy oglądamy walki z udziałem Andrzeja. „Wujek, wygraj, wujek, wygraj!”, przebrzają się dzieci. Razem cierzmy się z jego sukcesów — odpowiada Elżbieta Olszewska, mama Adriana.

Elżbieta Olszewska dopiero w ubiegłym roku upewniła się, że jest spokrewniona z Andrzejem Gołotą. Wcześniej opowiadała jej o pokrewieństwie mama, ale ponieważ rodzina rozsypała się po świecie i nie utrzymywała bliższych kontaktów, nie przywiązywała do tej informacji większej wagi. Wracała do niej myślą w momencie, gdy telewizja transmitowała jakiś bokserki pojedynek z udziałem Andrzeja.

W sierpniu ubiegłego roku Elżbieta Olszewska podlewała na tarasie kwiaty, gdy pod jej domem zatrzymał się piękny samochód. Wsiadło dwóch mężczyzn. Jeden z nich po pozdrowieniu zapytał, czy tu mieszka rodzina Sulkowskich.

— Byłam zdziwiona pytaniem. Sulkowscy to rodzina mojej mamy, która mieszka ze mną. Spojrzałam uważnie na pytającego i sama zapytałam: Czy ty jesteś Andrzejem Gołotą? Odpowiedź była twierdząca — wspomina kuzynka boksera.

Stopień pokrewieństwa najdokładniej tłumaczy 79-letnia Leokadia Sulkowska, mama Elżbiety Olszewskiej. Tadeusz

przeżywszy 79 lat. Jej dzieci wyjechały do Stanów. Ostatnim życzeniem babci boksera było zostać pochowaną obok swojej matki. Pogrzebem zajął się Andrzej Gołota.

— Gdy przyjechał do nas pierwszy raz i opowiadał o swojej babci, bardzo się wzruszył i płakał. Była dla niego kimś bardzo ważnym. Choć nie znał rodziny, ani tych

ką, synem, matką i ciotkami. Chciał uniknąć rozgłosu, ale został rozpoznany. Mimo osobistej ochrony, szczególnie chłopcy oblegali go i prosili o autografy. Nie odmawiał. Po stypie, która odbyła się w Kolnie, wyjechali do Warszawy, rodzina odleciała do Stanów.

— Jechałam z nim jego samochodem. Cierpię na nogi, wtedy chodziłam o kulach. Po-

mógł mi wsiąść. Uszanował jak syn — wzrusza się Leokadia Sulkowska. Później Andrzej Gołota wystawił na cmentarzu w Piątnicy rodzinny grobowiec. Wyryte w czarnym marmurze napisy informują, że spoczywa w nim prababcia Andrzeja, babcia oraz brat babci, Tadeusz Sulkowski, mąż Leokadii. Na pomniku jest tylko jedno zdjęcie pięknej kobiety, właśnie

babci. Ciągłe są tam kwiaty, palą się znicze.

Do wrześniowej walki przygotowuje się nie tylko Andrzej Gołota. Psychicznie przygotowuje się także jego rodzina w Drożęcinie. Gdy tylko pojawi się na ringu, zacisną kciuki i o wygraną wujka będą się niepokoić Mateusz, Damian i Adrian, trzej synowie Elżbiety i Zdzisława Olszewskich. W napięciu będą śledzić pojedynek ich rodzice. Przed telewizorem zasiądzie także babcia chłopców Leokadia Sulkowska, szwagierka babci Andrzeja Gołoty. I choć ma 79 lat, będzie tak samo przeżywała bokserki pojedynek, jak najwięksi pasjonaci tego sportu. Przecież będzie walczył jej krewniak.

MARIA TOCKA

Łza boksera



Sulkowski, mąż Leokadii i Jadwiga Sulkowska, babcia Andrzeja Gołoty, byli rodzeństwem. Sulkowscy przez pewien czas mieszkali w Pezie, gdzie urodzili się Jadwiga i Tadeusz. W 1943 roku zmarła 62-letnia Julianna Sulkowska, matka Jadwigi i Tadeusza. Pochowana została na cmentarzu parafialnym w Piątnicy.

Tadeusz Sulkowski wyprowadził się z rodzinnej Pezy i zamieszkał w sąsiednim Drożęcinie. Przeżył 76 lat. Zmarł sześć lat temu. Został pochowany obok swojej matki, także na cmentarzu w Piątnicy.

O dwa lata młodsza od Tadeusza jego siostra Jadwiga, wychodziła dwa razy za mąż. Po mężach nazywała się Garwacka-Sochacka. Jej córka Bożena jest matką Andrzeja Gołoty.

Babcia Andrzeja mieszkała w Szumlinie za Warszawą. Tam umarła 10 sierpnia ubiegłego roku,

bo nie był tu nigdy wcześniej, nie zbagatelizował jej życzenia — opowiada Elżbieta Olszewska. — Choć natrafił na dodatkowe kłopoty, które pojawiły się w związku z pogrzebem.

Dziadek Andrzeja, mąż Jadwigi, jest pochowany na cmentarzu w Lachowie. Andrzej sądził, że tam właśnie znajduje się rodzinny grób. Matka jego babci zmarła w czasie wojny. Tym pewnie tłumaczył sobie brak tablicy nagrobkowej z dokładnymi nazwiskami. W Lachowie pozostawiał już pogrzebowe formalności. Ale przybyła ze Stanów rodzina przypominała o korzeniach i cmentarzu w Piątnicy. Wtedy Andrzej Gołota odmówił ceremonię w Lachowie. Pogrzeb, zgodnie z życzeniem zmarłej babci, odbył się w Piątnicy.

Na pogrzeb Andrzej Gołota przyjechał z żoną Mariolą, cór-

Kwiczą świnię. Na wozach i w workach kotłują się prosięta. Jeden w jeden mają czystutkie ryjki. Muszą się dobrze prezentować i podobać. Są przygotowane do sprzedaży.

Choć wszędzie kłębią się ludzie, w minioną środę targ w Jedwabnem jest mniejszy niż poprzednio. Jeszcze dwa, trzy tygodnie wcześniej słychać było pomrukiwanie byków i krów, muczenie jałówek. Rolnicy sprzedawali bydło, bo już obliczyli, że paszy nie starczy, by utrzymać całe stado.

Nauka pływania z krową u szyi

Ponieważ sprzedających było dużo, ceny spadały prawie z każdym dniem. Doszło do tego, że za dobrą krowę płacono 1400 zł, za gorszą nawet 600 zł.

— Sprzedałem dwie krowy, dwie jałówki i dwa byki. Pozostało mi sześć krów i dwie jałówki. Susza zabrała mi połowę plonów. Dopóki śnieg nie spadnie, bydło wyprowadzi się na pole z nadzieją, że jakoś się przetrwa. Później okaże się, jaka to była nadzieja — mówi Zenon Bargielski z Kalinowa.

Byki miały tylko po pięćset kilogramów. Gdyby miał czym, żywiłby je do siedmiuset. To duża strata.

Dziś na targu pojawiła się tylko jedna mleczna. Nie wzbudziła żadnego zainteresowania i wróciła do swojej obory.

Większe handlowe zamieszanie panowało przy wozach i wózkach z prosiętami.

Józef Michałowski przyje-

chał z Nowej Wsi koło Ostrołęki. Na wozie grzebią się w siano cztery prosiaki. W minionym tygodniu był z nimi w Ostrołęce, ale tam nie znalazł na nie kupca. Dziś planuje oddać parę prosiąt za sto dwadzieścia złotych. — Bym sobie zostawił, ale nie ma czym żywić. Na razie dużo ludzi chodzi i ogląda. Jest wśród nich sporo handlarzy. Może później uda mi się sprzedać — ma nadzieję Józef Michałowski.

Z prosiakami do domu nie wróci rolnik spod Stawisk.

Inni mu wtórują. Przekonują, że nie może być dobrze, gdy nie ma żadnej stabilizacji rynku, gdy produkcja rolna jest nieopłacalna. Podają przykłady cen: sto kilogramów paszy w hurcie kosztuje 84 zł. Tuczniak zje przynajmniej trzysta kilogramów. Sto kilogramów otrąb kosztuje 60 zł. „Nasze gospodarki poszły w diabły”, mówi ktoś z tłumu.

Jerzy Jezierski ze wsi Włodki (gm. Mały Płock) kupił w Kalinowie siedem sztuk amerykańskich prosiaków. Za parę

wcześniej wyprzedali się. Skoro nie ma machi, będzie także prosiąt. Długo ich cena na targu może być niska. Wcześniej w skupie było żyły ruch. Chłopi sprzedawali świnię, aby mieć pieniądze na zakup paszy. Bywało tak, że w jednym dniu nawet pięćdziesiąt świń.

— Teraz zajeżdżają dwa, trzy ciągniki, a na kach przywożą po jednej I bydła mało. Nie mają sprzedawać — mówi Sierzputowska.



Udało mu się sprzedać parę za sto sześćdziesiąt złotych. Dorodne, większe okazy właśnie zmieniają właściciela, gdy do handlujących podchodzi Józef Samełko z Łomży. Dopytuje, czy ktoś może nie chce kupić dwóch jałówek. Zachwala, zaprasza do siebie (mieszka przy ulicy Nadnarwiańskiej 30), bo żeby je ocenić, trzeba zobaczyć. A podobno to wyjątkowo piękne sztuki i gdyby tylko Samełko miał paszę, z pewnością by się ich nie wyzbywał.

Puszczono nas na głęboką wodę, choć wcześniej nikt nas nie uczył pływać i teraz patrzą, jak się topimy, jak sami próbujemy się ratować. Gospodarka jest jak skrzynia biegów. Musi w niej wszystko grać. Jak będzie działało się źle w rolnictwie, to i w mieście będzie bieda — dowodzi Stanisław Załuska z Boguszyca.

płacił sto czterdzieści złotych. Dorodne prosięta, w modnym rudym kolorze w ciemne plamy, niechętnie dają się zapakować w worki. Kwiczą i szarpiają się. Jeden ucieka i ludzie ganiają go po targowisku przez prawie pół godziny. Gospodyni krzyczy, by nie pozwolić prosiakowi pójść w zboże, bo wtedy z pewnością już go nikt nie złapie. Sprzedający z Kalinowa dowodzi, że szybka ucieczka prosiaka świadczy o jego zdrowiu i dobrej kondycji.

— Z paszą krucho. Komisja wyceniła u mnie straty na 70 procent. Składałem wniosek o kredyt i o umorzenie składki KRUS. Kupuję prosięta, bo przecież trzeba coś robić, a nie można skupiać się tylko na hodowli bydła, bo to niebezpieczne — mówi Jerzy Jezierski.

Janina Sierzputowska, która prowadzi skup w Ratowie, zaobserwowała, że rolnicy już

Na targowisku w Jedwabnem jest zimno. Ktoś żartuje, że w Jedwabnem jest jak w Warszawie, ktoś ponarzeka, ktoś chwali się, jak korzystnie się dał albo kupił. A kupić i sprzedać można tu wszystko. Wesołe są stragany z ciuchami, warzywami. Tłoczno przy samochodach z litewską i polską rejestracją, na których ustawione jest przysmaki, mydło i powidło. Dużo taniej wszelkiej maści tytoniu i alkoholu. Francuskiego Napoleona można kupić za dwadzieścia złotych, a dużą butelkę (1,5 l) wódki Absolut za 45 zł. Tak bogatej ofercie handlowców wcale nie dziwi ucieczka amerykańskiego prosiaka. Podróżnik, kształcą, nawet bliskie, chodzą do Jedwabnego. I rudy prosiak w czarne plamy też chciał zobaczyć.

KATARZYNA

W gminnym rejestrze zapisani są właściciele sklepów, barów, hurtowni, ślusarze, murarze. Murarze jeżdżą teraz do pracy w Warszawie i tam budują domy. Do rejestru wpisał się organista i kościelny, którzy od niedawna sami rozliczają się z urzędem skarbowym. Nie ma szewca czy krawca. Wójt wozi swoje buty do warsztatu zewskiego w Zambrowie. Ostatni krawiec w Kuleszach Kościelnych, Julian Grodzki, przestał szyc, bo odmówił mu zdrowie. Jego syn nie chciał kontynuować rodzinnej tradycji.

— Ojciec miał jedną krowę i trzy hektary ziemi. Ja po dwudziestu latach samodzielnej pracy mam 40 krow i 30 hektarów. Zostałem rolnikiem wbrew ojcu, który bardzo mocno przeciwstawił się temu pomysłowi — opowiada Janusz Grodzki.

Kiedy po maturze poszedł do Pomaturalnego Studium Rolniczego, wiedział, że jego przyszłość to zwierzęta i rolnictwo. Uporem, ogromną pracą doszedł do czołówek dostawców Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekowita” w Wysokiem Mazowieckiem. W zeszłym roku sprzedał 149 688 litrów mleka.

— Tata przez długi czas nie był zadowolony z mojego wyboru. Ale teraz widac, że zawód krawca nie ma przyszłości. Komu się opłaca szyc prywatnie garnitur, kiedy może kupić tańszy z fabryki? Dobrze się stało, że pracuję u siebie i nie muszę się martwić, że mi zakład zlikwidują.

Dzięki hodowli może utrzymać czwórkę dzieci. Najmłodszy syn, gimnazjalista, od małego uczy się gospodarki.

— Przy mnie szybko chwyta różne sprawy. Będzie miał łatwiej, bo ja musiałem sam do wszystkiego dochodzić. Obrabiam 52 hektary, więc jest co robić — opowiada Janusz Grodzki. — Mam nadzieję, że „Mlekowita” się utrzyma, wiele zależy od samych hodowców i ich pracy.

Tegoroczna susza zmusiła go do kupna paszy dla krow. Skorzystał z transportu dobrego kolegi, Wiesława Wnorowskiego z Chojanego Baków, właściciela firmy transportowej oraz hurtowni materiałów budowlanych i pasz.

Wiesław Wnorowski zaczął swój prywatny interes dwanaście lat temu.

— To były inne czasy. Dostałem pozwolenie na usługi transportowe w trzech województwach i tylko w nich mogłem się poruszać. Zdecydowałem się na samochody ciężarowe, bo kończyłem w tym kierunku średnią szkołę.

Po kilku latach pomyślał o rozszerzeniu działalności. Na duży plac koło domu trafiły materiały budowlane, węgiel, nawozy i pasze. Dookoła rolnicy rozbudowywali budynki gospodarcze, stawiali nowe domy. Potrzebne były pustaki, cement.

— Jesteśmy dilerami kilku poważnych fabryk nawozów. Na taką pozycję trzeba było zapraco-

wać: być sumiennym i terminowym w płatnościach — mówi Teresa Wnorowska.

— Orientujemy się, co dzieje się w rolnictwie. Wiemy, co interesuje rolników, jakie mają kłopoty. Potrafimy doradzić, zaproponować nowości, które często sami próbujemy w gospodarstwie. Nie kręcimy nosem, kiedy płacą nam kolejną ratę w dniu wypłat za mleko. Wiemy, że zazwyczaj nie dysponują gotówką — tłumaczy Wiesław Wnorowski.

W oborze Wnorowskich stoi 50 sztuk bydła, w tym 26 dojnych

na rolnictwie. Do inwestowania w przemysł spożywczy głośno namawiały władze, ministrowie.

— Najpierw zabraliśmy się za skup ziemniaków. Zaczynaliśmy od gołego pola wzdłuż torów kolejowych. Potem rozszerzyliśmy działalność na materiały budowlane, sprowadzaliśmy stal — opowiada syn właściciela.

Teraz zajmują się produkcją pasz dla zwierząt. W firmie pracuje kilkanaście osób. Próbowali sił w produkcji frytek, ale się nie powiodło. Nowym pomysłem jest założenie Zrzeszenia Producentów

Hit organisty

— Nie ma jednak żadnego hitu inwestycyjnego, dużej produkcji, w której pracowałoby więcej ludzi. Większość to rodzinne przedsiębiorstwa, oparte na handlu — mówi wójt gminy Kulesze Kościelne, Stanisław Czarnowski.

krow. Od dwudziestu lat krowy są pod fachową kontrolą. Co roku Wnorowscy najlepsze sztuki pokazują na wystawie w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie.

— To, że prowadzimy gospodarstwo i handel, pozwala na większą elastyczność. Czasem pieniądze z rolnictwa idą na hurtownię albo na odwrót. W tym roku już od wiosny wiedzieliśmy, że nie będzie to udany dla nas okres. Staramy się rozkładać płatności — opowiada Teresa Wnorowska.

W firmie pracuje pięciu ludzi, w gospodarstwie pomagają ich rodzice oraz jedenastoletni Kamil, który już zna się na paszach i nawozach

Nie wiem, czy damy radę konkurować z zachodnimi koncernami, które wejdą do Polski. Boję się kapitalizmu, choć teraz mam niezłą pozycję w okolicy — nie kryje obaw Wiesław Wnorowski.

Podobne lęki ma Cezary Kulesza, syn właściciela Przedsiębiorstwa Handlowo-Produkcyjnego „Zaopatrzenie” w Czarnowie Biskach. Firma istnieje od 1990 roku, kiedy to Jan Kulesza, właściciel sklepu spożywczego w Zambrowie, postanowił wrócić w rodzinne strony i zrobić pieniądze

Rolnych i skorzystać z funduszy pomocowych Unii Europejskiej.

— Chcielibyśmy zabrać się za konfekcjonowanie ziemniaków, czyli pakowanie w torby foliowe dla supermarketów. Potrzebna jest to tego specjalna linia produkcyjna. Prowadzenie samej hurtowni to za mało. Rolnicy nie mają pieniędzy, żeby kupować — twierdzi Cezary Kulesza.

Podobne spostrzeżenia ma Andrzej Krajewski, który prowadzi w Kuleszach sklep z częściami zamiennymi do ciągników.

— Rolnik przychodzi do mnie, kiedy nie może ruszyć traktorem, a czas pojechać w pole. Wcześniej, zimą, nikt nie myśli o przeglądach, drobnych remontach. Dlatego szczyt sezonu mam teraz, latem — opowiada właściciel sklepu.

Sklep jest dodatkiem do pracy w gospodarstwie. Andrzej Krajewski zdecydował się na jego prowadzenie, gdy „Agroma”, która wynajmowała w jego domu pomieszczenia sklepowe, zrezygnowała z tej działalności. Absolwent Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie długo się nie zastanawiał. Wziął towar w leasing i stanął za ladą.

— Nabrałem już doświadczenia, wiem czego rolnicy szukają. Zamierzam rozszerzyć działalność i sprzedawać śruby i gwoździe. Sklep prowadzę z żoną. Jest to

wygodnie, bo pracujemy w domu — mówi Andrzej Krajewski.

Podobnie wybrali Dorota i Krzysztof Kuleszowie, którzy od 10 lat prowadzą sklep spożywczy w Kuleszach

Nie jest łatwo, bo w niewielkich Kuleszach działa pięć sklepów.

— Ludzie zawsze będą kupowali jedzenie, więc sklep jest potrzebny, ale konkurencja spora, bo oprócz stałych punktów są jeszcze samochody z handlem obwoźnym. Ale jakoś sobie radzimy — mówi Dorota Kulesza.

Na klientów nie narzeka także Małgorzata Grodzka, która pięć lat temu otworzyła jedyny w gminie zakład fryzjerski.

Przerzedzili się natomiast klienci zakładu garbarskiego, który od czterdziestu lat istnieje w Kuleszach.

— To jedyna garbarnia w promieniu 50–60 kilometrów — mówi Tadeusz Krajewski, który od 1960 roku zajmuje się skórami zwierzęcymi. — Dawniej istniały hodowle owiec czy fermy zwierząt futerkowych. Teraz najczęściej wykonujemy usługi dla kurnierzy, zjawiają się myśliwi.

— Skończyłem studia na olsztyńskiej ART i pracowałem w przetwórni w Wysokiem Mazowieckiem. Po likwidacji zakładu wróciłem do garbarni. Praca jest ciężka, ale można utrzymać z niej rodzinę. Fachu uczyłem się pod okiem teścia, zdałem wszystkie potrzebne egzaminy — opowiada Andrzej Drużyński, zięć właściciela.

— Mam sześćdziesiąt hektarów ziemi, krowy. Wydawać by się mogło, że to powinno wystarczyć. Ale w domu jest ośmioro dzieci, którym trzeba dać jeść, ubrać i wyszkolić — mówi Ireneusz Łubnicki, który zajmuje się handlem zwierzętami. — Do handlu przywiodła mnie bieda i szukanie zarobku.

Handluje końmi i bydłem. Prowadził skup dla „Animeksu”. I choć poznał Zachód, bardzo boi się Unii Europejskiej.

— Niestety, Unia nas wykończy, kiedy wejdzie ze swoimi towarami. Dlatego, choć mam tylko 7 klas i 2 lata przysposobienia rolniczego, powtarzam dzieciom, że muszą się uczyć. Tylko w ten sposób wyjdą z biedy i może będą umiały ułożyć sobie życie — twierdzi Ireneusz Łubnicki.

W rejestrze gospodarczym gminy zapisanych jest około 60 firm. Z najnowszych: modne urządzone bar „Korona”, organista i handel obwoźny. Ile z nich utrzyma się do następnego roku? Kto trafi na pomysł, który przyniesie powodzenie finansowe i da bezpieczeństwo?

— Przydałby nam się hit gospodarczy. Gmina się zmienia, może więc ktoś zainwestuje u nas duże pieniądze? Wszyscy nie utrzymują się z samego rolnictwa. Nie ma na to szans — twierdzi wójt.

JOANNA GOSPODARCZYK

**HURTOWNIA WĘGLA
MATERIAŁÓW
FLORIAN S.C. BUDOWLANYCH**

ŁOMŻA, ul. Sikorskiego 166A (stacja PKP)

Zamówienia tel. (0-86) 2160-128

Dostawa do odbiorcy tel./fax (0-86) 2188-295

- węgiel
- cement „Chelm”
- wapno hydratyzowane
- cegły ceramiczne i silikatowe
- styropian, wełna mineralna
- piasek, żwir
- eternit
- usługi transportowe

**UPUSTY
DLA STAŁYCH
ODBIORCÓW**

Zapraszamy

Solidna Firma!

Naprawdę warto!

ПАТРИОТИЗМ



Bolesław Okrutny

1944 – 1956

Umowa handlowa, zawarta w 1948 roku między Polską a Związkiem Radzieckim:

1. Związek Radziecki będzie otrzymywał od Polski połowę wydobytego węgla.
2. W zamian za to Polska będzie wysyłać do Związku Radzieckiego połowę produkcji cukru i wieprzowiny.

- Panie majster! Słyszał pan, Ruskie w kosmos polecieeli!
- Wszystkie?
- Nie, jeden.
- To co mi głowę zawracasz!



Władysław Bałamutny

1956 – 1970

22 lipca, jeszcze 10 lat temu Święto Odrodzenia. Manifestu 22 Lipca z 1945 roku, staje się co do rozliczeń z PRL. Wychodzi z nich najczęściej upadku wszystkiego. I jest to kłamstwo! Nigdy Polski, jak właśnie w czasach peerelu, nie wznięły wyzyny polski dowcip polityczny!

Perty peer

Jeden z autorów opozycyjnego wówczas wydawnictwa „Przedświt” ogłosił w latach stanu wojennego projekt budowy pomnika, poświęconego dowcipowi politycznemu. Uzasadnienie: „Celność anegdoty obnaża niedorzeczność wszystkich wykrętów propagandowych. Dowcip ten przetrwał najcięższe okresy, wytrwał, rozrósł się w całe serie i można dziś w oparciu o niego studiować całą historię władzy i socjalizmu.”

Niech zabrzmi to jak żart, ale pierwszym w Polsce takim pomnikiem dowcipu spoza oficjalnego obiegu, zakazanego, za który, bywało, niezmiernie gniewała się władza, a jej „przedłużone ramie” wybijało go obywatelom z głów pałkami i wyrokami za „zbrodnię zelzonego majestatu”, był zbiorek „Zakazany wic, czyli polski dowcip polityczny 1944–1990”, wydany przez „Kontakty” w 1990 roku. Nie mogę się powstrzymać, by się nie pochwalić, iż był to mój pomysł, a tom „Zakazany wic” był pierwszym po wojnie książkowym zbiorem dowcipów w Polsce! Powstał w całości z „podań ludu”: na apel „Kontaktów” w czasie zaledwie miesiąca z całego kraju (a także USA, Belgii i RFN) napłynęło w 1989 roku ponad 1500 listów, zawierających kilka tysięcy wiców, anegdot, „trefnych” fraszek i wierszyków. Ludzie, niezależnie od wieku, płci, wykształcenia, majątku, poglądów, chwycili za pióro, odświeżali pamięć i spisywali wice, ponieważ „w ciężkich czasach bywały jedyną radością”, „dodały otuchy”, „krzepiły serca”. Bo dowcip polityczny w peerelu pozwalał na chwilę zapomnieć o strachu, ująć nabrzmiałej złości, zakpić sobie z największych tego świata, zwyczajnie się pośmiać.

Jak wielką, choć podskórną, rolę odgrywał w życiu ludzi, świadczy choćby to, że wydana przez „Kontakty” książka w nakładzie 200 000 (słownie: dwieście tysięcy egzemplarzy!), licząca kilkaset dowcipów, rozeszła się w całości. A przecież był to już wrzesień 1990 r., ponad rok od „wybuchu” wolności w połowicznie wolnych czerwcowych wyborach roku 1989.

Po dziesięciu latach od tamtego wydarzenia wydawniczego nasuwa się paradoksalny wniosek: wolność słowa, brak zakazów, nie mówiąc o sankcjach, spowodowały bez wątpienia upadek „polskiej specjalności” w kadeelach (wyjaśnienie dla młodszych czytelników: tak zwany obóz socjalistyczny nazywany był patetycznie „Kraje Demokracji Ludowej”, co od razu Polacy przekuli w żartobliwy skrót „kadeele”), czyli dowcipu politycznego. Gdy bowiem słyszę jakiś wic o „władcach”, partiach, politykach, sojuszach, słyszę kalkę, czyli odświeżony przez zmianę nazwisk i sytuacji stary, dobry, peerelowski kawał.

Żeby tradycja w narodzie nie zaginęła, dziś przypominę kilka najcelniejszych dowcipów z dawnych dobrych (dla kawałów rzecz jasna) czasów. Za tydzień ogłosimy natomiast konkurs na polityczny dowcip z lat 1990–2000 dla opowiadaczy i rysowników. Już teraz ciekaw jestem, czy ktoś przebiegnie znakomity pomysł znakomitej łomżyńskiej plastyczki Teresy Adamowskiej, która przed 10 laty narysowała (zamieszczony obok) cykl władców PRL.

Kronika filmowa. Jedno z ujęć: do St. prosi:

— Wujku, daj ci...
— Spier... — krzy...
W tym momencie...
wielką planszę z napi...

— Nu, Kargul, P...
powiem — zawołał P...
— Nu i podszedł...
— Wiesz, Ruskie...
— Ot, wielka now...
wypuścili.

Delegacja parlam...
zyty w Anglii zwraca...
bą, aby mogli spotka...
rękę.

— Niestety — od...
ma egzeme.

— A to pech! — r...
— Jak byliśmy ostat...
Breżniew miał akurat...

— Czego wy, Pacie...
swojego człowieka...
Brzezińskiego w Was...
cie... — dziwi się Wa...

— A może byśmy wie...
ka w Warszawie?

Zomowiec łapie...
nim ze złością:

— Co, student?!

— Nie, chuligan.

— A to bardzo pa...

— Jakie bakterie...

— Pałeczki zomo...

— Co, pana zdani...
— pyta w 1982 roku...

— Praca i spokój...

— A dużo pracuje...

— Osiem godzin...
pracować nawet 24 go...

— Wspaniale! A co...

— Jestem grabar...

O tym, czym jest...
konuje ostatni kawał...
polski dowcip polity...
ków w 1990 roku: „C...
ryce: „Pochodzenie...
dziada pradziada”.



KONTAKTY



Edward Hojny

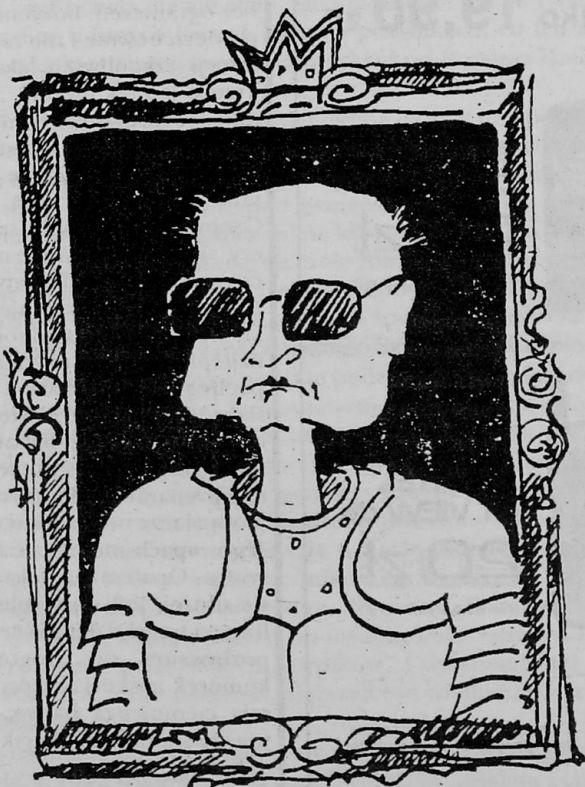
1970 – 1980

Po powrocie z Włoch i wizycie u papieża Edward Gierek otrzymuje telegram z Moskwy: „Gratulacje stop ropa stop gaz stop”.

W 1981 roku „Solidarność” podzieliła się na dwie frakcje: Optymistów i Pesymistów. Optymiści byli przekonani, że wkrótce całą „S” wywiozą na Sybir. Pesymiści twierdzili, że nie wywiozą. Popędzą na piechotę.

— Drogi księżu, pobilem zomowca.

— To spowiedź, bracie. Najpierw grzechy, potem zasługi.



Wojciech Zbrojny

1980 – 1991

Dlatego proszę...

Pod takim tytułem ukazywały się w „Kontaktach” (nr 13, 14 i 25/2000) teksty o Teresie Dziczek z Ostrołęki, która zbiera pieniądze na operację w klinice w Memphis w USA. W jej sprawie interpelował poseł Michał Kamiński.

Pani Irena cierpi na postępujący zanik mięśni. Z powodu choroby jej płuca mają już tylko 24 proc. wydolności. Jest w niej wielkie pragnienie życia. Jest potrzebna niepełnosprawnej dwunastoletniej córce Agatce, dziesięcioletniemu synowi Tomkowi i mężowi. Dlatego prosi...

— Załatwiam formalności, aby uzyskać skierowanie od ministra zdrowia na leczenie za granicą. Nie umiem wyrazić słowami swojej wdzięczności posłowi Michałowi Kamińskiemu i „Kontaktom”, wszystkim ludziom, którzy nie pozostali obojętni na mój los i wpłacali pieniądze na operację — mówi wzruszona Teresa Dziczek.

Po artykułach w „Kontaktach” na konto Teresy Dziczek wpływały pieniądze od naszych Czytelników. W Jej i swoim imieniu, serdecznie dziękujemy za ofiarność.

W minioną niedzielę przed niektórymi kościołami w Łomży zbierane były pieniądze do puszek na operację Teresy Dziczek.

— Jedna z Pań szybko wyszła z kościoła, poprosiła zbierającą znajomą, aby na nią poczekała, pobiegła do domu i przyniosła aż dwieście złotych. Dziękuję tej Pani i wszystkim innym, którzy ofiarowali na moje leczenie nawet pięćdziesiąt groszy. Takie odruchy trzymają mnie w nadziei, dodają chęci życia — mówi Teresa Dziczek.

Kolejna zbiórka odbędzie się w niedzielę, 6 sierpnia, przed kościołem OO. Kapucynów i przed kościołem Św. Brunona (na Łomży).

Pragnąc pomóc chorej matce raz jeszcze przypominamy nr konta: Zarząd Rejonowy PCK w Ostrołęce, PBK O/Ostrołęka nr 11101402-1515-2700-1-38, z dopiskiem „Dla chorej Teresy”.

Cuda nad Pisą

— „Patrzcie, koń mnie niesie, sam jadę” wołał do wszystkich ośmioletni Ernest. Nigdy nie zapomnę tego dziecięcego krzyku radości — opowiada Janina Supiejewa.

Jest jednym z szesnastorga dzieci, które przyjechały ze szkoły specjalnej w Wilnie na turnus rehabilitacyjny do ośrodka „Ptaki” nad Pisą w Baliakach, prowadzonego przez Polski Komitet Pomocy Społecznej. Cierpi na dziecięce porażenie mózgowe. Dwutygodniowy turnus rehabilitacyjny zorganizowany został przez łomżyński Oddział Stowarzyszenia Wspólnota Polska oraz Oddział Regionalny PKPS w Łomży.

— Tu są dzieci polskie i litewskie, wybrane na podstawie schorzeń, a nie narodowości. Wszystkie były zbadane przez lekarza i korzystają z zaleconych zabiegów, ćwiczeń i masażu — mówi Agnieszka Organek, kierownik turnusu.

Edyta Astapowiczus, wicedyrektor szkoły specjalnej w Wilnie, a w Baliakach opiekunka dzieci, chętnie opowiada o niezwykłych efektach rehabilitacji. Powściągliwy Ernest żywiołowo reagował w czasie bezpośredniego kontaktu z koniem. Ośmioletni Marek wcześniej nie poruszał ani ręką, ani nogą, a pod koniec pobytu w Baliakach zaczął się podnosić na fotelu. Dziesięcioletnia Justynka, także z porażeniem mózgowym, która wymagała ciągłej opieki i pomocy, zaczęła sama wstawać.

— Są to efekty hipoterapii, ćwiczeń w basenie i różnych innych zabiegów. Nasz każdy dzień był tu bardzo wypełniony — mówi Edyta Astapowiczus.

Szkoła specjalna w Wilnie nie posiada tak specjalistycznego sprzętu, z jakim spotykały się dzieci w Baliakach. Nie ma też basenu rehabilitacyjnego, w którym z wielką chęcią każdego dnia pływały się dzieci. W Wilnie jest możliwość korzystania z hipoterapii, ale szkoła nie ma specjalnego samochodu do przewożenia dzieci na wózkach, więc z ćwiczeń z końmi nie korzysta.

Dzieci z Wilna po raz pierwszy wyjechały od rodziców. Najmłodsze ma lat sześć, najstarsze siedemnaście. Na początku trochę tęskniły. Potem nie było czasu na tęsknoty, bo każdy dzień był maksymalnie wypełniony. Oprócz zabiegów i ćwiczeń dzieci były na wycieczkach w Łomży, Nowogrodzie, Kisielnicy, wieczory uatrakcyjniało wspólne grilowanie lub ogniska. Złożyły wizytę w oddziale Stowarzyszenia Wspólnota Polska. Tu wielkiej radości nie potrafił ukryć siedemnastoletni Pawilas, chłopiec z autyzmem: w siedzibie Stowarzyszenia zauważył wiszący na ścianie obraz starego Wilna, który namalował w ubiegłym roku i podarował prezesowi dr. Janowi Stypule. W tym roku na narysowanym przez Pawilusa obrazku podpisały się wszystkie dzieci. Dla tej pracy też znajdzie się miejsce na ścianie w biurze.

Współpraca łomżyńskiego Oddziału Wspólnoty i PKPS-u ze szkołą specjalną w Wilnie trwa od dwóch lat.

— I w ubiegłym roku, i w tym były u nas dzieci niepełnosprawne z Białorusi. Cieszymy się, że możemy pomóc — powiedział Marian Knopkiewicz, dyrektor Oddziału Regionalnego PKPS w Łomży. (m)

Głos z kurpiowskiej puszczy

Ukazał się lipcowy numer „Nowego Głosu Puszczańskiego”, pisma Gminy Bójna, wydawanego przez Gminny Środek Kultury. W numerze między innymi rozmowy z misjonarzem, Palotyńskim księdzem Zdzisławem Prusą, z kurpiowskim oraz Grzegorzem Osiniem z Bójnej, studentem Uniwersytetu Europejskiego „Viadrina” we Frankfurcie; artykuł o obozie jenieckim z czasów II wojny światowej na polach Bójnej; porady lekarza rodzinnego, weterynaryjne i fryzjerskie, wieści dziedziny kultury, informacja o rozmiarach wiosennej suszy i przymrozów w gminie. Jest też prognoza na lato i dla porównania zapiski z kroniki arafialnej, prowadzonej przez księdza Kazimierza Sidorowicza w latach 1928–1942. Wynika z nich, że w owych czasach rolnicy także mieli podobne, a obecnie, problemy: w kwietniu 1934 roku panowały 30-stopniowe upały, a czerwcowe przymrozki zniszczyły zasiewy. Podobnie trzy lata później: bardzo suche wiosna i lato powodowały mniejsze o połowę zbiory siana i słomy. „Głos” zamieszcza także ciekawy i potrzebny artykuł o kurpiowskich. Jak zwykle pismo jest ciekawe i żywo redagowane, znajdując ko-

CZŁOWIEK XX WIEKU

Ludwik Zamenhof, twórca międzynarodowego języka esperanto, został uznany przez uczestników plebiscytu za Białostoczanina XX Wieku. Plebiscyt zorganizowała „Gazeta w Białymstoku” wspólnie z Radiem Białostok i Telewizją Białostok. Uczestnicy głosowali na 49 nazwisk osób, które przyczyniły się do rozwoju Białegostoku lub rozślawiły miasto. Na drugiej pozycji znalazł się Jerzy Maksymiuk, światowej sławy kompozytor i dyrygent, który wychowywał się i zdobywał wykształcenie muzyczne w Białymstoku. Kolejne trzy miejsca zajęli: prof. Marian Szamoto-łowicz, twórca metody zapłodnienia in vitro; dr Irena Białówna, w wojnę ratowała życie polskim, żydowskim i rosyjskim sierotom, oraz Edward Redliński, autor „Konopielki” i „Cudu na Greenpoincie”.



Na wyżynie w szerszym polu, nieopodal drogi gruntowej do wsi Topczykały w gminie Orla, stoi porośnięty krzakami dzikiego bzu, stary, zniszczony czasem drewniany krzyż z przełomu XIX–XX wieku. Tuż za nim, w kępach dziczynej trawy i zielska, można odnaleźć wrastające w ziemię liczne, ułożone szeregowo kopce mogił. Jak opowiedzieli starzy mieszkańcy Topczykał, w czasie I wojny światowej w tym miejscu grzebano poległych w walkach żołnierzy niemieckich... Po wojnie na polu wylądował samolot i szczątki niektórych tam pogrzebanych ekshumowano, prawdopodobnie do

Niemiec. Inne mogiły pozostały na miejscu. Tuż przed starym krzyżem stoi nowy, mniejszy krzyż z lastryka i ogrodzony stalowym płotem. Na krzyżu można odczytać wykuty napis: „Za zdrowie mieszkańców wsi Topczykały 1986 rok”. Charakterystyczne, jak można się przekonać, że większość współczesnych krzyży postawiły i wznoszą kolejne oraz o nie dbają wiejskie kobiety!

W niedalekiej odległości od krzyży powstało zadziwiające cmentarzysko kamieni. Tysiące głazów olbrzymich rozmiarów zostały ściągnięte tu przez okolicznych rolników z pól, rozbiórki fundamentów i innych miejsc.

MICHAŁ MINCEWICZ
fot. Autor



PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Polubić Kurpia

Stała się rzecz smutna. Prawdopodobnie młodociani głupcy „zabawili się” z pomnikiem Stacha Konwy w Lesie Jednaczewskim. Ucierpiał pomnik, wzburzyła się krew co bardziej krewkich Kurpiów, uczucie stydu winno towarzyszyć nam wszystkim. Czy rzeczywiście zawstydziła łomżanie? Śmiem twierdzić, że jeśli tak, to niezbyt liczni. Większość z nas się usprawiedliwiła, bo przecież to nie oni niszczyli, to chuligani. Chuligani rodem z księżycy?

Jeden z moich rozmówców odniósł się w sposób specyficzny do bliższej i dawnej historii. Tak naprawdę — rzekł pan ski — Konwa nie był nasz, wynalazł go po pierwszej wojnie światowej Adam Chętnik, a po drugiej wojnie ten Kurp miał wzięcie u komunistów ze względu na jego pochodzenie. Jego pomnik, w dodatku brzydki, wystawili w Łomży, powinni w Myszynie. Dziwny to on może i był, ale nie nasz. Z tym pomnikiem pod Łomżą źle się stało, ale kosztu nie ma co rwać. Nam trzeba pomyśleć o innych jeszcze naszych pomnikach, co ich nie ma. Tytasz pan, od jakiego zaczynamy? Na przykład od Romana Dmowskiego...

Po takim dictum asana znad Narwi trzeba jednak przypomnieć kilka faktów, Stach przezwiskiem (?) Konwa urodził się niedaleko, bo pod Nowogrodem, stąd przeniósł się do Myszyna. Tam zyskał uznanie, a w 1908 roku wziął udział w bitwie pod Kopańskim Mostem. Nie darmo śpiewali ziomkowie: „Nasz Konwa to nie król szwedzki / Co to nie wart porby sieczki...”. On to więc stanął na czele Kurpiów, którzy wsparli Stanisława Leszczyńskiego w walce o tron Rzeczypospolitej. To wtedy jedni ugnęli do Sasa, a drudzy do Lasu. Augusta (potem III, jako króla Polski) Sasa wsparli Moskale, a Leszczyńskiego Szwedzi... i Kurpie.

W 1733 roku wojska rosyjsko-saskie podeszły w rejon Łomży. Opór stawiali im dopiero Kurpie pod Jednaczewem, korzystając z osłony lasu. Był z nimi i szwedzki oddział Rebinder. Zacięta walka trwała cały dzień, aż do momentu zdrady Szwedów. Wtedy Rosjanie pochwycili Konwę i zaproponowali mu przeciągnięcie Kurpiów na stronę Sasa. Stach odrzucił propozycję wrogów, został powieszony na sośnie. Ciało obrońcy ludność miejscowa pochowała w Lesie Jednaczewskim, opiekowała się mogiłą. Wbrew woli urzędników carskich rosła sława bohatera Kurpia, a miejsce bitwy zwano „Rycerką”. Pozostały i pieśni o chwałach chłopie z wolną duszą. A po ustaniu walk Sejm w 1736 r. natychmiast postrzelił „swawolnych Kurpiów” i wykonanie tej uchwały powierzył staroście łomżyńskiemu, marszałkowi wielkiemu koronnemu Józefowi Mnischowi.

Takie ustalenia poczynili historycy, zaś Adam Chętnik pisząc o Stachu Konwie w 1922 roku nie miał wątpliwości, że „piękną i chwalebna jest cześć swoich bohaterów i przodków, wielkich sercem i duchem”. I że każda część Polski ma takie wspaniałe postacie.

Co dziś trzeba nam zrobić, by Stacha Konwę polubił i pan ski, mój łomżyński rozmówca?

ADAM DOBRŃSKI

82 lata Kawalera Joba

Po 82 latach trafił do łomżyńskiego kolekcjonera ręcznie pisany „Program wieczoru kabaretowego p/z Kawalera Joba”. Odnaleziony w warszawskim antykwariacie jest niezwykle i jednym z niewielu dokumentów z okresu internowania w Łomży legionistów, więzionych przez Niemców w dawnych carskich koszarach przy obecnej alei Legionów.

Kabaretowy wieczór, w reżyserii Stefana Wysockiego, z afiszem i programem autorstwa Jerzego Krukowskiego, odbył się „w dniach 17Go 19Go 20Go 1918 r.” Niestety, nie wiadomo, którego miesiąca. Ilustrowany podobizną ułana pędzącego na koniu, przedstawiał „przypadki rzewliwe” swych bohaterów, w „akcji sfantazjowanej, toczącej się nie leniwie w roku 2018, w szkole podchorążych”. Był kapi-

tan (srogi lew), nadporucznik (człowiek waż), dziadek (szacowna relikwia), Zosia (przedmiot westchnień zgola nie platoniczny), Antek (w aspiracjach swych podchorążych), drewniany koń, przysięga, bal głodowy, godzina historii i „bufet obficie zaopatrzonego w niezapokojone apetyty”. Program wieczoru zawiera też dopisek: „Uprasza się o nie nadsyłanie wieńców”. To kolejny przykład niezwykle poczuć humoru polskiego żołnierza również w trudnych chwilach, których świadkiem była także Łomża.

W KINIE „MILLENIUM”

28–29 lipca, piątek-sobota — • Inspektor Gadżet (godz. 15.30) • American Pie (godz. 17.00) • 60 sekund (godz. 19.00, 23.00) o 28 dni (godz. 21.00);

30 lipca, niedziela — • Inspektor Gadżet (godz. 15.30) • 28 dni (godz. 17.00) • American Pie (godz. 19.00) • 60 sekund (godz. 21.00);

31 lipca–1 sierpnia, poniedziałek-wtorek — • Inspektor Gadżet (godz. 15.30) • 60 sekund (godz. 17.00) • 28 dni (godz. 19.00) • American Pie (godz. 21.00);

2–3 sierpnia, środa-czwartek — • Inspektor Gadżet (godz. 15.30) • American Pie (godz. 17.00) • 60 sekund (godz. 19.00) • 28 dni (godz. 21.00).

Bliższe informacje o filmach: tel. 216-75-19.

TAMARA NIE ŻYJE!

Zmarła Tamara Sołonie- wicz, zastępca dyrektora ds. programowych Ośrodka Telewizji Polskiej w Białymstoku. Była znakomitą reportażystką i dokumentalistką, laureatką wielu prestiżowych nagród m.in.: Złotego Lajkonika na Festiwalu Filmów Krótkometrażowych w Krakowie, głównej nagrody na festiwalu w Monte Carlo w 1977 r. Miała 62 lata.

KONTAKTY





TACY SAMI

Jedną z najbardziej fascynujących zabawek, które pamiętam z dzieciństwa, jest kalejdoskop: niewielka rurka, wewnątrz której sztukmistrz umieścił wszystkie kolory świata. Godzinami wpatrywałem się w tę wielobarwną mozaikę i nieświadomie podziwiałem pomysłowość i kunszt twórcy tej niezwykłej krainy.

Z biegiem lat zmieniały się zabawki, którymi umilałem sobie

życie, aż w końcu stwierdziłem, że rolę dziecięcego kalejdoskopu zajęły w moim dorosłym życiu prasa, radio, telewizja. Zmieniły się też odczucia podczas kontemplacji tej światowej rzeczywistości w pigułce.

Przeciętny czytelnik, słuchacz i telewidz w ciągu godziny może uświadomić sobie, że jego życie nie ogranicza się już tylko do jego rodziny, podwórka, sąsiada, miejscowości czy regionu. Chcąc być na tzw. czasie, musi wziąć na swoje umysłowe barki setki wydarzeń, które wcale nie zachwycają jak dziecięcy kalejdoskop. Każda szanująca się gazeta poinformuje nas dziś, że ktoś podpalił „Trytona”, stateczek, na którym pływał Papież; że dwaj ostatni lokatorzy stacji orbitalnej Mir wylądowali na kazachskim stepie; że niemiecki ksiądz otrzymał tytuł Człowieka Pojednania; że ZUS znów nabił kiesę przypadkowej firmie (tym razem Infolexowi); że w Jugosławii postrzelono Vuka Draskowicia, a w Japonii zmarła cesarzowa Nagako; że cacy Maschadow chce negocjacji, ale beeee Putin nie... To tylko tyci wycinek jednodniowej gazetowej rzeczywistości. Dodajmy do tego radio i telewizję (choćby tylko lokalne), a okaże się, że barwne wnętrza dziecięcego kalejdoskopu nie może dziś

konkurować z plachtą gazety, szklanym ekranem czy radiowym odbiornikiem.

Czytać i oglądać jednak trzeba, aby nie poczuć się jak dawny szlachcic na zagrodzie. Nie jesteśmy już bowiem „uprawiaczami” tylko własnego skrawka życia, ale globalnymi uczestnikami dziejów, których nasze prowincjonalne umysły nie potrafią nawet przetrawić, a co dopiero zgłębić i przemyśleć.

Nie jest dziś sztuką wyjść przed dom i porozmawiać z sąsiadem o przepracowanym dniu. Dziś trzeba wiedzieć, co się dzieje za górami i lasami, i... mówić, mówić o tym jak najczęściej. To czasem nawet pomaga, bo nie trzeba rozprawiać o swoich porażkach (na omówienie sukcesów czasu zawsze wystarczy) i nie trzeba zaglądać innym do garnków.

Warto jednak pamiętać, że w tym niesłychanym zatloku informacji niewiele się zmieniło w naszej szarej, codziennej egzystencji. Fakt, że miejsce dziecięcego, wielobarwnego i zachwycającego kalejdoskopu zajął w dorosłym życiu równie wielobarwny, choć nie zawsze zachwycający, przekaz multimedialny. Ale i tak jednakowo, bo szeroko, otwieramy oczy, tak przy jednym, jak i przy drugim. A czy z zachwyty, czy z prze-

rażenia, to już inna bajka. Nie ma, co się lubi, to się lubi.

Marek Al-Waszk

BALKON KOMPET

Czytam niejednokrotnie „Kontaktów” jakieś między prezesami: „ŁSM” „spektywą”. Muszę przyznać, jestem w pełni zorientowany co chodzi, ale chcę poruszyć aspekt.

Otóż w maju wystąpił (mieszkańcy parteru z bloku 11 na Ks. Janusza 11) o wanie balustradą miejsc znaczonego na balkon. Po wo szło z oporami: otrzymało pismo odmowne. Nie pośliśmy na tym. Przez arc UM jak i prezesa Lipskiego liśmy sprawę aż do skutku dzisiaj w dniu, w którym czynają się roboty przed oknami. Będziemy mieć takie same jak wszyscy mieszkańcy nad nami, i zadowoleni i szczęśliwi, i najwięcej w tej sprawie się prezes Lipski. Tu można sować takie powiedzenie: „wy człowiek na właściwym wisku”.

mieszkańców bloku Irena P.

BIELSK POD

• Rosnące natę rogowego, wciąż ego uczestników i stan nawierzchni ują poważne zagro mował komenda olicji Radę Powia m roku starostwo ła zaledwie 10 róg i tyle samo p iężącym. Obecne oznacza nowe r

• Zarząd Powi alczyć z nasilając em handlu alkoh osami bez znakó kczy, czym trud wszystkim przybys niej granicy. W u dudoziemcom zar ziedzinie popełni ępstw, a za wykro e nałożono 75 r iechlubnej liście p usini przed Ukrai ami.

CZYŻEW O

• Trwa rozbud podstawówki na po um. Właśnie stan y. Do końca grudn yć gotowy w sta rzykryty. Na razie ansowana jest z tóra w 2000 rok a ten cel 560 tysię

ZNANA FIRMA NA RYNKU ELEKTRONICZNYCH

URZĄDZEŃ SKLEPOWYCH NATYCHMIAST ZATRUDNI:

PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH

znających techniki sprzedaży następujących urządzeń

KASY FISKALNE, WAGI I METKOWNICE

KONTAKT:

tel. (0-22) 571-93-00

fax: (0-22) 863-95-72

f5901

PRODUCENT:

OKIEN I DRZWI PCV

SONAROL

REHAU

Okno wizytówka domu

POMIARY, DORADZTWO I TRANSPORT GRATIS

PARAPETY WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE

Zakład Produkcyjny Jedwabne, ul. Polna 27, tel. (0-86) 217-22-11, 217-23-00

Biura Handlowe Łomża, Al. Piłsudskiego 48, tel. (0-86) 219-91-09

„NESTOR” Konarzyce, ul. Szkolna 1, tel/fax 215-76-21

PHU „ILASZCZUK” Łomża, Al. Legionów 54, tel. 216-69-60, 218-39-65

T.C.D. Białystok, ul. Pińska 2, tel. (0-85) 747-01-76

fak. 4673



Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa Oddział w Białymstoku
ul. Jagienki 4, 15-542 Białystok
tel. (0-85) 675-02-71, 675-42-00 tel./fax (0-85) 675-02-59
e-mail: tnoik_bialystok@bptnet.pl

PUNKT KONSULTACYJNO DORADCZY

oferuje **BEZPŁATNE** porady dla małych i średnich przedsiębiorstw woj. podlaskiego oraz dla osób rozpoczynających działalność

PUNKT REFUNDACJI SZKOLEŃ

dla małych przedsiębiorstw woj. podlaskiego

Szczegółowych informacji udziela TNOiK w Białymstoku

Zapraszamy również do punktów filialnych:

• Związek Nauczycielstwa Polskiego
ul. Sadowa 2, 18-400 Łomża, tel. (0-86) 216-32-92
wtorek, czwartek: 16⁰⁰–18⁰⁰; środa: 8⁰⁰–13⁰⁰

• Centrum Informacji Turystycznej
ul. 3 Maja 31, 16-300 Augustów, tel. (0-87) 643-28-83
poniedziałek i czwartek: 9⁰⁰–11⁰⁰

Usługi świadczone przez Punkt Konsultacyjno-Doradczy przy TNOiK finansowane są ze środków Budżetu Państwa, przeznaczonych na realizację dokumentu „Kierunki działań Rządu wobec małych i średnich przedsiębiorstw do 2002 r.”

SPRZEDAŻ AKUMULATORÓW I OPON

MASZYNY ROLNICZE, OPONY ROLNICZE, DĘTKI

- wykonujemy przeglądy techniczne samochodów, ciągników i motocykli (przedłużanie dowodów rejestracyjnych)
- naprawa hamulców
- układu kierowniczego
- ustawianie świateł itd.

Sprzedaż opon i montaż, wyważanie kół
Usługi wulkanizacyjne

P.H.U. „STRUGA” J. LEMAŃSKI
Stare Kupiski, ul. Boczna 5
tel. (0-86) 217-93-19

HURTOWA I DETALICZNA

OPONY ZIMOWE
35% UPUSTU

Chcesz ogłosić się w „Kontaktach”,
lecz brakuje Ci czasu, by odwiedzić Biuro Ogłoszeń?

Zadzwoń
(0-86) 216-42-43 lub 216-42-43
lub 0-602 748-00

NASZ PRZEDSTAWICIEL ZJAWI SIĘ W UMÓWIONYM TERMINIE

MAREXIM

PHU MAREK MACKIEWICZ

18-400 Łomża

Piłsudskiego

tel. 218-04

Oferuje węgiel:

kostka, orzech, groszek, kol

SKORZYSTAJ JUŻ TERAZ
Z NIŻSZYCH CEN OPAŁU
TYLKO W LIPCU I SIERPNIU
RATY!

„Kupując u nas węgiel
zapewnisz sobie

wysoką jakość i solidną obsługę”

ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Badania przy...
iach o gotyckiej...
ano, okragla, le...
Jednak wciąż...
powstania kości...
niach świętego P...
— Mamy już...
hiński. — Ale w t...
cia poza jedyn...
nie dowodu, po...
wnież w przypad...
ierpliwy.
Donata Godl...
obejrzawszy mie...
— Wielkie g...
ym, że wcześni...
Będę bardzo szc...
potwierdzi.
Miejmy więc...
archeologiczna



KONTAKTY

BIELSK PODLASKI

• Rosnące natężenie ruchu drogowego, wciąż niska kultura drogowego uczestników i pogarszający się stan nawierzchni dróg sygnalizują poważne zagrożenie, poinformował komendant powiatowy policji Radę Powiatu. W ubiegłym roku starostwo zmodernizowało zaledwie 10 kilometrów dróg i tyle samo przewidziało w przyszłym. Obecne tempo budowy oznacza nowe nawierzchnie za 10 lat!

• Zarząd Powiatu zamierza walczyć z nasilającym się zjawiskiem handlu alkoholem i papierosami bez znaków skarbowych akcyznych, czym trudnią się przede wszystkim przybysze zza wschodniej granicy. W ubiegłym roku ludzociemcom zarzucono w tej dziedzinie popełnienie 59 przestępstw, a za wykroczenia drogowe nałożono 75 mandatów. Na niechlubnej liście przodują Białorusini przed Ukraincami i Rosjanami.

CZYŻEW OSADA

• Trwa rozbudowa siedziby podstawówki na potrzeby gimnazjum. Właśnie stanęły fundamenty. Do końca grudnia budynek ma być gotowy w stanie surowym i przykryty. Na razie inwestycja finansowana jest z budżetu gminy, która w 2000 roku przeznaczyła na ten cel 560 tysięcy złotych.

Co kryje Wzgórze Świętego Wawrzyńca?

— Jesteśmy na cmentarzu — mówi kierujący badaniami archeologicznymi na Wzgórzu Świętego Wawrzyńca w Starej Łomży Antoni Smolinski. — Nic szokującego, ponieważ przez wieki chowano zwłoki wokół kościołów. Zaskakujące może być tylko ułożenie niektórych szkieletów: po prostu byle jak, bez zachowania jakiegos porządku. Zapewne groby powstawały tam, gdzie było miejsce; jedne chowane są na drugich. Odkryliśmy już czwartą warstwę.

Właśnie od czasu poprzednich wykopalisk na Wzgórzu (w latach 1983-1984) archeolodzy oznaczyli kolejny szkielet: grób numer 233. Oprócz chaotycznego pochówku, zaskakuje jeszcze coś. Oto szkielet nalego dziecka, otoczona dwiema ceglami. Może rodzice byli tak biedni, że nie mogli sprawić maleństwu trumny i chociaż w taki sposób chcieli „ocalić” je przed przemianami... Ale ceglane „otoczki” są także przy szkieletach dorosłych, co nie wyklucza pochówku w trumnie, po której już nic nie zostało. Od czasu do czasu archeolodzy znajdują również kolejne drobne monety, głównie boratynki z czasów Jana Kazimierza.

Badania przyniosły pewne zmiany w dotychczasowych stwierdzeniach o gotyckiej świątyni, która tu ongiś stała. Absyda nie jest, jak uważano, okrągła, lecz prostokątna, zaś zakrystia okazuje się węższa.

Jednak wciąż nie ma odpowiedzi na zasadnicze pytanie: czy tradycja powstania kościoła w XI wieku, łączona z działalnością na tych ziemiach świętego Brunona z Kwerfurtu, jest faktem?

— Mamy już pewne przesłanki, by tak sądzić — mówi Antoni Smolinski. — Ale w tej chwili nie mogę stwierdzić tego z całkowitą pewnością poza jednym: będziemy kopać dalej. Zawsze, kiedy słyszę określenie „tradycja” lub „legenda”, a nie „bajka” mam nadzieję na znalezienie dowodu, potwierdzającego wielowiekowe przesłanie. Tak jest również w przypadku Wzgórza Świętego Wawrzyńca. Archeolog musi być cierpliwy.

Donata Godlewska, autorka pierwszej naukowej monografii Łomży, obejrzała miejsce wykopalisk, także jest dobrej myśli.

— Wielkie głązy w ścianach gotyckiego kościoła mogą świadczyć o tym, że wcześniej stanowiły budulec świątyni XI-wiecznej — mówi. — Będę bardzo szczęśliwa, jeśli i moje przypuszczenia praca archeologów potwierdzi.

Miejmy więc wszyscy nadzieję, że coś tam jest. Byłaby to prawdziwa archeologiczna rewelacja na skalę kraju. (gab)



• Na przełomie lipca i sierpnia rozpocznie się modernizacja zwirowych dróg we wsiach Czyżew Sutki, Dmochy Mrozy i Stokowo Szerszenie. A we współpracy ze Starostwem wysokomazowieckim modernizowana jest droga powiatowa Czyżew-Rosochate. W tym roku samorząd przeznaczył na ten cel 155 tysięcy złotych.

KLESZCZELE

• Kurki, kraśniaki, kozłaki, maślaki pojawiły się w pobliskich lasach. Przy świerkach grzybiarze znajdują też pojedyncze prawdziwki. Licznych zbieraczy można spotkać w pobliżu wsi Saki oraz Grabowiec w sąsiedniej gminie Dubicze Cerkiewne. Wróżą dobre tegoroczne leśne zbiory.

NOWINKA

• Deszczowy chłodny lipiec odstraszył „letników”. Mało namiotów na polach biwakowych, puste pokoje w gospodarstwach agroturystycznych, gdzie za dobę płaci się od 70 do 100 złotych.

• Dzięki funduszowi PHARE w przyszłym roku rozpocznie się modernizacja drogi powiatowej Monkini-Danowskie-Kopanica-Tobolowo długości około 10 ki-

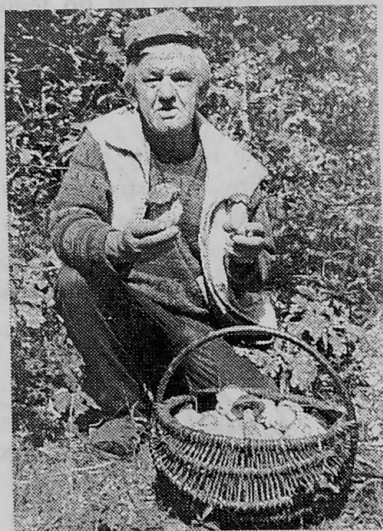
lometrów. Inwestycję współfinansować będzie także starostwo augustowskie. Gmina ma własną zwirownię, co obniży koszt przedsięwzięcia.

• Nieunikniona jest rozbudowa siedziby podstawówki na potrzeby gimnazjum. Już konieczne było przeprojektowanie łącznika na piętro. W przyszłym roku samorząd planuje dodatkowy segment.

ORLA

• Zieje pustką w kasie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Brakuje pieniędzy nawet na zasiłki stałe dla 25 osób (renty socjalne, pomoc dla matek wychowujących dzieci kalekie, zasiłki macierzyńskie, wyrównawcze i składki ZUS).

• Wyłącznie do zamknięcia nadaje się gminne składowisko śmieci: wysłużone, przepełnione, a co najgorsze, niebezpieczne dla środowiska. Paradoksalnie (wynaczone na podstawie przepisów o zagospodarowaniu przestrzennym) zostało umiejscowione na skraju Orli, w najwyższym pun-



kie okolicy. Na nieuporządkowanym terenie wysypiska składowane odpady są plantowane, lecz bez przykrycia materiałem izolacyjnym. Ich nadmiar zniszczył siatkę i wychodzi poza ogrodzenie. Zniszczona jest także brama wjazdowa. Rolnicy, których pola sąsiadują z wysypiskiem, musieli zamienić je na pastwiska. Ludzie są oburzeni, ale bezsilni. Władze gminy dotychczas nie wywiązały się z pokontrolnych zaleceń Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, a do tego nie uregulowały stanu prawnego wysypiska, na co miały termin do końca grudnia 1999 roku. Jak stwierdził Eliaz Martynowicz, gminny inspektor budowlany, „poszerzenie terenu wysypiska nie wchodzi w rachubę, a rozwiązanie problemu zależy od samorządu”.

RUDKA

• Na utworzenie dodatkowej klasy Technikum Ekonomicznego w Zespole Szkół Rolniczych zgodził się Zarząd Powiatu Bielsk Podlaski. Zapoznał się z dokumentacją, dotyczącą zakupu koni przez ZSR. Zajmie się sprawą po przedstawieniu przez Komisję Rewizyjną wyników kontroli w szkole.

STAWISKI

• Gmina „zwodociagowana” jest zaledwie w około 35 proc. W tym roku zostanie zakończona budowa stacji uzdatniania wody w Sokolach. Po Sokolach jako pierwsi bieżącej wody doczekają się mieszkańcy wsi Ramoty, Romany, Rogale, Michny, Kuczyny, Tańfy, Dziegiele i Zabiele. Budowa około 20 kilometrów wodociągu ruszy w tym roku. Finansowy udział w inwestycji właściciela gospodarstwa wynosi 1700 złotych.

• Podczas wakacji wymienione zostaną okna w siedzibie podstawówki i gimnazjum w Stawiskach.

• O 530 tysięcy złotych za małą jest subwencja oświatowa na podwyżki płac dla nauczycieli, wynikające z nowelizacji Karty Nauczyciela.

Na zdjęciu: Henryk Wejs z Orli, grzybiarz nad grzybiarze

Nie samą „Krynka” człowiek żyje

Uroczystą mszą świętą w kościele pod wezwaniem Świętej Anny, z udziałem chóru kościelnego oraz chóru Pogodna Jesień, rozpoczęły się Dni Krynek, zorganizowane przez Zarząd i Urząd Gminy Krynek. Impreza trwa do niedzieli, 30 lipca. W programie: • 27, czwartek — wystawa fotograficzna dorobku kulturalnego Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu, „Puje” Jana Pula, literacka Sokrata Janowicza i szkiców Piotra Truchana (GOKiS, ul. Piłsudskiego 5, godz. 12.00-20.00) • 28, piątek — spotkanie z Sokratem Janowiczem „Moje Krynek”, biesiada literacka z udziałem gości ze Szwecji, Białorusi, Polski, Francji, Anglii i USA, wystawa literacka Sokrata Janowicza oraz twórczości artystycznej Jana Pula (GOKiS, ul. Piłsudskiego 5, godz. 18.00-20.00) • 29, sobota — turniej piłki siatkowej i piłki nożnej o puchar wójta (Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Kościelna, godz. 11.00-17.00), pokaz ratownictwa wodnego, zorganizowany przez Towarzystwo Ratownictwa Wodnego i Zapobiegania Tonięciom (OSiR, ul. Kościelna, godz. 17.00-17.30), zabawa w towarzystwie zespołu Strum (OSiR, ul. Kościelna, godz. 20.00-4.00) • 30, niedziela — uroczysta msza święta w cerkwi prawosławnej w intencji mieszkańców gminy (godz. 10.00), festyn rekreacyjno-kulturalny z udziałem chóru „Pogodna Jesień” oraz młodzieży koła teatralno-wokalno-muzycznego GOKiS w Krynkach, kapeli Jana z Wasilkowa, zespołów 22.20, Debigos, Blue Water z Białegostoku, chóru Jesienny Liść i kapeli Horodeckie Kalakolczyki z Gródka, Polskiej Grupy Rockowej PGR z Michałowa (OSiR, ul. Kościelna, godz. 14.00-19.00), zabawa w towarzystwie zespołu Dexter (OSiR, ul. Kościelna, godz. 20.00-4.00). Jeżeli nie dopisze pogoda, niedzielne imprezy odbędą się w GOKiS przy ul. Piłsudskiego 5.

Zakładając prezerwatywę,
trzeba pamiętać o stosowaniu się
do instrukcji użycia.

so

Zbyszek

Oferty zamieszcza
nie. Nazwisko i adres
strzec do wiadomości

POLICY ŚWIĘTOW

ielni Mieszkańców
 ali mecz piłki no
 c zawodników „
 Źnij do akcji w
 dnicy policyjny
 kazały między
 bezwładnić band
 ogli także zobac
 niki drogowej o
 alin wydzielają i
 poznać się ze sp
 nia wideorejest
 eń drogowych
 dającym zawar
 e krwi, a nawet p
 e daktyloskopii
 zykładzie. Pona
 werów mieli ok
 wania.
 Gośćmi łom
 antów byli funk
 wskiego Maria
 ności umiał cz
 espół Folkloryst
 odu i Kapela Ku
 onalnego Ośro
 omży. (gab)

VIELKI P

Największą w
ch ujawnioną
na przejściu
użnicy Białost
li celnicy. Prze
ęcy paczek paj
artości 120 tys

Papierosy pro
rzez Kuźnicę
etni obywatel
ył ukryty w sk
dże pustej na
chłodni.

Litwin odm
yjaśnień. Rze
elnego w Bi
usz Kowalcze
przemysł pa

POLICYJNE ŚWIĘTOWANIE

W całym kraju świętowali policjanci. W Łomży, po uroczystej wręczeniu awansu na wyższy stopień, funkcjonariusze zaszczytnie uhonorowali publicznie część z nich umiejętności w różnych dziedzinach. Pokaz poprzedziły wody strzeleckie na piątnickiej żelwnicy, zorganizowane dla okazji o puchar komendanta powiatowego i prezesa Podlaskiej Rady Wojewódzkiej Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji. Najlepszym strzelcem okazał się Kazimierz Dąbkowski, wójt gminy Łomża. A potem na placu sportowo-rekreacyjnym Spółdzielni Mieszkaniowej „Perspektywa” przy ul. Księżnej Anny policjanci zmierzali się z cywilami. W przeciągnięciu liny przegrali z przedstawicielami Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ale wygrał mecz piłki nożnej, pokonując zawodników „Perspektywy”. W końcu do akcji wkroczyli przedstawiciele policji, którzy pokazali między innymi jak bezwładnie bandytę. Widzowie mogli także zobaczyć sprzęt techniczny drogowy oraz zbadać, ile alin wydzielają ich samochody; poznać się ze sposobem działania wideorejestratora wykrożeń drogowych i alkomatem, badającym zawartość alkoholu w krwi, a nawet poznać technikę daktyloskopii na własnym przykładzie. Ponadto właściciele samochodów mieli okazję ich oznakowania.

Gośćmi łomżyńskich policjantów byli funkcjonariusze z lińskiego Mariampola. Publikujący umiał czas Kurpiowski. Lubieński. Współpraca z Nowym Jorkiem i Kapela Kurpiowska z Regionalnego Ośrodka Kultury w Łomży. (gab)



KRONIKA POLICYJNA

• W Suwałkach przy ulicy Noniewiczkiej trzech młodych ludzi próbowało dostać się przez okno dachowe do sklepu spożywczego. Patrol policji zatrzymał ich podczas zrywania poszycia dachu. Wszyscy są mieszkańcami Suwałk w wieku 15, 16 i 18 lat.

• W nocy Na trasie Białystok – Wysokie Mazowieckie w okolicy wsi Brzózki Gromki znaleziono zwłoki 73-letniego mężczyzny. Jechał rowerem i został potrącony przez nieznaną osobę, którego kierowca uciekł z miejsca wypadku.

• W nocy złodzieje włamali

NAGRODA ZA PODPALACZĄ

1000 złotych nagrody wyznaczył nadleśniczy Nadleśnictwa Dojlidy za wskazanie podpalacza lasów. Dotąd z jego ręki spłonęła stodoła w Izobach (gmina Supraśl), niezamieszkała leśniczówka w Krasym Lesie. Ktoś, nawet kilka razy dziennie podpalał w Nadleśnictwie lasy.

się do budynku przychodni rejonowej w Wasilkowie. Zabrali okulary ochronne, nożyce chirurgiczne, wkretak, słodycze. Już po kilku godzinach policjan-



POLICJA ZBADA PRZECIEK

Wniosek o zbadanie ewentualnych przecieków testów egzaminacyjnych na Akademii Medycznej w Białymstoku wpłynął do białostockiej Prokuratury Rejonowej, ale ona nie będzie prowadziła postępowania wyjaśniającego. Prokuraturę, która wyjaśni sprawę, wskaże prokurator generalny. W bieżącym roku ze 140 osób, które dostały się na wydział lekarski AM, aż 10 kandydatów uzyskało maksymalną liczbę 120 punktów, a ponad 110 zdających uzyskało powyżej 100 punktów. Tak rewelacyjne wyniki, zdaniem zdających i ich rodziców, są efektem przecieków testów egzaminacyjnych.

ci zatrzymali dwóch mężczyzn, przy których znaleziono skradzione przedmioty.

• W nocy z pastwiska w Kozinach koło Białegostoku złodzieje ukradli 6 krów. Poprzedniej nocy 6 krów skradziono spod Zambrowa. W tym roku w województwie podlaskim łupem złodziei padło 79 krów.

• W nocy z piątku na sobotę z pastwiska w okolicy wsi Zagruszany i Rzepniki skradziono 3 krowy. Policja ustaliła, że złodzieje poruszali się prawdopodobnie żukiem. Do Komendy Powiatowej w Hajnówce dotarła wiadomość, że na jednej z dróg w gminie Czyże widziano żuka z przyczepą, z której ktoś przeładowywał krowy (przyczepa uległa awarii). Policjanci zaczęli się przy pozostawionej przyczepie. Po kilku godzinach zjawili się dwóch mężczyźni. Byli to mieszkańcy gminy Czyże. W pobliżu ich domów znaleziono ukradzione krowy.

• Tuż po północy w Zambrowie na ulicy Białostockiej policjanci zatrzymali na gorącym uczynku dwóch mężczyzn, którzy próbowali włamać się do kiosku.

VIELKI PRZEMYT

Największą w ostatnich latach ujawnioną próbę przemycenia przez przejście graniczne w użyciu Białostockiej udaremnili celnicy. Przechwycili 30 tysięcy paczek papierosów West, o wartości 120 tysięcy złotych.

Papierosy próbował wwieźć przez Kuźnicę do Polski 29-letni obywatel Litwy. Towar ukryty w skrytkach w podłodze pustej naczepy ciężarówki chłodni.

Litwin odmówił składania wyjaśnień. Rzecznik Urzędu Celno-Skarbowego w Białymstoku Małgorzata Kowalczyk powiedziała, że przemycanie papierosów stale

rośnie: w tym roku na przejściach w północno-wschodniej Polsce celnicy zatrzymali ponad 700 tys. paczek papierosów przemycanych ze wschodu, czyli już tyle, ile w całym 1999 roku.

Najwięcej kontraband z papierosami zatrzymywanych jest na polsko-litewskim przejściu w Budzisku. Tylko w kwietniu celnicy udaremnili tam dwie rekordowe próby przemycu: 147 tys. i 48 tysięcy paczek. Najczęściej papierosy są ukryte w ciężarówkach-chłodniach lub w tzw. „trumienkach”, wycinanych w przewożonym towarze (ładunkach drewna lub złomu).

PIERWSZEŃSTWO DLA ŚMIERCI

Z soboty na niedzielę, tuż po północy, policja została powiadomiona o wypadku na skrzyżowaniu dróg w Poćkunach (gm. Sejny). Nikt nie przypuszczał, że z takim tragicznym skutkiem. Sprawcą nieszczęścia okazał się 23-letni Litwin Regimantas R., kierujący audi, który pędząc od przejścia granicznego w Ogrodnikach, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i uderzył w bok łady, prowadzonej przez Witolda P. Podróżowało nią siedem osób, mieszkańców wsi Holny Wolmera. Cztery zginęły na miejscu: 28-letnia żona kierowcy Marzena P. oraz ich 9-miesięczny synek, jej matka Stanisława L. i ciotka Wanda M. Sprawcę tragedii oraz pozostałych pasażerów obu samochodów przewieziono do szpitala.

Na miejscu wypadku pozostała ogromna plama krwi, palące się znicze i wyłamane znaki drogowe.

Co prawda wypadki ze skutkiem śmiertelnym na niebezpiecznym skrzyżowaniu w Poćkunach zdarzały się rzadko, za to kolizje od dawna są tu czymś „normalnym”. Tragedia z minionego weekendu po raz kolejny uświadamia, że odpowiedzialność na drodze to odpowiedzialność za życie. I choć to takie oczywiste, w tej chwili także gdzieś na drodze w kraju zginął człowiek.





PREFBET 2000

ŚNIADOWO 3EL PLUS



DREWNIANE ZNACZY EKSKLUZYW

Drewniana stolarka okienna i drzwiowa po okresie ekspansji wyrobów z plastiku zyskuje coraz więcej zwolenników. W Europie zachodniej postrzegana jest jako wyrób ekskluzywny w stosunku do stolarki z tworzyw sztucznych. Nie należy się temu dziwić, gdyż drewno to:

1. Materiał o wielowiekowej tradycji, najlepiej poznany i najchętniej stosowany materiał do wyrobu stolarki okiennej
2. Materiał naturalny, nie zawierający substancji szkodliwych dla zdrowia. Wręcz przeciwnie, dzięki wydzielaniu biostymin korzystnie wpływa na organizm człowieka, dostarczając życiodajnej energii.
3. Materiał kształtujący komfort i klimat mieszkania. W domu z oknami drewnianymi odczuwamy bliskość przyrody, której materiał zrodził, to zapach żywicy, smak miodu spadziowego i szum liści. Drewniane okna wspaniale komponują się z meblami w naszych mieszkaniach.
4. Estetyka i elegancja w postaci piękna rysunku, wyrafinowanej kolorystyki, rosnącej z upływem czasu szlachetności
5. Ciepło odczuwalne w każdym dotyku skrzydła. Mycie szyb dzięki miękkiemu dotykowi staje się przyjemnością
6. Bariera termoizolacyjna, obniżająca poziom strat ciepła. Drewno posiada najniższy współczynnik przewodzenia ciepła spośród materiałów używanych do wyrobu stolarki. Współczynnik λ [$W/m^2 K$] dla drewna wynosi 0,16, PCV-0,20, aluminium dla stali 58. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że współczynnik λ dla betonu komórkowego odmiany 500 wynosi 0,14 ale jak okien z tego materiału nie zaobserwowano.



7. Bariera dla hałaśliwych ulic. Żadne nieprzyjemne dźwięki nie będą w stanie zakłócić przyjemności obcowania z Ludwikiem van Bethowenem w trakcie słuchania „Dla Elizy” 8. Kolorystyka, a także możliwość zmiany koloru okna w miarę zmieniających się mód, gustów i upodobań, lub innych uwarunkowań związanych np: z wystrojem wnętrza.

9. Ekologia. Produkt naturalny zawsze pozostanie w zgodzie z naturalnym środowiskiem. Przed tworzywami sztucznymi o gabarytach okien zawsze będzie pytanie co z tym zrobimy za 50 lat. Czy znajdziemy odpowiedź na to pytanie? Czy znamy czas rozkładania się PCV?

10. Odporność na uszkodzenia mogące powstać w trakcie transportu, montażu, remontowych. Ewentualne uszkodzenia możemy łatwo i skutecznie naprawić. Drewno łatwo uzupełniać ubytki, zarysowania, wyszczerbienia.

11. Materiał o wysokich parametrach technicznych. Mała rozszerzalność, duża wytrzymałość przy niewielkiej gęstości decydują o wartości drewna jako materiału konstrukcyjnego.

Walory drewna zostały wsparte nowoczesną technologią wprowadzaną od kilku lat w firmie Sokółka Okna i Drzwi (dawniej Stolbud Sokółka). Staranny dobór surowca, suszenie w specjalistycznych komorach, usuwanie wad anatomicznych (seki, skręt włókien), klejenie na długości, klejenie wielowarstwowe, impregnacja i malowanie metodą flow-coatingu i malowanie hydrodynamiczno-elektrostatyczne, farby i lakiery wodorozcieńczalne pozwalają otrzymać produkt odporny na wypalanie, wytrzymały, odporny na działanie warunków atmosferycznych i promieniowanie ultrafioletowe. Nowoczesne rozwiązania techniczne wzbogacają walory użytkowe okien o funkcje uchylania i mikrowentylacji. Szyby zespolone z wkładką termoizolacyjną wypełnioną argonem zmniejszają ciężar okna o ok. 20% przy współczynniku przenikania ciepła $U=1,1 kW/m^2 K$.

Od 1 lipca 2000 roku Sokółka Okna i Drzwi do swoich wyrobów dołącza pakiet gwarancyjny uprawniający do 5 lat gwarancji na sprawowania serwisu producenta. Jednym z warunków uzyskania przedłużonego okresu gwarancji jest montaż okna i drzwi przez autoryzowaną przez producenta ekipę.

Przedstawione argumenty powinny być wystarczające do podjęcia właściwej decyzji o wyborze jakiego typu okna chcemy mieć w swoim domu, mieszkaniu. Niestety w wielu wypadkach jedynym i rozstrzygającym argumentem jest cena. Zgadzamy się jednak z tezą, że luksus musi kosztować. Tu niespodzianka.

Firma PREFBET Śniadowo w okresie do wyczerpania zapasów w swoich magazynach w Łomży i Śniadowie udziela **20% rabatu** na okna drewniane **3 szybowe** z okuciem obwiedniowym i **50% rabatu** z okuciem standartowym. Tą propozycją chcemy wzmocnić siłę argumentów zaprezentowanych na wstępie.

Na zakończenie uwaga techniczna istotna przy zakupie a jeszcze bardziej przy zamawianiu okien i drzwi a dotycząca kierunku otwierania. Skrzydło okna lub drzwi określamy jako prawe wtedy, gdy stojąc po tej stronie w którą się one otwierają zawiasy widzimy z prawej strony, i odwrotnie gdy zawiasy widzimy z lewej strony to są to skrzydło lub drzwi lewe.

Z ostatniej chwili!

Firma PREFBET została sklasyfikowana na 39. pozycji wśród najlepszych 500 przedsiębiorstw w rankingu tygodnika „Magazyn finansowy” jako jedyna z regionu północno-wschodniego w branży budowlanej i jako jedyny producent betonu komórkowego z krajowych wytwórców

Na zakupy zapraszamy do:



Centrum Obsługi Budownictwa Łomża,
Al. Legionów 147 d, tel. (0-86) 218-06-72



Śniadowo, ul. Kolejowa 17,
tel. (0-86) 217-62-95, fax 217-62-96



KONTAKTY

Na spotkanie z...
walcach 2000 os...
si najwięcej był...
ażonych, którym...
denta nie potrafi...
aleśa opuścić wie...
nych miastach b...
yba opuścić kraj...

Nową linię do p...
ap łomżyński Sta...
rzy tym, że chodz...
cholowy. Święta...
ieństwo do sejm...
y, że piwo jest d...

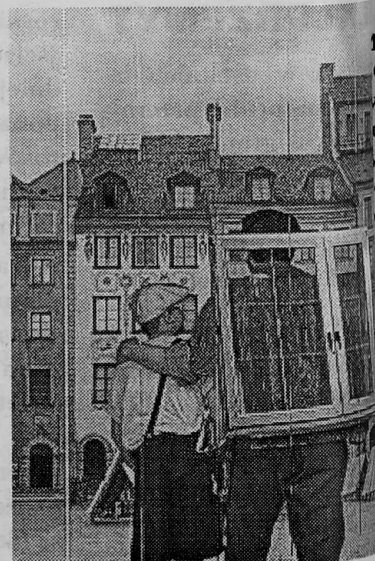
Aresztowano po...
odsuwalskiej hu...
alskie piwo nie b...

Atrakcjami fes...
ej w Grajewie n...
ztwa Podlaskieg...
liss Mokrego P...
ależy od sponso...
bie imprezy pol...
k w Mokrych Po...

Na Starym Ry...
gródek piwny. M...
em wielu miesz...
zł. Gdyby kos...
depie, ogródek...
k niedobrze. Je...
ie piwo i brak...
ę dogadać z bro...
wprost do mies...

W Suwałkach...
iebezpiecznie...
ych kierowców...
rotnie na sygn...
iech spowodow...
rach spotkanie...
przjechał przed...
zekał 40 minut...
iem wojewody...
ę co do joty pr...

W poprzednio...
fichała Kamiń...
ChN z aktywis...
mczasem zawa...
e Kamiński, al...
k ZChN, ale d...
o Michała. Za...
rzepraszamy.



spięcia

Na spotkanie z Lechem Wałęsą przyszło w Suwałkach 2000 osób. Wśród chętnych do dyskusji najwięcej było nietrzeźwych i nie zrównoważonych, którym sztabowcy kandydata na prezydenta nie potrafili odebrać głosu. Wzburzonego Wałęsę opuścił więc przed czasem. Ponieważ w tych miastach bywa podobnie, trzeba będzie go opuścić kraj.

Nową linię do produkcji piwa wyświęcił biskup łomżyński Stanisław Stefanek, zaznaczając przy tym, że chodzi mu o ludzi, a nie o napój alkoholowy. Święta racja. Też zawsze, w przeciwnieństwie do sejmowych świętoszków, uważaliście, że piwo jest dla ludzi.

Aresztowano podejrzanych o kradzież piwa z odsuwałskiej hurtowni za 40 000 złotych. Suwałskie piwo nie było wyświęcone.

Atrakcjami festynu Spółdzielni Mieszkaniowej w Grajewie mają być Mistrzostwa Województwa Podlaskiego w Biegu Grubasów i wybór Miss Mokrego Podkaszulka. Wszystko jednak zależy od sponsorów. Gdyby nie starczyło kasy, imprezy połączy się w Bieg Grubych Misk w Mokrych Podkaszulkach.

Na Starym Rynku w Łomży otwarty został ogródek piwny. Nie spotkało się to z entuzjazmem wielu mieszkańców, bo 400 gram kosztuje zł. Gdyby kosztowało tyle, co w pobliskim deptaku, ogródek obsiedliby menele. Tak źle i tak niedobrze. Jest chyba jednak pomysł na takie piwo i brak menelstwa w ogródku. Trzeba je dogadać z browarem i poprowadzić piwociąg wprost do mieszkań.

W Suwałkach jeździ się przeważnie wolno i niebezpiecznie. Budząc grozę wśród miejscowych kierowców, przez Suwałki przemknął dwukrotnie na sygnale premier Jerzy Buzek. Pośpiech spowodowany był planowanym w Wiślicach spotkaniem z premierem Litwy. Buzek przyjechał przed czasem i na litewskiego gościa czekał 40 minut. Czekanie umilał sobie słuchaniem wojewody Krystyny Łukaszuk. Sprawdziło się co do joty przysłowie: co nagle, to po diable...

W poprzednich „Spięciach” ożeniliśmy posła Michała Kamińskiego, czołowego polityka ChN z aktywistką ZChN. Związek małżeński tymczasem zawarł nie Michał, lecz Mariusz także Kamiński, ale z Białegostoku, również polityk ZChN, ale dużo mu do formatu łomżyńskiego Michała. Za pomylenie formatu serdecznie przepraszamy.

Katastrofa zbliża się nieuchronnie. Przy padkowe, głupie społeczeństwo ciągle wykazuje w sondażach rosnące poparcie dla zbrodniczej lewicy.

Aby dać odpór bezrozumnej tłuszczy wyborców, już najwyższy czas zacząć się zbroić. Buonaparte dał nam kiedyś przykład, jak zwyciężać mamy. Teraz robi to Maniusz Krzaklewski. Na razie został wyposażony w szablę. Przydałaby się mu zbroja, ale widocznie jego doradcy uznali, iż w żelastwie nie byłby nawet tak lotny jak teraz. Nie bez kozery. W walce o zwycięstwo podstawową siłę uderzeniową ma stanowić husaria. Sceptycy wyrażają obawy, że ta ciężka jazda przy pierwszej próbie szarży ugrzęźnie w bagnie afer wokół AWS i już się z niego nie wygrzebie. Cieszą się natomiast hodowcy drobiu. Spodziewają się wzrostu popytu na pierze, niezbędne do produkcji husarskich skrzydeł. Gromadzą już pieniądze na łapówki, aby wygrać rządowy przetarg. Husarz jest dobrym symbolem obrośnięcia siedzących na wysokich stołkach w piórka dobrobytu w czasie trzyletniego sprawowania rządów.

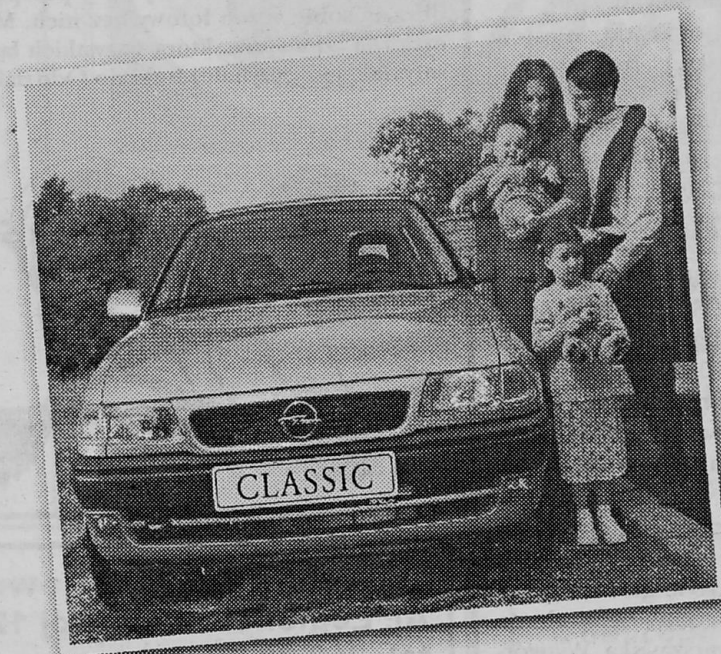
Napis na szabli Wodza przyszłych zwycięskich hufców głosi: „Bij bolszewika!”. Wiadomość o tym wzbudziła panikę na Kremlu. Prezydent Putin, jako były pracownik KGB, jest bowiem w najbliższej Rzeczypospolitej okolicy osobnikiem najbardziej podejrzanym o bolszewizm. To on zapewne ma być obiektem ataku uskrzydłonych towarzyszy pancernych. Dlatego swą wizytę w Warszawie zapowiedział dopiero po wyborach prezydenckich. Liczy, że przez swych ludzi z KGB uda się już rozbiorć Maniusia i jego zagończyków.

No ale nie wszystko jest jeszcze stracone. Przecież niedawno cały rząd był na pielgrzymce w Watykanie. Wprawdzie społeczeństwo nawet nie zauważyło, że kilka dni żyło bez umiłowanej Władzy, ale być może jednak docenił patniczy trud swych przywódców, opamięta się i zagłosuje na rycerza z Kolbuszowej.

Na razie jednak odnosi się wrażenie, że najbardziej życzliwie byłby przyjęty przez wyborców wyjazd miłośniców nam rządzących do Stolicy Apostolskiej na stałe.

WIESŁAW WENDERLICH

ASTRA CLASSIC



WIELKA PROMOCJA

JUŻ OD 32 250 ZŁ

ASTRA CLASSIC. NA CAŁE ŻYCIE.

www.opel.com.pl

OPEL

TOP AUTO — Autoryzowany Dealer OPLA

15-641 Białystok 13, Krupniki 25, tel.: (0-85) 661-68-02, 661-47-87

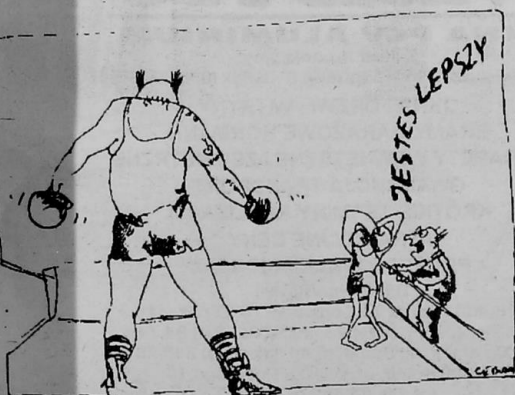
15-448 Białystok, ul. Żabia 20, tel.: (0-85) 652-19-28, 651-57-27

07-400 Ostrołęka, ul. Warszawska 36, tel.: (0-29) 760-38-28, 760-41-18

wkrótce w Łomży przy ul. Zjazd 15

fak. 4294-o

KONTAKTY



lejowa 17,
-95, fax 217

Podkowa w Podkowie

O niezwykle nabytek postarali się członkowie Łomżyńskiego Klubu Motorowego „Podkowa”: oryginalny przedwojenny motocykl Podkowa! Co prawda w częściach, ale zawsze! Nieocenioną zasługę ma Paweł Karwowski, który na giełdzie starych motocykli w Łodzi nawiązał kontakt z właścicielem Podkowy, mieszkańcem Warszawy. I tak motocykl, patronujący Klubowi, przywędrował do Łomży. Części (zachowały się nawet oryginalne szprychy i opony z napisem „Polska Opona Stomil”) zostaną oczyszczone, zakonserwowane i złożone w motocyklową całość. Brakujące będą na różne sposoby poszukiwane u kolekcjonerów, a jeżeli okaże się to niemożliwe, dorobione.

— Mam nadzieję, że Podkowę nie tylko złożymy, ale także uruchomimy — mówi Wojciech Aszoff, prezes Klubu. — A później zaprezentujemy ją na wystawie starych motocykli.

Podkowa to krótki, niestety, epizod polskiej motoryzacji. Producentem tych motocykli były Zakłady Przemysłowe Podkowa S.A. w Legionowie. Wszystko zaczęło się w roku 1938. Pojazd wyposażony został w angielski jednocylinnowy dwusuwowy silnik villiers o pojemności skokowej 98 cm sześć. i mocy 3 koni mechanicznych. Motocykl, ważący 70 kilogramów, „pędził” z maksymalną prędkością 65 kilometrów na godzinę, zużywając 2,5 litra paliwa na 100 kilometrów.

Podkowa była nietypowym motocyklem. Oprócz silnika, otrzymała także angielskie obrotowe koła i szprychy. Oświetlenia dostarczała warszawska Wytwórnia Żyrandoli Elektrycznych „A. Marciniak” S.A., a piasty koła i niektóre elementy oraz ogumienie pochodziły z poznańskiego Stomilu. Pozostałe podstawowe części wykonywano na miejscu własnoręcznie, niczym w rzemiośle. Przykładem zbiornik paliwa, składający się z czterech kawałków ręcznie klepanej blachy.

Przedwojenne przepisy, zezwalające na używanie motocykli z silnikiem do 100 cm sześć. bez prawa jazdy, przysporzyły Podkowie wielkiej popularności. Do tego była tańsza o 15 proc. od zagranicznych pojazdów tej klasy i mimo niewielkiej mocy umożliwiała przewożenie dwóch osób.

Niestety, z wielkich planów firmy nic nie wyszło. Do września 1939 roku Zakłady w Legionowie wyprodukowały zaledwie około 500 Podków. Dzisiaj są więc rzeczywiście prawdziwym kolekcjonerskim rarytasem.

(gab)

PRESTIŻOWE LOTY

Oddział Łomża Miasto, jako jedyny z niewielu, nie tylko zajmuje się coraz popularniejszą sportową rywalizacją, ale lotem 15 sierpnia, dla uczczenia zwycięstwa oręża polskiego nad bolszewikami w 1920 r. pod Radzyminem, przypomina o patriotyzmie i bohaterskim męstwie polskich żołnierzy, którzy w obronie ojczyzny nie zawahali się złożyć swego młodego życia na ołtarzu Rzeczypospolitej.

W tym roku mija 80. rocznica zwycięstwa pod wodzą Józefa Piłsudskiego nad nawałą bolszewicką w bitwie obronnej pod Warszawą. Hodowcy z Oddziału Łomża po raz dziesiąty będą brać udział w uroczystościach centralnych na polach bitewnych Radzimina. W tym jubileuszowym dniu łomżyńskie gołębie swym lotem godnie uczczą uroczystość, podkreślając jednocześnie symbolikę gołębia: pokoju i miłości między narodami. Gołębie są wypuszczane w obecności licznych widzów. Z roku na rok zainteresowanie nimi wzrasta.

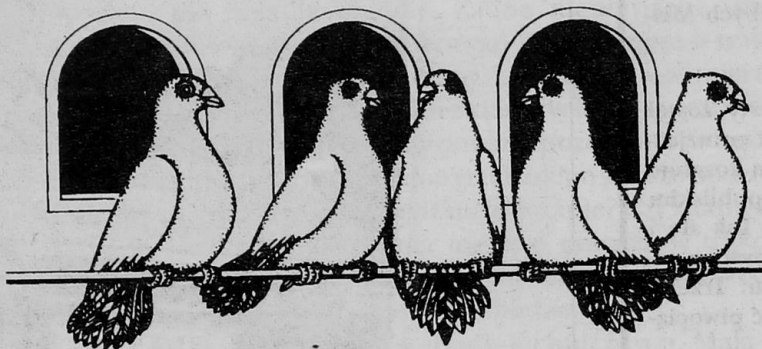
Uroczystość z udziałem głównych władz budzi zainteresowanie dziennikarzy ogólnopolskich i lokalnych gazet Radzimina i Łomży.

Około 5000 gołębi z kabiny wylatuje przez kilkanaście minut, robiąc przy tym wielki szum trzepotem skrzydeł, co powoduje mocne zawirowanie powietrza. Wywołuje to ogólny podziw wśród widzów. Gołębie po wzburzeniu się w górę natychmiast odlatują w stronę swoich domów.

Burmistrz Radzimina wobec licznych obserwatorów wręcza zwycięzcom delegacji z Oddziału Łomża dwa puchary. Na tabliczkach pucharów są wygrawerowane pamiątkowe, jedyne w naszej sportowej rywalizacji napisy, jakie otrzymujemy w tej dziedzinie „Za zwycięstwo w locie gołębi sportowych z Radzimina, zwanym Cudem nad Wisłą”.

W naszym Oddziale są dwa najważniejsze loty. Pierwszy, z zagranicy (ponad 1000 km); zwycięski gołąb otrzymuje puchar prezydenta miasta Łomży. Drugi lot gołębi młodych 15 sierpnia z Radzimina. Właśnie te loty przerodziły się w przepiękną tradycję i trudno jest wyobrazić sobie sezon lotowy bez nich. Myślę, że takie loty tworzą specyficzną atmosferę, która wszystkich łączy, a hodowcom daje dumę i satysfakcję z przynależności do Oddziału.

Janusz Dąbrowski
Łomża



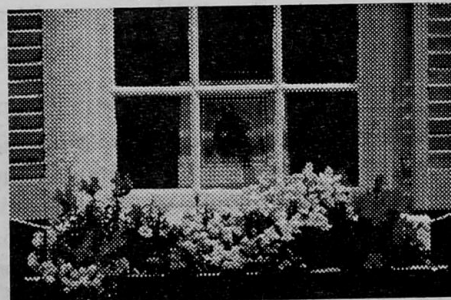
Łomża

Al. Legionów 54, pokój 12
tel. 219 08 08,



THERMOPLAST®
OKNA
DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
RABATY!

GEALAN
Systemy okienne



NARESZCIE DOBRE OKNA!

ALUSTIC
OKNA PCV ALUMINIUM

Zakład Produkcyjny:
18-421 Piątnica Górki Sypniewo 9 tel./fax (086) 219 18 86

OKNA DRZWI WITRYNY
BRAMY GARAZOWE HÖRMANN
PARAPETY WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE
GWARANCJA TRANSPORT
KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI
ATRAKCYJNE CENY
PROFESJONALNY MONTAŻ

Biura Handlowe:
18-400 Łomża, Al. Legionów 147D pok. 11
tel./fax (086) 219 84 73 tel. (086) 219 84 74
18-400 Łomża, ul. Bema 15 tel./fax (086) 218 28 53
18-500 Kolno, ul. Wojska Polskiego 10
tel./fax (086) 278 46 06

Superpuchar Oldboy 2000

Piłkarscy oldboje zaliczają do swoich sukcesów całoroczne zmagania. Ten superpuchar odbył się w Łomży. Rywalizację rozpoczęli zespoły, które zajęły III miejsce w grupie Podlaskiej i w grupie Łomżyńskiej. Były to drużyny gospodarzy z Łomży, z których najlepsza okazała się drużyna z Łomży, która wygrała 7:2. Wiceliderów grup Łomżyńskiej i Łomżyńskiej sowała 2:2 z Korszami, które rozstrzygnęły o zwycięstwie. Lepiej wykonywali swoje zadania zawodnicy z Łomży. Bramkarz Łomży zdobył: Arek Anasławomir Stanisławski, dla Kazimierz Mazur i Mirosław Ler. W meczu finałowym zwyciężyła ekipa Elku i Białego Lepsza (3:2) okazała się z Białogostoku, choć przegrała do przerwy 2:0.

Bramki dla zwycięzców strzelili: Jarosław Gieriekiewicz Ireneusz Zawadzki (1); dla Łomży: Jan Małkowski i Izidorowski.

Nagrodę FAIR PLAY otrzymał zawodnik i zarazem organizator turnieju Andrzej Skiepkowski.

Królem strzelców został Jan Lemański (12 goli). W meczu otrzymał pamiątkowy puchar grody przypadły najlepszym strzelcom w turnieju Janowi Gieriekiewiczowi, najlepszym bramkarzowi Zbigniewowi Fiucie (Korsze), najstarszemu zawodnikowi Ryszard Zabawa (61 lat) z Elku.

Piłkarze z Łomży dzięki wsparciu Browarów Łomży i hurtowniom Błysk i Grym

POLICEALNE SZKOLENIE
«STOPKI» (ZAGROZENIE)

Studium FARMACJI
Studium DETEKTYWOWE
i Pracowników Ochrony
* najstarsze w regionie * praktyki
Studium KOSMETYCZNE
Studium EUROPEJSKIE

Doborowa Wysokość
Wysoki poziom
Możliwość pracy

Informacje: sekretariat
Stowarzyszenia «STOPKI»
ŁOMŻA, Al. Piłsudskiego
tel. (0-86) 216-42

Z BRT przeciw

Stwierdzenie...
udoskonalonej...
antibiotyków...
odkryć trwa do...
czyli z postęp...
drobnoustrojów...
Natura wystawia...
cywilizacyjny...
organizmu. Cór...
różnego rodzaj...
odpornością org...
Przy zastosow...
zdrowia nie pole...
to swojego rodza...
naszym gabinie...
terapii, opracow...
Niemczech. Mów...
„Dziecko nie...
postanowiłam sk...
dolegliwości zw...
pewna, że uzysk...
ponieważ przyjm...
W poczekalni...
do lekarza, jak



KONTAKTY

RADIO TAXI
96 21
ŁOMŻA

... każdy z nami jeździć może
- o każdej porze - dzwoni:
96 21 lub 218 10 26



INFORMACJA HANDLOWO-USŁUGOWA 957

AMPLICO LIFE

Polska część American International Group Inc. (AIG)
AGENCJA 249 w Łomży

poszukuje kandydatów na agentów ubezpieczeniowych z terenu:
Łomży, Zambrowa, Wys. Maz., Ciechanowca, Szepietowa, Czyżewa,
Szumowa, Kolna, Stawisk, Jedwabnego, Grajewa, Szczuczyna,
Rajgrodu, Miastkowa, Myszynia i okolic

OFERUJEMY:

wynagrodzenie stałe w wys. 600 zł miesięcznie oraz
wysoką prowizję

OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:

- wykształcenia minimum średniego
- wysokiej motywacji do pracy
- systematyczności i konsekwencji w działaniu

Wiek kandydatów 25-55 lat
Mile widziana licencja PUNU

Spotkanie informacyjne i rozmowy kwalifikacyjne:
AMPLICO LIFE — Agencja 249
ŁOMŻA, ul. Wojska Polskiego 97, tel. (0-86) 216-94-80
02.08.2000 r., godz. 17.00

f-5921

TERRAZYT
Tylko my gwarantujemy Ci prawdziwe
OKNA i DRZWI

Zapraszamy
Specjalny
Rabat!
na stolarkę PCV
na zamówienie*



kna
i drzwi na całe życie...

* RABAT DOTYCZY STOLARKI PCV ZAMÓWIONEJ W LIPCU Z TERMINEM REALIZACJI DO 31 SIERPNIA

Korzystaj z firm, które ogłaszają się w tygodniku KONTAKTY

ŁOMŻYŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Łomży

ogłasza przetarg
na zestaw
— Jelcz 317 D
z naczepą ND 160
— cena 6000,- zł

Przetarg odbędzie się
dnia 11.08.2000 r.,
ul. Konstytucji 3 Maja 2,
godz. 10.00. Wadium
10% ceny, płatne w
kasie ŁSM do godz. 9.30
w dniu przetargu.

II-gi przetarg — w tym
samym dniu, godz. 11.00.

Wadium nie podlega
zwrotowi w przypadku nie-
kupienia pojazdu co naj-
mniej za cenę wywołania.

Maria Rainka
Członek Zarządu ŁSM
Główny Księgowy

f-5942

Z BRT przeciw chorobie

Jak żyć długo i zdrowo

Stwierdzenie zbawiennych efektów działania, wkrótce
udoskonalonej, penicyliny spowodowało falę odkryć
antybiotyków półsyntetycznych i totalnej syntezy. Ta fala
odkryć trwa do dziś. Jest to swego rodzaju wyścig z naturą,
czyli z postępującą odpornością chorobotwórczych
drobnoustrojów na coraz inne nowe związki toksyczne.
Natura wystawia nam rachunek za żywiołowy postęp
cywilizacyjny, powodując zmniejszenie odporności
organizmu. Córeczka Pani Doroty W. często zapadała na
różnego rodzaju infekcje, spowodowane zmniejszoną
odpornością organizmu.

Przy zastosowaniu szerokiej gamy antybiotyków stan
zdrowia nie polepszał się i powodował nawroty choroby. Jest
to swojego rodzaju deficyt immunologiczny organizmu. W
naszym gabinecie zastosowano kurację złożoną z kilku
terapii, opracowaną przy Instytucie prof. H. Brugemanna w
Niemczech. Mówi matka Paulinki.

„Dziecko nie choruje już od pół roku, a ja dzisiaj
postanowiłam skorzystać z tej metody i zlikwidować wszystkie
dolegliwości związane z okresem przekwitania. Jestem
pewna, że uzyskam poprawę i specjalistyczne doradztwo,
ponieważ przyjmują tutaj wyłącznie lekarze”.

W poczekalni pojawia się coraz więcej ludzi z zapytaniami
do lekarza, jak i samych pacjentów, którzy są reklamami

naszego gabinetu. W tej metodzie nie ma niczego
nadprzyrodzonego. Wszystko opiera się na nauce i tylko nauce.
Urządzenie posiada certyfikat urządzeń medycznych ISO 9002.
Za pomocą metody BRT można leczyć takie choroby jak:

• CHOROBY NEUROLOGICZNE:

— m.in. bóle głowy, migreny, nerwobóle, zaburzenia CUN
(centralny układ nerwowy), stany po wylewie mózgowym jak i
terapię wspomagającą przy chorobach Parkinsona oraz
stwardnienie rozsiane SM.

• CHOROBY UKŁADU KRAŻENIA:

— m.in. nadciśnienie, niedociśnienie tętnicze, choroba
niedokrwienia serca, choroby naczyń, zaburzenia krążenia
obwodowego.

• CHOROBY HORMONALNE:

— m.in. cukrzyca, nadczynność i niedoczynność tarczycy,
dolegliwości menstruacyjne, klimakterium.

• CHOROBY GASTROLOGICZNE:

— m.in. choroba wrzodowa żołądka i dwunastnicy, zapalenie
jelit, zapalenie wątroby.

• CHOROBY UKŁADU ODDECHOWEGO:

— m.in. astma oskrzelowa, stany zapalne dróg oddechowych.

• STANY OBNIŻONEJ ODPORNOŚCI.

INFORMACJA DLA PALACZY!!!

Terapia biorezonansowa daje rewelacyjne efekty w
likwidowaniu nałogu palenia (skuteczność do 90%). Aparat
BIACOM doskonale pozbawia pacjenta uczucia głodu
nikotynowego. Cała terapia to tylko cztery wizyty, podczas
których palacz definitywnie traci ochotę na papierosa.
Dodatkowo w naszych gabinetach lekarz oraz personel udzielają
wskazówek jak radzić sobie z nawykami powstałymi w związku z
paleniem. Nawet wieloletni palacze nie mieli u nas problemów z
rzuceniem palenia.

INFORMACJA i REJESTRACJA.
Gabinet Medycyny i Biorezonansu
15-092 Białystok, ul. Sienkiewicza 7A/10
tel. (0-85) 743-59-36.
Olsztyn, ul. Żeromskiego 23M
tel. (0-89) 526-57-92

fak. 5969



KONTAKTY

MEDYCYNĄ

PRYWATNY GABINET USC, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, czynny: 14.30-18.00. Specjaliści radiolodzy: lek.med. Grażyna Nierodzińska, wtorek, środa, tel. 0604-437-386; Dr n.med. Wiesław Wenderlich, poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0604-43-60-76.

f-5304-o

ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW i zatok, PANTOMOGRAFIA, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, godz. 13.00-17.00.

f-5304-o

SPECJALISTA GINEKOLOG Lech Kostewicz, Ostrołęka, Łęczysk 54 a, (029) 764-50-64. Przyjęcia codziennie — godzina do uzgodnienia. Leczenie bezbolesne (narkoza).

fak.4497-oo

MASAŻ LECZNICZY, Jesionowski, 0602 811 217; 218-83-30.

f-5160-oo

BARBARA DOMYŚLAWSKA — psychiatra: zaburzenia lękowo-depresyjne, choroby psychiczne, Al. Piłsudskiego 6/1, piątki od 13.30, tel. (0-85) 6542-584.

f-5383-oo

BARBARA OLSZEWSKA — endokrynolog choroby tarczycy, otyłość. Łomża ul. Senatorska 48 — wtorki po 16.00, rejestracja 216-24-59.

f-5697-o

MOTORYZACJA

SPRZEDAM FIATĄ Siena 1,6 HL (1998) 21.000 km. 0604 557 686.

f-5776

SPRZEDAM ŁADĘ COMBI (1991), stan b. dobry, (086) 216-63-59, po 17.00.

f-5810

SPRZEDAM BMW 323 (1996), pełne wyposażenie, stan idealny, (086) 271-85-69; 271-47-14.

f-5714-o

RENAULT LAGUNE Combi, (086) 2186-208, po 18.00.

f-5600-oo

FIAT REGATA 1600 (1986), 218-43-69.

f-5872

SPRZEDAM MAZDĘ 626 (1988), 279-14-88.

f-5878

FIAT 126p (1985), 0603 209 764.

f-5880-o

SPRZEDAM FIAT 125p (rok 1983), cena 500 zł. 0606 948 063.

f-5887

FSO 1,5 C (rok pr. XI-1987), (086) 279-13-65.

f-5888-o

OGŁOSZENIA DROBNE

INTER AUTO s.c.

18-400 Łomża
Al. Legionów 60B

BEZPOŚREDNI IMPORTER AUT ZACHODNI
formalności celne, własny transport
usługi blacharsko-lakiernicze

DAEWOO NUBIRA	1998	25.900 zł
OPEL VECTRA	1989	13.900 zł
OPEL VECTRA	1992/93	18.900 zł
POLONEZ CARO	1994	7.900 zł
VW GOLF III 1,9 D	1992	20.900 zł
RENAULT TRAFIC 2,5 D	1995	25.900 zł
MERCEDES E 230	1996	75.000 zł
PEUGEOT 406	1998	42.900 zł
VW PASSAT	1995	29.500 zł
VW LT 45	1991	13.000 zł
TOYOTA STARLET	1998	24.900 zł
OPEL ASTRA 1,7D	1993	18.900 zł

tel. (0-86) 215-05-19
tel. kom. 0-605 036-746
lub 0049 173 75 83 029

NYSIA TOW.-OS tanio sprzedam 86 216 3176.

f-5895

SPRZEDAM NISSAN Micra (1991), 1200, cena 11 500 zł. 2169-514.

f-5896

VOLKSWAGEN PASSAT (1979), 0604 779 328.

f-5904

IVECO BLASZAK, ład. 2,5 t. 216-96-12.

f-5922-o

SPRZEDAM ROYOTA Carolla 1,4 (rok pr. 1994). Cinquecento (rok pr. 1996), 2191-404.

f-5924

SPRZEDAM 126p (1999), 216-68-61, po 15.00.

f-5926

PILNIE fiat 125p, inst. gazowa (1988), 0606 781 301, 473-13-14.

f-5927

OPEL ASTRA (1992), 2180-314.

f-5929

SPRZEDAM ŻUKA pod plandeką (1988), 217-44-00.

f-5932

FIAT 125p (1988) 215-00-12.

f-5935

TANIO: Opel Vectra 16 (1992); Opel Omega 2,0 (1991); Kawasaki Enduro, (086) 2160-546.

f-5937

POLONEZ CARO (1994) 1.6 GLE, 216-28-11.

f-5938

SPRZEDAM SEAT Toledo 1,8 GL, 218-20-82.

f-5943-o

SAMOCCHÓD ŻUK (1987), (086) 218-37-37.

f-5944

SIMSON (1988), 218-02-79, 0608 177 089.

f-5945

ŁADĘ SAMARĘ (rok pr. 1992) skrzynia biegów 5, przebieg 90.000 km. 2175-071.

f-5946

FIAT 126p el (rok pr. 1995), 218-00-40.

f-5947

POLONEZ (1997), 218-01-29.

f-5951

SUZUKI ALYO 800 (1996), (086) 272-51-56.

f-5955

OPEL VECTRA (1990), 217-45-32.

f-5957

ETZ — 251, 216-02-06.

f-5960

VOLKSWAGEN GOLF 1.6 (1990), Opel Omega 2i (1992), Vectra 1,6 (1990), Corsa 1.2 (1991), Renault Clio 1,2 (1996), tel. (086) 2163-242, 0604 430 889.

f-5793

OPEL ASKONA (rok pr. 1985), stan dobry (na białych numerach), 215-75-22.

f-5965

CINQUECENTO 704 (1994), 218-48-37.

f-5967

UNO 4-drzwiowe (XII-1999), czerwony metalik, przeb. 2,5 tys., cena 21,5 tys. zł. 218-27-85.

f-5979

TRANZIT (1992/97), Vectra combi (1997), kombajn international (1985) — Pilne wyjazd (086) 217-61-11.

f-5983

DWULETNI CINQUECENTO 700, 0606 758 451, 218-32-93, wieczorem.

f-5987

OPEL KADET (1991) bezwypadkowy, 216-97-92.

f-5992

MITSUBISHI L 300 2,5 D (1995) 6-osobowy/ 900 kg. 0603 069 369.

f-5991

POLONEZ (XII-1992), 2150-559, po 19.00.

f-5996

SPRZEDAM RENAULT Fuego (1984), 217-93-12.

FSO 1500 (1985), gaz włoski, 1500, 218-47-68, 20.00.

SPRZEDAM CINQUECENTO 700, 217-93-50, 216-51-05.

HONDE ACCORD 2.0i (1991) te wyposażenie (086) 218-56-92, 665.

SPRZEDAM UNO 1,0 (XII-1996), -19, 0602 840 963.

BMW 325 TD (rok 1992), 0604-31.

FIAT 126 EL, 216-93-21.

OPEL KADETT 1,4 (1991), 218-48-37.

FIAT TIPO 1.4 i.e. (VII-1994), woz, talizator, szyby elektryczne, centrum, mek, immobilajzer. Pierwszy kupiony w salonie w kraju, serwis bezwypadkowy, stan bardzo dobry, fon: 0602 798 277, dom. (086) 218-21-18, po 18.00.

PRZYCZEPE SAMOCHODOWE osiową 900 kg, ładowności 3,5x1,5x1,5, 473-73-91, 0604 412-21, 1, tel. 218-01-81, 1. 667-64-68.

OKAZYJNIE TRAK (1995), (086) -32

tanio 125 COMBI NA GAZ (086) -86.

SPRZEDAM OPEL corsa 1,2 (rok 1992), 272-35-39.

SPRZEDAM ŁADĘ 2107, 219-16-31.

SPRZEDAM FIATĄ Punto (XII-1996), 5-drzwi, 0501 515 496.

SPRZEDAM SKODĘ Felicia (1998) 2-osob. + 575 kg. 218-43-21.

126p (1990), 4738-334.

SPRZEDAM AUDI 80 1,9 TD 270-71-79.

SPRZEDAM

GLAZURA KRÓLEWSKA oferuje wybór glazury od 17 zł, terakoty, gresy, klinkier, wszelkie dodatki. Wóz, zamówienia zapraszamy Łomża, Legionów 52 (obok Dworca PKS).

MEBLE SKLEPOWE nowe i używane, urządzenia chłodnicze, Ostrołęka (029) 760-40-61, 0604 261 483.

VIGAS — EKOLOGICZNE piekarnice drewnem, Łomża, Partyzantów 216-61-62.

RODZINIE MILESZKIEWICZÓW

z powodu śmierci

MATKI

wyrazy współczucia

składa

rodzina Karwowskich i pracownicy
Firmy „Karwowski” s.c.

f-6043



Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. ZENKOWI PIECHOCIŃSKIEMU
z powodu śmierci
BRATA

składają

przyjaciele z Rady Miejskiej SLD
w Łomży

f-6002



Wyrazy głębokiego współczucia
KRZYSZTOFOWI CWAŁINIE
z powodu śmierci
OJCA

składa

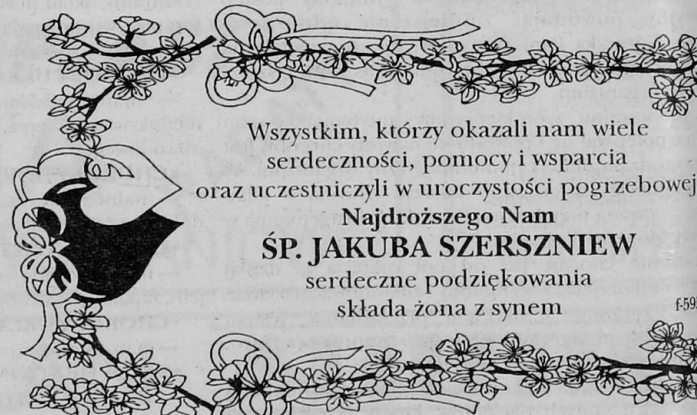
Zarząd i pracownicy
Cechu Rzemiosł Różnych
w Łomży

fak. 5871



Wszystkim, którzy okazali nam wiele
serdeczności, pomocy i wsparcia
oraz uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej
Najdroższego Nam
ŚP. JAKUBA SZERSZNIEW
serdeczne podziękowania
składają żona z synem

f-5958



Panu FRANCISZKOWI JURCZENI

dyrektorowi
Kolneńskiego Domu Kultury
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci
MATKI

składają

pracownicy
Kolneńskiego Domu Kultury

fak. 5881



KONTAKTY

ANELE BOAZERYJNE I PODŁOGOWE — scieralność 12,5 tys, cena netto 25,90, rod, niemiecko-hispańskiej. RĄTY furt-Detal FPH „EUROPANEL” Rudka kropa 6 w pobliżu Nowogrodu, 0602-762-035. f-5651-o

OZRZUTNIK OBORNIKA i grabarz, 17-26-16. f-5523-oo

J. „NOWA” ZPCh sprzedaje Hotel Zalom, 16-29-61 od 8.00 do 15.00. f-5654-oo

ZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 1350 m2 Zawady Przedmieście, 215-04-06. f-5655-oo

PRZEDAM DZIAŁKĘ 1,2 ha uzbrojoną z omem w Zambrowie, w całości lub w wóch częściach (087) 42-36-288. f-5264-oo

ANIO NOWY DOM w Stawiskach 150 2, (087) 423-70-48. f-5475-oo

KLEP CERAM oferuje glazurę, terakotę hispańską, terakotę mrozooodporną „KOZILUS” oraz okna PCV, Łomża, Dworcowa 1, tel. 218-01-81, Suwałki Putry 4, tel. 667-64-68. f-5079-oo

PRZEDAM 1,5 ha łąki z prawem zabudowy. Wiadomość: Konarzyce 57. f-5678-oo

PRZEDAM DZIAŁKĘ, Stara Łomża, 305 132 395. f-5670-oo

RASĘ NEW HOLLAND, 216-23-07. f-5748-oo

CHODY DĘBOWE, 2169-784, wieczorn. f-5717-oo

PRZEDAM ODKURZACZ na gwarancji „Rainbow”, 473-18-13 lub 0604 250 211. f-5782-oo

OMBAJN ZIEMNIACZANY używany (086) 270-51-41. f-5856-oo

OM Z PLACEM piętrowka Łomża 218-2-33. f-5864

ZIAŁKA BUDOWLANA 1500 m2, Stara Łomża, 2187-872, po 16.00. f-5865

PRZEDAM DZIAŁKĘ w Łomży przy ul. Łojka Polskiego, o pow. 2600 m2, 0606 38 617. f-5869

PRZEDAM PRASĘ kostkującą polską, Dworca PKS) 30 56-25-66. f-5879

ZIAŁKI BUDOWLANE Nowogród, 219-1-54. f-5883

PRZEDAM SIANO — Wizna, 219-62-43. f-5886

PRZEDAM SUKNIE ŚLUBNĄ z USA, zm. 38, tel. 2198-268, po 17.00. f-5889

ZIAŁKĘ OGRODNICZĄ na Grobli — nio, 218-68-32. f-5890

PRZEDAM CHŁODZIARKĘ 650 L 2-let- a, (086) 473-82-27. f-5891

PRKAN DO KUKURYDZY, 473-03-10. f-5892

PRZYCZEPE, CAMPINGOWĄ z namiom 5-osobowym sprzedam, 218-21-71 lub 9-61-74. f-5914

LEC C.O. na olej opałowy, chłodziarki mleka, sieczkarnie do kukurydzy Kro- e, 2185-106, 0605 663 995. f-5898

OCZENIETA — OWCZAREK niemiecki (29) 7453-331. f-5899-o

PRZEDAM CHŁODNIE do mleka od 0-800 L, (029) 760-26-69. f-5900-o

PRZEDAM KOZY, 219-17-21. f-5905

25 950 MTG (1989), 219-14-19. f-5910

UDELKI MINIATUROWE, (086) 218-8-65. f-5915

OTWEILERY SPRZEDAM (086) 215-75-3. f-5916

ANIO SPRZEDAM pieski sarenki, 216-3-82. f-5919

USTAKI, 218-40-18. f-5925

PRZEDAM DALMATYŃCZYKI, 473-14-1. f-5928

SPRZEDAM KOMBAJN ziemniaczany „Bolko”, 273-67-36. f-5933

SPRZEDAM SUKNIE ślubną, rozm. 46, 273-64-83. f-5948

PRZYSTAWKĘ NA MAZUT do pieca c.o., 219-88-79. f-5950

YORK — SUCZKA, 7 tyg. 2188-333. f-5952

DOM PIĘTROWY oraz 2 ha z domkiem, zamrażarkę (086) 2191-003. f-5959

SUKNIĘ ŚLUBNĄ — 300 zł, 218-16-20. f-5962

SPRZEDAM TARTAK z halą produkcyjną, 4721-746. f-5963

SPRZEDAM: regały sklepowe, witrynę chłodniczą, wagi, kasę fiskalną nieufiskalnioną, komputer. 0606 584 374. f-5964

SPRZEDAM DOM na wsi 0608 149 475, 218-25-40. f-5968

DOMEK W BALIKACH po LPB (086) 216-28-56. f-5970

FIAT 126 el (1995), 2166-716. f-5792

DREWNO OPALOWE: brzoza, dąb. Dostawa. 216-00-10; 0608 412 919. f-5977-o

APARAT DO magnetostymulacji Viofor JPS-MRS 2000, 0608 389 343. f-5978

DZIAŁKA Z DOMEM i garażami pod lasem blisko rzeki, 2175-838, po 16.00. f-5981

SPRZEDAM SUKNIE ślubną, 0602 573 763 lub 2180-995. f-5984

DZIAŁKĘ UZBROJONĄ 0,12 ha, Kupiski Stare, 217-91-50. f-5985

PAWILON handlowo-mieszkalny, 218-88-45. f-5988

UZBROJONĄ DZIAŁKĘ budowlaną Łomża, Zdrojowa (086) 216-27-16. f-5994

LODÓWKA Mińsk 3, zamrażarka czteroszufladowa (086) 218-59-77. f-6015

SUCHE BALE sosnowe, 2169-140. f-6029

SPRZEDAM CZĘŚĆ DOMU 80 m kw. i współudział w działce, 216-36-60. f-6039

SPRZEDAM M-4 I p., 218-55-31, 0-502 895-034. f-6042

DOM — KOLNO, (0-86) 474-03-47. f-6044

7-MIESIĘCZNE ROTTWEILERY, (0-86) 279-13-61, 0-601-393200. f-6047

SPRZEDAM KOPARKĘ Ostrówek (1991) oraz Kamaz (1989), 216-00-86, 216-51-71. f-6053

SPRZEDAM DOM szeregowka po modernizacji, bezpośrednio do zamieszkania, 216-00-86, 216-51-71. f-6053

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ, uzbrojoną, 3 ary — Łomża, 271-84-90. f-6054

BETONIARKE, stół wibracyjny, 271-22-65. f-6054

KUPIĘ

AUTOSKUP ROZBITYCH, skorodowanych, 0601-617-279. Glob.1320-o

AUTA POWYPADKOWE, zniszczone, 0604-846-202. Glob.1320-o

PAPIERÓWKĘ, LAS (086) 476-92-47; 271-81-01. f-5321-o

KUPIĘ TOPOLE, tel. 473-21-13. f-5030-o

FIRMA „MILISZKIEWICZ” zakupi każdą ilość złomu stalowego, metali kolorowych po najwyższej cenie, tel. (086) 218-25-05. f-5369-oo

KUPIĘ DOM, 216-69-33. f-5894

KUPIĘ ZIEMIĘ (około 4 ha) w okolicach Łomży, 219-88-79. f-5950

KUPIĘ MIESZKANIE w okolicach starego śródmieścia (086) 216-28-56. f-5970

KUPIĘ MIESZKANIE M-4, 2190-810. f-6024

KUPIĘ DOM lub domek na lato blisko Łomży, 0604 286 783. f-6050

LOKALE

MIESZKANIA — DOMY „WSCHODNIA” BIAŁYSTOK ul. Suraska 1, (085) 742-17-56 f-5277-oo

LOKALE, 2180-897. f-5407-oo

Sprzedam M-4 tel. 216-28-77 po 18.00. f-56-31-0

STANCJA DZIEWCZĘTOM, 216-69-23. f-5615-o

GIEŁDA NIERUCHOMOŚCI Łomża, Legionów 54/2, (086) 218-93-98. f-5424-oo

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA mieszkania, 218-19-77. f-5781-oo

DOM DO WYNAJĘCIA (086) 218-10-76, 0604 650 709. f-5816-oo

SPRZEDAM LOKAL (26 m2), Łomża, 0606 820 892. f-5827-oo

WYNAJME WARSZTAT samochodowy, pow. 60 m2, 0602 808 037. f-5826-o

SPRZEDAM LUB WYNAJME lokal biurowo-handlowy 315 mkw. z możliwością podziału, Łomża, tel. 604 15-20-65. f-5843-o

FIRMA BUDOWLANA sprzedaje nowe mieszkanie dwupiętrowe 104 mkw i lokal usługowy 86 mkw, tel. (86) 218-46-64. f-5843-o

WYNAJME M-4, Śniadeckiego 9, 216-98-32, po 16.00. f-5844-oo

SPRZEDAM MIESZKANIE umeblowane (38 m2), I piętro, Łomża ul. Bernatowicza, 278-58-49; 278-57-18. f-5861-o

M-4, 2191-390 lub 2190-425. f-5866-o

STANCJA 0602 692 678. f-5870-o

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3, 3-pokojowe, 215-75-58. f-5873

ZAMIENIE WŁASNOŚCIOWE M-3 na M-4, 218-46-92. f-5874

DO WYNAJĘCIA M-3, 2180-133. f-5885

ZAMIENIE M-4 — Bielsko Biała na Łomżę do 40 m2, 051 539 141. f-5893-o

WYNAJME MIESZKANIE, 604 261 629. f-5913-o

WARSZAWA — CENTRUM kawalerkę sprzedam, 216-44-94. f-5912

DO WYNAJĘCIA M-4, 216-98-03. f-5911

LOKALE na biura centrum Łomży, 0602 525 234. f-5906-o

M-3 (3-pokojowe), parter, 473-88-42. f-5907

DO WYNAJĘCIA M-3, (086) 217-71-97. f-5909

WYNAJME SAMODZIELNE mieszkanie osobom samotnym, 2150-054; 608-163-059. f-5917-o

DO WYNAJĘCIA lokal (58 m2) w Łomży, 216-38-28. f-5920

MIESZKANIE M-4 nowe, 2181-210 lub 219-83-62. f-5930

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3, dyskotekę, 219-81-18. f-5931

ZAMIENIE M-2 dwupokojowe na trzypokojowe do 55 m2, 216-64-31. f-5934

STANCJA UCZENNICOM — STUDENTKOM, (086) 216-38-01. f-5936

SPRZEDAM KAWALERKĘ, 216-24-25. f-5939

POSZUKUJĘ MIESZKANIA do wynajęcia (086) 2160-175; 0602 764 309. f-5949

SPÓŁDZIELCZE M-3 zamienią na większe, może być zadłużone, 2188-452, po 16.00. f-5941

SPRZEDAM M-3, IVp. 472-12-45. f-5949

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 50 m2, 219-88-79. f-5950

DO WYNAJĘCIA M-2, 270-33-30. f-5954

OFICyna DO wynajęcia, 216-02-06. f-5969

POSZUKUJĘ MIESZKANIA do wynajęcia, 218-16-20. f-5596

WYNAJME URZĄDZONY gabinet, 0604 301 070. f-5973

WYNAJME 160 m w podpiwniczeniu, 0604 301 070. f-5973

MIESZKANIE M-2 (36 m2), 2175-220, po 16.00. f-5975

WYNAJME OFICYNĘ, 216-69-23. f-5986

M-3 DO WYNAJĘCIA, 216-25-16. f-5989

ZAMIENIE DOM na mieszkanie, 473-11-90. f-5993

„ARKADIA” — NIERUCHOMOŚCI. Licencja 201, Łomża, Wyszyńskiego 2 (086) 2187-779. f-6003

Sprzedam budynek pod działalność gospodarczą w Łomży, tel. 0604-985-459. f-5074

WYNAJME M-2, 2188-591. f-6008

M-3, III piętro, Ks. Janusza, 219-89-60. f-6012

SPRZEDAM MIESZKANIE m-5 (72 m2), I piętro, 218-95-96. f-6020-o

SPRZEDAM MIESZKANIE M-2 (44 m2), Iip. mały czynsz, podłogowe ogrzewanie, komfortowo wykończone, 2190-824. f-6020-o

DO WYNAJĘCIA lokal usługowo-handlowy. 216-60-33. f-6023

POKÓJ UCZNIOM, STUDENTOM, 2160-570. f-6028

LOKALE (sklep, biuro, gabinet, pokoje mieszkalne). 2163-663. f-6030-o

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 216-47-33. f-6031

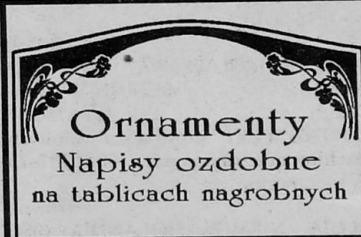
SPRZEDAM M-4, 216-66-41. f-6035

36,6 m2 sprzedam lub zamienię na większe, 216-31-50. f-6036

LOKAL DO wynajęcia, 0602 182 680. f-6041

LOKAL w ciągu handlowym do wynajęcia, ul. Nowogrodzka 31, 216-31-79. f-6055

USŁUGI



„ŚWIĘTA ANNA”
FIRMA KAMIENIARSKA
Łomża, Poznańska 156
tel. (086) 2 180801 fak. 5129-o

STUDNIE (086) 218-59-91; 0606 588 530. f-5281-o

USŁUGI KOPARKA „Ostrówek” wszelkiego rodzaju z samochodem, Łomża, 216-33-34; kom. 0601-942-052. f-5263-o

OPRAWA PRAC, przepisywanie komputerowe Ostrów (029) 644-08-05. fak. 5289-oo

USA WYCIECZKI (089) 527-30-07; 0602-313-371. f-5131-oo

REGULARNA LINIA autokarowa Polska — Grecja wyjazdy z Łomży w środy „Skorpion-Skatur”. Punkt sprzedaży „Biebrza”, 216-29-65, tel/fax. (086) 216-26-50. f-5487-o

KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA, konsultacje, „OPOKA”, 216-48-39. f-5576-o

PIELGRZYMKA DO LURDES — wrzesień „SKATUR” Licencja 0310, (086) 216-26-50. f-5487-o

VIDEOFILMOWANIE, 2190-919. f-3339-o

VIDEOFILMOWANIE, 218-09-55.

WYPOŻYCZALNIA NACZYŃ, 215-75-36.
f-5021-o

UKŁADANIE KOSTKI brukowej (086)
215-75-52, 0604 173 082.

NIEMCY — WOLNE MIEJSCA, (086)
218-82-69; 0604 377 743.

NAPRAWA: pralki, urządzenia chłodni-
cze, 219-03-33.

KRYCIE DACHÓW, szpachlowanie, ma-
lowanie, 0502-812-164, 216-63-56, po
20.00.

WYJAZDY Łomża — Hannover, (086)
216-53-15, 0604 574 745.

NAPRAWA: pralki, lodówki, 218-07-07;
218-09-16.

WIERCENIE STUDNI (086) 218-48-66;
0602 868 891.

FRYZJERKA w domu klienta taniol, tel.
0602 871 001.

KREDYTY GOTÓWKOWE bez poręczy-
cieli, Łomża Al. Legionów 54/4, tel. 219-
04-45.

UKŁADANIE KOSTKI brukowej, 473-83-
29.

VIDEOFILMOWANIE, 0605-371-606.

POSADZKI BETONOWE — Technologia
półsucha, wykonujemy. (0-86) 219-05-02;
0606 901 868.

NIEMCY, BELGIA, HOLANDIA (086)
218-82-23; 0602-59-59-64.

USŁUGI KOPARKA, ładowarka + tran-
sport do 28 ton, 47-32-103; 0604 446 462,
2160-423.

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, tynki gip-
sowe, 216-00-01 Łomża.

USŁUGI KSIĘGOWE, VAT, ZUS, 2187-
735.

MONTAŻ PŁYT gipsowo-kartonowych,
szpachlowanie, malowanie, (086) 215-75-
17, wieczorem.

BELGIA, NIEMCY, HOLANDIA (086)
218-53-89, 0603 396 731.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW,
216-32-42; 0604 430 889.

KRYCIE DACHÓW, 218-58-93, po 20.00.

WYNAJEM BUS, 218-13-70.

PRZEWOZY — HANNOVER, 218-13-70.

PRACA ZA granicą — legalna, tel. 0607
197 668.

TRANSPORT i KOPARKA, 216-97-19.

PYRAMID

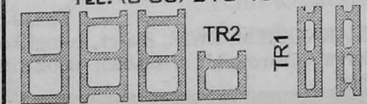
Producent Elementów Budowlanych
OFERUJE PUSTAKI
SZALUNKOWE

na fundamenty, murki oporowe, ogrodzenia

KLASA: B-15	TR 2	TR 1
WYMIARY:	24x24x49	12x24x49
CENA 1 szt.:	3,80 zł	2,30 zł

Z 8 pustaków wymurujesz 1m² ściany.

INFORMACJE UZYSKASZ:
AL. LEGIONÓW 143, 18-400 ŁOMŻA
TEL. (0-86) 218-46-64



ZAKŁAD STOLARKI PCV zatrudni: Te-
chnologa-Kierownika Produkcji Okien.
Wymagania: praktyka w zawodzie (3 la-
ta), wykształcenie techniczne (preferowa-
ne wyższe), prawo jazdy. PPHU „SONA-
ROL” s.c. Jedwabne ul. Polna 27, tel/fax.
(086) 217-22-11, tel. (086) 217-23-00.

VIDEOFILMOWANIE 0606 277 296;
0606 480 237.

RENOWACJA MEBLI tapicerowanych,
216-61-02.

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE — ta-
nio, 218-37-65.

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE,
2187-830.

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE,
wykonam budynek od podstaw + więźba
dachowa. 218-75-56.

WYKONYWANIE INSTALACJI wod.-kan.
i C.O.. Wykarczanie wnętrza tanio i soli-
dnie, 473-81-68, 0502 116 679.

USŁUGI KOPARKA i samochodem cięża-
rowym, 219-26-46; 0601 441 069.

BALUSTRADY, OGRODZENIA, kraty,
kute i tradycyjne, 218-57-12, wieczorem.
f-5918

NIEMCY WYJAZD — czwartki, powrót —
piątek lub sobota, 0604 285 457 (086)
279-10-20.

TYNKI GIPSOWE MASZYNOWE, 0602
105 979; 0602-473-355.

CHŁODNICTWO, KLIMATYZACJA na-
prawa sprzętu AGD, schładzarki, lody
chłodnicze — najtaniej, (086) 473-13-51.

UKŁADANIE PODŁÓG, cyklinowanie,
2150-119.

SZPACHLOWANIE, GLAZURA, 218-45-
54, 219-15-35.

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, 0605
072 467.

GLAZURA, MALOWANIE, 219-19-77.

AUTO NAPRAWA Łomża, Pilsudskiego
48 (dawna baza WZGS). Sprzedaż oleju
shell, ceny hurtowe, wymiana gratis.

UKŁADANIE GLAZURY, 218-40-18.

TANIO: polskie rękawice robocze,
ściel, ręczniki, koldry, pieluchojed-
nostki Łomża, Długa 1 (zaplecze sta-
tar), tel. 216-33-18.

PRZEWÓZ OSÓB niepełnospraw-
nych wózkach inwalidzkich samochodami
ciężkimi, 216-53-15, 0604 574 745.

AUTOHOLOWANIE (086)
96-37; 0502 26-39-62.

PRZEWOZY OSÓB: lotnisko,
wesela itp. 0604 574 745.

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE
kota, panele, 0604 879 100.

HANNOVER-BREMEN-DORTMUND
sobota, 216-93-98.

FACHOWE DOCIEPLANIE
20 zł/m², 473-87-55.

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE
gipsowe, tynki żywiczne, tel. 473-87-55.

MUROWANIE, TYNKOWANIE,
szpachlowanie, glazura, tynki
469 170.

PRACA

FIRMA „MILISZKIEWICZ” zatrudnia
wieloletnich spawaczy, tokarzy
tel. (086) 218-25-05.

„AVON COSMETICS” — w Łomży
Zysk 23-35%. Telefon: 2184-198;
063.

ZATRUDNIĘ TYNKARZY
(086) 216-93-87; 0604 695 168.

CHCESZ DOROBIĆ — ORIFLOR
-59-27; 0606 641 643.

DZIEWCZYŃE, PO MATURZE,
do księgarni, dalsza nauka nie
szkoda, 218-30-86, po 18.00.

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ C+E
drewna), 271-81-01; 0604 321 301.

SOLIDNYCH DO DACHU —
216-90-58.

PRZYJME PRACOWNIKA do
nia, 0606 819 360.

PRZYJME TYNKARZY gipsowe
054 804.

ZATRUDNIĘ KIEROWCÓW z
C prawo jazdy, 0604 985 459.

MEBLE RUMIŃSKI zatrudnia
głów drewna-absolwentów: inżynierów
chnika, 218-38-40.

KIEROWCĘ ZE STAŻEM, pra-
kat. C+E, ważny kurs ADR (ma-
bezpieczne), 216-09-49; 602 582.

MULTIMEDIALNY REPREZENTANT
Kolno, Grajewo, Wysokie Maz.,
219-81-87.

MŁODA, WYKSZTAŁCENIE
szukuje pracy. 0608 445 811.

NAUKA

POLICEALNA SZKOŁA PRACOWNIKÓW
OCHRONY (uprawnienia do
publicznej) organizuje nabór
nek: technik ochrony fizycznej
mienia (zaocznie, stacjonarnie),
licencji I i II stopnia. Łomża,
skiej 5, 215-03-42 wew. 15; 0606
Zapisy codziennie w godz. 9-18
Białystok, Wesola 11 A (085) 2
0602 650 828.

INNE

ODDAM PSA Dobermana, 216-44-44.

KANARKI Z WYPOSAŻENIEM
-51.

OGŁOSZENIA DROBNE
TAKTÓW” przez miesiąc
się w komputerowym banku
macji Handlowo-Usługowej
977. Zadzwoń, sprawdź!

Kredyt Bank S.A. O/Łomża, ul. Dworna 14 ogłasza przetarg na sprzedaż samochodu marki Polonez 1,6 GLI rok prod. 1994

Cena wywoławcza 6.800 zł + podatek VAT.
Przetarg odbędzie się w dniu 3 sierpnia br. o godz.
11.00 w siedzibie Oddziału.

Pojazd można oglądać i zapoznać się z regulaminem
przetargu w godz. 9.00–14.00 w dni robocze oprócz
sobót.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy
wpłacić najpóźniej do godz. 10.00.

f-6056

SBM „Jedność”

posiada do wynajmu mieszkania o pow. 44–60 m²
w Nowogrodzie oraz oferuje do sprzedaży
lokal usługowy o pow. 51 m² i garaż w budynku
przy ul. Ks. Anny 23 w Łomży.

Kontakt:

Łomża, ul. Mickiewicza 12, tel. (0-86) 218-54-05 do 06

f-6049

LOTERIA WIZOWA DO USA!!!

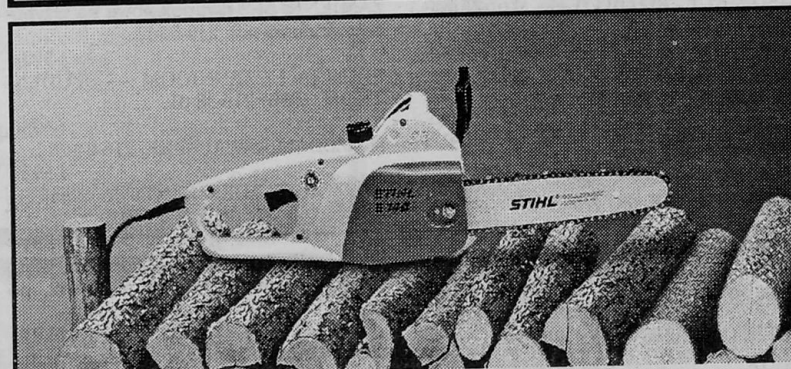
DV-2002

**ZAPISY W ŁOMŻY
W DNIU 21 SIERPNI
GODZ. 8.00–17.00**

Łomża
Al. Legionów 54

tel. (0-86) 218-42-14

f-6048



Pilarki elektryczne STIHL
Najnowsza technika w idealnej formie

Sprzedaż i serwis prowadzą autoryzowani dealerzy firmy STIHL

STIHL®



KONTAKTY

ekawice roboty, pieluchy, (zaplecze sta...
niepełnosprawnych samochodach 0604 574 745
IE (086) 2...
B: lotnisko, 4 745.
E, MALOWANIE 879 100.
MEN-DORTM...
IEPLANIE 5...
E, MALOWANIE 472...
YNKOWANIE, e, glazura, tera...
RACA
KIEWICZ" zab...
waczy, tokarzy...
5.
TICS" — w...
fon: 2184-19...
TYNKARZY 0604 695 168.
BIC — ORIFLA 643.
PO MATURZE...
sza nauka nie...
5, po 18.00.
EROWCE C.E. 01; 0604 321 30...
O DACHU —
COWNIKA do 0.
KARZY gipsow...
IEROWCÓW 0604 985 459.
ŹSKI zatrudni...
solwentów: inż...
10.
E STAŻEM, pra...
kurs ADR (ma...
6-09-49; 602 58...
NY REPREZ...
Wysokie Maz...
SZTAŁCENIE 0608 445 811.
IAUKA
SZKOŁA PRA...
ONY (uprawn...
ganizuje nabór...
ochrony fizycz...
ie, stacjonarn...
stopnia. Łom...
42 wew. 15; 060...
nnie w godz. 9...
oła 11 A (085) ...
INNE
Dobermana, 216-8...
WYPOSAŻENI...
NIA DROBNE...
przez miesiąc...
uterowym bank...
dłowo-Uslugow...
oń, sprawdź!

TRANSBET

Łomża, Aleja Legionów 147D
tel. (086) 218-38-31; 0-602-45-62-89

OFERUJE:

- beton towarowy wszystkich klas
- usługi pompą z możliwością podawania do 16 m

Zapraszamy



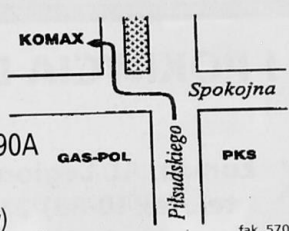
OGŁOSZENIE
W GAZECIE
ŻYJE DZIEŃ
OGŁOSZENIE
W TYGODNIKU
KONTAKTY
ŻYJE
TYDZIEŃ!

f-6022

Nowo otwarta hurtownia „KOMAX”

duży wybór glazury, terakoty (polska, hiszpańska), płytki elewacyjne, tanie płytki do dołowni, styropian, kostka brukowa.

Zapraszamy!



ul. Spokojna 190A
tel. 218-03-78
zakład betonowy)

fak. 5709-0



Doskonale rozwijająca się firma w branży spożywczej poszukuje

PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO

Wymagany własny samochód

tel. 0 604 631 632
0 602 150 906

f-5692-00

RENAULT Clio

Niezwykły kredyt na niezwykle samochód.



starczy wkład własny w wysokości 40% ceny i już jeździsz własnym Clio, jednocześnie acając rekordowo niskie miesięczne raty. To idealny samochód do miasta i na długie sy. Jest nowoczesny, komfortowy i bezpieczny. Teraz na wyjątkowych warunkach redyt oprocentowany już od 5% w skali roku!

www.renault.com.pl

Renault Credit Polska

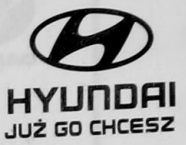
Oferta ważna od 6.07. do 31.08.00.
Nie można jej łączyć z innymi ofertami promocyjnymi Renault.

Janusz Zawadzki
ul. Przykoszarowa 14a
18-400 Łomża
tel. 218-27-20, 216-42-99; fax 216-45-94

fak. 5729-00

CIĘŻAROWA PROMOCJA

NAJTAŃSZY W SVOJEJ KLASIE !!!



Nowy H-100

JUŻ OD 32.900 Zł + VAT

H-100 2.5 TD ŁAD. DO 1.5 T
*SKRZYŃNIA *KONTENER *IZOTERMA
*CHŁODNIA *WYWROTKA



DEALER HYUNDAI - Kotniz inż. Zdzisław Nietupski

15-521 Białystok-Zaścianki, ul. Usługowa 7



SALON tel. 085 741-87-08
SERWIS tel. 085 741-87-03
CZĘŚCI tel. 085 741-87-03
Godz. otwarcia 9-18; sobota 9-14

f-5297-0



PROMOCJA

Od 14.04.2000 do 12.08.2000 przy zakupie kos STIHL FS 36, FS 44 pakiet artykułów eksploatacyjnych gratis.

Kosy STIHL

- moc - 0,7-2,8 kW
- bogata oferta narzędzi tnących
- bezpieczeństwo i komfort pracy
- najwyższa jakość



VIKING

- spalinowe i elektryczne urządzenia do pielęgnacji ogrodu
- wysoka moc
- bogate wyposażenie standardowe
- wyróżniająca stylistyka



ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Kawaleryjska (Targowica paw. 1), 090 265 126, Bohaterów Monte Cassino 6, paw. 17; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49; **Kolno** - Wojska Polskiego 46G, tel. 278 33 12; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 164 466; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Białostocka 51, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Bogusławskiego (PSS Stodoła) 26, tel. 0604 22 98 34, 0604 22 98 35, Żeromskiego PKP, tel. 760 52 25; **Ostrów Mazowiecka** - Broniewskiego 14, tel. 623 71, Sikorskiego 28, tel. 525 64; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 73 94 332; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 752 316; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 71 69 07.

fak. 5292-0

POLONEZ  **upust 1.500 zł**

Zapraszamy do firmowego komisju
tylko w naszym komisie zostawiając używany samochód
uzyskasz...

ATRAKCYJNY UPUST DO 3.000 zł
przy zakupie nowego auta

Niewiarygodna premia za złomowanie — 3.000 zł

Polmozbyt Łomża ul. Szosa do Mężenina 3 • tel./fax (0-86) 219-80-03, 218-49-48; tel. serwisu (0-86) 218-95-26
e-mail: pzbytlo@dc.s.daewoo.com.pl fak. 5833

Samochody na raty

6,7%  **Kredyt** 8,9%

NISKIE OPROCENTOWANIE KREDYTU!!

- oprocentowanie kredytu od 6,7% do 8,9 %
- okres kredytowania od 6 m-cy do 8 lat
- możliwość wykupienia ubezpieczenia (AC OC NW) od 4% gratis Zielona Karta
- kredyt na samochody nowe i używane
- pochodzenie pojazdu dowolne (salon, komis, giełda samochodowa itp.)

Np: 10.000 zł od 156,13 zł miesięcznie

Tel. 21-66-961, 21-81-658

18-400 Łomża Al. Legionów 54/9 f-5409-00

Korzystaj z firm,
które ogłaszają się
w tygodniku

KONTAKTY

BOAR Spółka z o.o.

18-400 Łomża, ul. Nowogrodzka 206
tel. (086)216-62-50, fax (086)216-70-92

WYŁĄCZNY DYSTRYBUTOR FRANCUSKIEJ FIRMY
SOTRALENTZ NA WOJ. PODLASKIE

oferuje

- Przydomowe biologiczne oczyszczalnie ścieków
- Zbiorniki na olej opałowy od 750 l do 3000 l
- Kontenery SL 5 i SL 7 pojemność 800-1000 l do magazynowania i transportu artykułów spożywczych, farmaceutycznych i materiałów niebezpiecznych,
- Beczki i pojemniki od 10 l do 260 l
- Aktywatory Bakteryjne BIO do rozkładu i neutralizacji ścieków
- Rury i kształtki kanalizacji wewnętrznej i zewnętrznej.

fak. 5298-0

AUTO-FORUM

Łomża al. J. Piłsudskiego 115
tel. 219-04-41

LUBLIN 3

AVIA 60 i 75

za złomowanie

ŻUKA bonifikata 5000 zł netto
OC — gratis, NW, AC — 2,4%

f-5662-0

AKTEL
TELECOM

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL

Plus

Najnowsza Promocja!

Oprócz jakości dbamy również o ceny! W najnowszej promocji sieci Plus GSM atrakcyjne telefon już od 11 zł*.

TELEFONY JUŻ OD

11 zł*
+ VAT



SALON SPRZEDAŻY

KOLNO

ul. Sobieskiego 4
tel. 0-86 278 47 80

SALON SPRZEDAŻY

GRAJEWO

os. Centrum 23/1
tel. 0-86 272 24 44

* Cena zależy od wyboru taryfy. Opłata aktywacyjna 15 zł + VAT doliczana jest do pierwszej liczby zestawów promocyjnych ograniczona. Telefony działają wyłącznie z kartą aktywacyjną.

W sprzedaży także zestawy Simplus

www.aktel.pl

Weekendy za grosze!

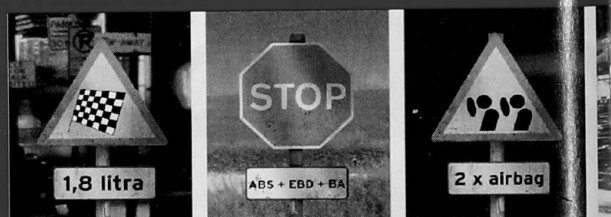


DACHY I POKRYCIA DACHÓW



Łomża, Al. Legionów 120
tel./fax (0-86) 219-90-40

- BLACHODACHÓWKI SZWEDZKIE
- OKNA DACHOWE
- BITUMICZNE PŁYTY FALISTE
- DACHÓWKI CERAMICZNE, CEMENTO
- RYNNY STALOWE, PLASTIKOWE
- FOLIE DACHOWE



Dynamika Nowe silniki: 1,5 l i 1,8 l.

Komfort Najcichszy w swojej klasie. Wiodący w klasie promień światła.

Bezpieczeństwo ABS, EBD i BA, 2 lub 4 poduszki powietrzne.



GRATIS!
AC OC NW

TYLKO DO KOŃCA 15.07.2000 r.

liczba aut ograniczona
HOMOLOGACJA MINISTRA TRANSPORTU
JAKO CIĘŻARÓWKA

CAŁKIEŃ NOWA
O KLASĘ WYŻEJ

24h NISSAN
ASSISTANCE



Autoryzowany Dealer Nissan Poland
F.B.H. Mieczysław Wasilewski

19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19, tel./faks: (0 87) 621-41-31

Nieograniczona

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



PARYSK
PERFUMERIA

- | | | |
|------------|--------------------|-----------------|
| - C. DIOR | - GIANFRANCO FERRE | - ICEBERG |
| - CHANEL | - P. RABANNE | - UNGARO |
| - CARTIER | - C. KLEIN | - DAVIDOFF |
| - GUERLAIN | - G.B. HILLS | - ROCHAS |
| - G. FERRE | - C. LACROIX | - GUCCI, AZZARO |
| - H. BOSS | - L. BIAGIOTTI | - SALVADOR DALI |
| - BULGAR | - DOLCE & GABBANA | |

18-400 Łomża, ul. Mazowiecka 1/4
tel./fax (086) 218-60-66

ZAPRASZAMY

w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰; sobota 10⁰⁰-14⁰⁰